



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w Brytanii i Galii u schyłku III w. n. e.

Author: Wiesław Kaczanowicz

Citation style: Kaczanowicz Wiesław. (1985). Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w Brytanii i Galii u schyłku III w. n. e.. Katowice : Uniwersytet Śląski



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

WIESŁAW KACZANOWICZ

Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w Brytanii i Galii u schyłku III w.n.e.



Uniwersytet Śląski
Katowice 1985

***Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa
w Brytanii i Galii
u schyłku III w.n.e.***

PRACE NAUKOWE
UNIwersytetu śląskiego
w KATOWICACH
NR 757

WIESŁAW KACZANOWICZ

Uzurpacja Karauzjusza
i Allektusa w Brytanii i Galii
u schyłku III w.n.e.

Uniwersytet Śląski



Katowice 1985

Redaktor serii: Historia
STANISŁAW MICHALKIEWICZ

Recenzent
JERZY KOLENDO



Projekt okładki¹
HALINA LERMAN

Redaktor
WIESŁAWA BULANDRA

Redaktor techniczny
HALINA KRAMARZ

Korektor
JOACHIM PECHAN

Copyright © 1985
by Uniwersytet Śląski
Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydawca
UNIWERSYTET ŚLĄSKI
UL. BANKOWA 14, 40-007 KATOWICE

Wydanie I. Nakład: 500+38 egz. Ark. druk.
8,875+wklejka. Ark. wyd. 10,0. Oddano do dru-
karni w czerwcu 1985 r. Podpisano do druku
i druk ukończono w październiku 1985 r. Pa-
pier kl. V 70 g. 70×100.

Zam. 869/85 K-12 Cena zł 160,—

Drukarnia Uniwersytetu Śląskiego
ul 3 Maja 12, 40-096 Katowice

ISSN 0208-6336
ISBN 83-226-0035-6

Spis treści

Wykaz skrótów bibliograficznych	7
Wstęp	9
<i>Rozdział I</i>	
Źródła oraz stan badań	13
<i>Rozdział II</i>	
Cesarstwo Rzymskie w drugiej połowie III w. n. e. — zarys dziejów epoki	32
<i>Rozdział III</i>	
Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa — przebieg wyda- rzeń	43
<i>Rozdział IV</i>	
Mennictwo Karauzjusza i Allektusa	72
<i>Rozdział V</i>	
Propaganda na monetach Karauzjusza i Allektusa . .	85
<i>Rozdział VI</i>	
Obieg monetarny w państwie Karauzjusza i Allektusa	109
Zakończenie	118
<i>Aneks</i>	
Kwestia lokalizacji mennic uzurpatorów	121
Резюме	136
Summary	138
Spis reprodukcji monet	140
Tablica	141

Wykaz skrótów bibliograficznych

BN	— „Biuletyn Numizmatyczny” (Warszawa)
BNJ	— „British Numismatic Journal” (London)
BSFN	— „Bulletin de la Société Française de Numismatique” (Paris)
CAN	— „Cahier des Annales de Normandie” (Caen)
JMP	— „Jaarboek voor Munt — en Penningkunde” (s'Gravenhage)
JRS	— „Journal of Roman Studies” (London)
NC	— „Numismatic Chronicle” (London)
N Circ	— „Numismatic Circular” (London)
QT	— Quaderni Ticinesi. Numismatica e Antichità Classiche (Lugano)
RE	— Realencyclopädie der Klassischen Altertumswissenschaft. Ed. G. Wissowa, W. Kroll, K. Ziegler. Stuttgart 1894 nn
REA	— „Revue des Etudes Anciennes” (Bordeaux)
RIC	— The Roman Imperial Coinage. Ed. H. Mattingly, E. A. Sydenham. London 1923 nn
RN	— „Revue Numismatique” (Paris)
RNd	— „Revue du Nord” (Lille)
WN	— „Wiadomości Numizmatyczne” (Warszawa)

Wstęp

W literaturze dotyczącej dziejów Cesarstwa Rzymskiego III stulecie oceniane jest powszechnie jako okres głębokiego, strukturalnego kryzysu tego państwa. Jakkolwiek postuluje się ostatnio pewną ostrożność w formułowaniu tak kategorycznej opinii¹, pozostaje jednak niezbitym faktem, że obserwujemy wówczas cały szereg negatywnych zjawisk zarówno w życiu społeczno-politycznym Imperium, jak i w jego ekonomice czy kulturze. Warto tutaj podkreślić, że jednym z przejawów regresu w ostatniej z wymienionych dziedzin jest namacalny kryzys historiografii rzymskiej, mającej przecież tak bogate i świetne tradycje. Naturalną konsekwencją tego stanu rzeczy jest stosunkowo słabe rozeznanie wielu problemów interesującej nas epoki, dla których podstawę źródłową tylko w minimalnym stopniu tworzą współczesne i fragmentaryczne przekazy, a znacznie częściej późniejsza, niejednokrotnie skażona tradycja.

¹Por. np. H. B e n g t s o n: Grundriss der römischen Geschichte mit Quellenkunde. T. 1: Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr. München 1970, s. 378-400; R. R é m o n d o n: La crise de l'empire romain de Marc Aurèle à Anastase. Paris 1970, s. 1-3, 97-115 (oraz obfita bibliografia przedmiotu na s. 18-43); R. R e e c e: The Third Century; Crisis or Change? W: The Roman West in the Third Century. Contributions from Archaeology and History. Ed. A. K i n g, M. H e n i g. T. 1. Oxford 1981, s. 27-38. W polskiej literaturze zob. M. J a c z y n o w s k a: Historia Starożytnego Rzymu. Warszawa 1984, s. 319.

Stosunkowo bogaty materiał epigraficzny, który występuje w III w., nie jest oczywiście w stanie zastąpić tekstu literackiego w rekonstrukcji określonych wydarzeń w zakresie historii politycznej. Ma on natomiast pierwszorzędne znaczenie w badaniach nad kwestiami społecznymi tych czasów. Pamiętać jednak należy, iż źródła inskrypcyjne daleko lepiej oddają panoramę życia warstw bogatszych, niż dominującej ilościowo ludności nieposiadającej.

Duży zasób monet rzymskich wybitych w owym stuleciu, którymi współcześnie dysponujemy, również tylko w niewielkim zakresie uzupełnia naszą wiedzę o biegu wypadków w tej burzliwej epoce. Ikonografia i legendy, które znajdujemy na rewersach ówczesnych emisji, orientują nas nieco w trendach propagandowych, jakie lansowała rzymska władza państwowa. Nie należy jednak, naszym zdaniem, zbytnio przeceniać niewątpliwego bogactwa treści tam wyrażonych. Trzeba podkreślić, że legendy III-wiecznych monet oraz odpowiadające im wyobrażenia wykazują cechy daleko posuniętego schematyzmu. Funkcjonujące wówczas mennice korzystały z wypracowanych już wcześniej wzorów, obracając się w kręgu ogólnikowych sloganów i mało zróżnicowanego kanonu stylistycznego. Stosowały one zupełnie sporadycznie stemple z bardziej zindywidualizowanymi hasłami i oryginalnymi rozwiązaniami graficznymi. Mamy zatem prawo sądzić, że w mennictwie poszczególnych cesarzy tej epoki często następowało mechaniczne przejmowanie i powielanie propagandowych frazesów. Daje się to szczególnie zauważyć przy analizie rzymskich emisji z drugiej połowy III w., kiedy to kolejni, często zmieniający się władcy i uzurpatorzy zarzucali rynek pieniężny masą krótko żywotnych antoninianów. Jesteśmy zatem przekonani o potrzebie bardzo ostrożnego traktowania drobnych rekonstrukcji ówczesnych programów politycznych opartych wyłącznie na materiale numizmatycznym. Odgrywa on natomiast bezsprzecznie pierwszorzędną rolę w badaniach nad zjawiskami gospodarczymi, które nurtowały Cesarstwo Rzymskie w tych czasach.

Jednym z przejawów ówczesnego kryzysu władzy państwowej w Imperium były niewątpliwie uzurpacje cesarskich uprawnień. Szczególne ich nasilenie obserwujemy w latach panowania Galliena (253-268). Co prawda uzurpacje rozsądzały spójność państwa, jednakże nie można ich oceniać jedynie w kategoriach negatywnych. Obiektywnie rzecz biorąc, wypełniały one bowiem w wielu przypadkach lukę, która powstała w rezultacie osłabienia czy wręcz zaniku sprawności działania oficjalnego aparatu przymusu. Należy jedynie żałować, iż zagadnienie to nie czekało się kompleksowego opracowania w literaturze przedmiotu².

W latach 80 i 90 III w. miała miejsce uzurpacja Karauzjusza i Alilektusa. Pierwszy z wymienionych był w przeddzień buntu wysokim oficerem floty Maksymiana (286-305, 306-310). Kariera natomiast jego następcy rysuje się bardzo mgliście. Interesujące nas wydarzenia roze-

² Istnieje jednakże szereg monografii i przyczynków dotyczących poszczególnych rebelii, które doszły wówczas do skutku na obszarze Cesarstwa. Np. J. d e W i t t e: *Recherches sur empereurs qui ont régné dans les Gaules au III^e siècle de l'ère chrétienne*. Lyon 1868; A. A l f ö l d i: *Zur Kenntnis der Zeit der römischen Soldatenkaiser: I. Der Usurpator Aureolus und die Kavalleriereform des Gallienus. "Zeitschrift für Numismatik"* 1927, T. 37, s. 197-212; W. K u b i t s c h e k: *Zur Geschichte des Usurpators Achilleus*. Wien-Leipzig 1928; G. B l m e r: *Die Münzprägung der gallischen Kaiser in Köln, Trier und Mailand. "Bonner Jahrbücher"* 1941, nr 146, s. 1-106; H. M a t t i n g l y: *The Coinage of Macrianus II and Quietus*. NC 1954, Seria 6, T. 14, s. 53-61; J. F i t z: *Ingenuus et Régalien*. Bruxelles 1966; P. B a s t i e n: *Le monnayage de bronze de Postume*. Wetteren 1967; A. K r z y ż a n o w s k a: *Macrianus, usurpateur du temps des Guerres Perses dans les émissions monétaires*. RN 1969, Seria 6, T. 11, s. 293-296; S. B. P o m e r o y: *The Revolt of Saturninus*. "Schweizer Münzblätter" ("La Gazette Numismatique Suisse") 1969, T. 19, s. 54-56; J. G ö b l: *Regalianus und Dryantilla*, Dokumentation Münzen, Texte, Epigraphisches. Wien 1970; H. R. B a l d u s: *Uranus Antoninus, Münzprägung und Geschichte*. Bonn 1971; M. S a l a m o n: *Na marginesie nowej monografii Regaliana i Dryantilli*. WN 1973, T. 17, s. 138-153; C. G a l a z z i: *La tittolatura di Vaballato come riflesso della politica di Palmyra*. QT 1975, T. 4, s. 249-265; J. L a f a u r i e: *L'empire gaulois. Apport de la numismatique*. W: *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt. Geschichte und Kultur Roms im Spiegel der neueren Forschung*. Ed. H. Temporini. Cz. 2: *Prinzipat*. T. 2. Berlin-New York 1975, s. 853-1012; J. S c h w a r t z: *L. Domitius Domitianus: étude numismatique et papyrologique*. Bruxelles 1975; R. A. G. C a r s o n: *Antoniniani of Zenobia*. QT 1978, T. 7, s. 221-228; B. S c h u l t e: *Die Goldprägung der gallischen Kaiser von Postumus bis Tetricus*. Aarau-Frankfurt am Main-Salzburg 1983; Zob. również T. K o t u l a: *U źródeł afrykańskiego separatyzmu w III w.* Wrocław 1961.

grały się w Brytanii, po części również na wybrzeżu północnogałijskim.

Działalność obu rebeliantów od dawna budziła żywe zainteresowanie przede wszystkim angielskich archeologów, historyków, a także kolekcjonerów monet i miłośników starożytności. W rezultacie dysponujemy współcześnie stosunkowo obszerną literaturą na temat opisywanej usurpacji, aczkolwiek nader często są to publikacje o walorach nie w pełni naukowych. Duża liczba opracowań dotyczących tej problematyki powiela wcześniejsze ustalenia czy hipotezy. W wielu spośród nich występują nadto uproszczenia i powierzchowne oceny.

ROZDZIAŁ I

Źródła oraz stan badań

Brądem byłoby twierdzić, że usurpacja Karauzjusza i Allektusa ma ubogą dokumentację źródłową. Jest wprost przeciwnie - wzmianki o buncie można znaleźć w utworach przeszło dwudziestu autorów zarówno starożytnych, jak i średniowiecznych. Dysponujemy nadto pojedynczą, ale niemiernie ciekawą inskrypcją, dotyczącą inicjatora omawianej rewolty, a przede wszystkim bogatym zestawem monet obu rebeliantów. Faktem jednak jest, że nasza wiedza o dziejach tego buntu przedstawia się stosunkowo skromnie. Przyczynę takiego stanu rzeczy należy głównie upatrywać w "encyklopedycznym" charakterze relacji starożytnych, a zatem najbardziej wartościowych. Trzeba również zauważyć, że ponieważ wiele przekazów jedynie odnotowuje dojście usurpacji do skutku, dlatego nie przedstawiają one żadnej wartości w rekonstrukcji jej przebiegu.

Najwcześniejszym tekstem nawiązującym do interesujących nas wypadków jest niewielki fragment panegiryku ku czci Maksymiana¹. Utwór ten powstał przypuszczalnie w 289 r., a więc jeszcze w czasie trwania usurpacji. Prócz oczywistego stwierdzenia, że został on napisany przez osobę z kręgu cesarza, niczego bliższego o autorze nie wiemy².

¹X(II) Mamertini? Panegyricus Maximiano Augusto Dictus. W: XII Panegyrici Latini. Ed. R. A. B. Mynors. Oxonii 1964, 12.

²E. Gallie r. W: Panegyriques Latins. Ed. E. Gallie r. T. 1. Paris 1946, s. XVIII-XIX, 5-23.

Lektura cytowanego fragmentu budzi spore rozczarowanie. W praktyce nie wnosi on niemal żadnych informacji do naszej wiedzy o buncie Karauzjusza. Dowiadujemy się bowiem z tego panegiryku jedynie tyle, że Maksymian w pewnym okresie intensywnie przygotowywał morską wyprawę przeciwko uzurpatorowi. Warto tutaj podkreślić, że w omawianym przekazie w ogóle nie pada imię Karauzjusza. Zastąpione ono zostało pejoratywnym określeniem "ille pirata"³. Epitet ten niewątpliwie odnosi się do osoby samozwańczego cesarza. Świadczy o tym analiza warstwy faktograficznej utworu, w którym działalność Maksymiana przedstawiona została w ujęciu chronologicznym. Zdarzenia opisane, a właściwie jedynie zasygnalizowane w interesującym nas fragmencie, odpowiadają w sposób oczywisty buntowi Karauzjusza. Jest również rzeczą bardzo mało prawdopodobną, by rozbudowa floty przez imperatora miała wówczas jakiś inny cel. Szkoda, że przekaz powstały w trakcie rebelii, a zarazem w jej geograficznym sąsiedztwie, okazał się tak bardzo powściągliwy w relacji o analizowanej rewolcie.

Znacznie więcej danych na ten temat przynosi szereg akapitów panegiryku ku czci Konstancjusza Chlorusa (293-305)⁴. Utwór ten pochodzi najprawdopodobniej z 297 r. Upamiętnia on zwycięstwo owego władcy nad zbuntowaną Brytanią. Być może okazją do przedstawienia panegiryku była czwarta rocznica przyznania Konstancjuszowi cesarskiej purpury. Przypadła ona w dniu 1 marca 297 r. Autor tego dziełka jest nieznany z imienia. Badania literackie ujawniły jednak, że nie można go identyfikować z twórcą tekstu wspomnianego wcześniej⁵.

Interesujący nas fragment należy do grupy najobszerniejszych przekazów o uzurpacji Karauzjusza i Allektusa. Składa się on jednak w większości z kwiecistych, retorycznych ozdóbek, wśród których można się doszukać zaledwie kilku enigmatycznych, lecz niezwykle ważnych

³Zob. przyp. 1.

⁴VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus. W: XII Panegyrici Latini..., 6-19.

⁵E. G a l l e t i e r. W: Panegyriques.... T. 1, s. XXI, 71-81.

informacji. Jest rzeczą istotną, że dotyczą one zarówno poczynañ a-dresata panegiryku, jak i zdarzeń sprzed 293 r. Należy podkreślić, że utwór ten, podobnie jak wcześniejszy, nie zawiera imienia Karauzjusza. Pominęte zostało w nim również imię jego następcy⁶. Identyfikacja wydarzeń opisanych w tekście tego źródła z bardziej skonkretyzowanymi przekazami, które znajdujemy w późniejszych breviariach historycznych, nie budzi jednak żadnej wątpliwości.

Do buntu będącego przedmiotem naszej rozprawy bezsprzecznie nawiązuje krótka wzmianka w panegiryku, który poświęcono Konstantynowi Wielkiemu (306-337)⁷. Dziełko to jest anonimowe. Datuje się je na 310 r.⁸. Autor zawarł w nim lakoniczną wiadomość o budowie okrętów, które Konstancjusz Chlorus wykorzystał w czasie kampanii mającej na celu zdławienie omawianej rebelii.

Począwszy od drugiej połowy IV w. informacje dotyczące działalności Karauzjusza i Allektusa zaczynają się pojawiać w literaturze niepanegirycznej. Około 360 r. powstał niewielki utwór zatytułowany "De Caesaribus". Jego autorem był Sekstus Aureliusz Wiktor, podkomendny Juliana Apostaty (361-363), namiestnik prowincji Pannonia Secunda, a następnie prefekt Wiecznego Miasta⁹. Przekaz ten zawiera skrótową hi-

⁶Było to bez wątpienia wyrazem specyficznej "damnatio memoriae" obu uzurpatorów.

⁷VI(VII) Incerti Panegyricus Constantino Augusto Dictus. W: XII Panegyrici Latini..., 5.

⁸E. G a l l e t i e r. W: Panegyriques.... T. 1, s. XXI-XXII; T. 2, s. 31-53.

⁹O tym autorze i jego dziele zob. E. H o h l: Die Historia Augusta und die Caesares des Aurelius Victor. "Historia" 1955, T. 4, s. 220-228; Istorija Rimskoj Literatury. Red. S. J. S o b o l e v s k i, M. E. G r a b a r - P a s s e k, F. A. P i e t r o v s k i. T. 2. Moskva 1962, s. 426-428; W. v a n d e n B o e r: Rome à travers trois auteurs du IV^e siècle. "Mnemosyne" 1968. T. 21, s. 254-282; A. H. M. J o n e s, J. R. M a r t i n d a l e, J. M o r r i s: The Prosopography of the Later Roman Empire. T. 1. Cambridge 1971, s. 960; F. P a s c h a u d: Deux ouvrages récents sur l'Építome de Caesaribus et Aurelius Victor. REA 1975, T. 53, s. 86-98; M. S a l a m o n: Śród-wiskio kultury łacińskiej w Konstantynopolu w IV wieku. Katowice 1977, s. 41-42, 60, 62 i in.

istorię Imperium Rzymskiego od 31 r. p.n. e. do 360 r. n. e. Interesujące nas dane tworzą tam dwa kilkunastokrotnie fragmenty¹⁰.

W niewiele lat później działał Eutropiusz. Wiemy, że uczestniczył on w nieudanej wyprawie Juliana Apostaty przeciw Persom w 363 r., a później jako "magister memoriae" swiążany był z Walensem (363-368). Z polecenia tego cesarza napisał "Breviarium Historiae Romanae". Źródło to obejmuje dzieje państwa rzymskiego od czasów legendarnego Romulusa do śmierci Jowiana (16 lutego 364)¹¹. Usurpacja Karauzjusza i Allektusa została skwitowana w nim drobną wzmianką¹².

Jest rzeczą oczywistą, że oba skąpe objętościowo utwory, mające ambicje szerokich syntez historycznych, nie mogły dać szczegółowej relacji epizodu, który w dodatku rozegrał się na peryferiach rzymskiego świata. Niemniej jednak znajduje się tam parę konkretnych, a jednocześnie bardzo zasadniczych informacji o buncie. Trzeba podkreślić, że cytowany już wcześniej fragment anonimowego panegiryku ku czci Konstantyniusza Chlorusa oraz przekazy w brewiarjach Aureliusza Wiktora i Eutropiusza są podstawowymi źródłami opisowymi do interesującej nas problematyki.

Oba powyższe kompendia powstały w wiele dziesięcioleci po zdławieniu rebelii Allektusa. Obie relacje dotyczące wydarzeń na galijskich wybrzeżach i w Brytanii zostały napisane z perspektywy dworu w Konstantynopolu. Powstaje zatem pytanie o to, skąd czerpali swoje informacje wymienieni dziejopisarze. Trudno jest dzisiaj rozwiązać postawioną kwestię. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że zarówno Au-

¹⁰ S e x t u s A u r e l i u s V i c t o r : De Caesaribus. Ed. P. P i c h l m a y r. Reed. R. G r u e n d e l. Leipzig 1970, 39, 20-21, 40-42.

¹¹ Zob. Istorija Rimskoj Litieratury..., T. 2, s. 429; A. M o m i g l i a n o : Pagan and Christian Historiography in the Fourth Century A. D.W: The Conflict between Paganism and Christianity in the Fourth Century. Oxford 1963, s. 85-87; W. v a n d e n B o e r : Rome à travers trois auteurs..., s. 254-282; A. H. M. J o n e s , J. R. M a r t i n d a l e , J. M o r r i s : The Prosopography..., s. 317; M. S a l a m o n : Środowisko..., s. 51-52, 56 i in.

¹² E u t r o p i u s : Breviarium Historiae Romanae Ed. P. R u e h l. Lipsiae 1909, IX, 21-22.

relusz Wiktor, jak i Eutropiusz związani byli z osobą Juliana Apostaty. Pierwszemu z wymienionych zapewne nieobce było również środowisko Konstancjusza II (337-361). Władcy ci reprezentowali dynastię zapoczątkowaną przez wspomnianego już Konstancjusza Chlorusa. Cesarz ten został obdarzony purpurą w czasie buntu Karauzjusza, z którym skutecznie walczył. Po kilku latach udało mu się ostatecznie zlikwidować dziesięcioletnią secesję Brytanii i zbudować na tym swój autorytet. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że pamięć o czynach protoplasty rodu funkcjonowała w świadomości jego następców. U podstaw powyższych przekazów niekoniecznie musiały więc leżeć wiadomości przejęte z literackiej tradycji.

Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa została również krótko nasyconowana w utworze Pawła Orozjusza¹³. Dziełko to pochodzi z samego początku V w. Interesujący nas fragment stanowi w nim oczywistą kompilację danych, znajdujących się w relacji Eutropiusza. W rezultacie źródło to nie wnosi niczego nowego do poznania rebelii będącej przedmiotem naszego opracowania.

W spuściźnie historiograficznej żyjącego w VII w. Jana z Antiochii zachowała się wzmianka tylko o Karauzjuszu¹⁴. Informuje ona o pochodzeniu tego uzurpatora, a także o przyczynach, które doprowadziły do wypowiedzenia przez niego posłuszeństwa Maksymianowi.

Literatura późnoantyczna oraz teksty pochodzące z epoki przełomu między starożytnością i średniowieczem przyniosły szereg drobnych przekazów, które jedynie rejestrują imię Karauzjusza¹⁵ bądź też obu rebe-

¹³Paulus Orosius: *Historia Adversum Paganos*. Ed. C. Zangemeister. Wien 1882, VII, 25.

¹⁴Joannes Antiochenus: *Historia*. W: *Fragmenta Historicorum Graecorum*. Ed. C. Müller. T. 4. Paris 1868, 164.

¹⁵Incerti Auctoris *Epitome De Caesaribus*. W: *Sextus Aurelius Victor: De Caesaribus*. Ed. F. Pichlmayer..., 39, 3; *Prosper Tiro: Epitoma Chronicon*. W: *Monumenta Germaniae Historica, Auctores Antiquissimi*. Ed. Th. Mommsen. T. 9. Berlin 1892, s. 286; *Hieronymus: Chronicon*. Ed. R. Helm. Berlin 1956, s. 225, 227; *Jordanis Romana et Getica*. W: *Monumenta...*, T. 5. Cz. 1. Berlin 1882, s. 297; *Passio Sancti Typasii Veterani*. W: *Analecta Bollandiana*. Ed. C. de Smedt, J. de Backer,

lianów¹⁶. Tylko Hieronim dodał w swoim dziele marginalną uwagę o zdobyciu Brytanii przez Asklepiodota (!).

Wymienione wyżej relacje przekazane nam przez starożytność tworzą komplet zachowanych źródeł narracyjnych do dziejów analizowanej rewolty. Myli się natomiast E. Štaerman twierdząc, że nawiązał do tych zdarzeń również Zosimos¹⁷. Trzeba zatem sprostować, że w utworze wskazanego autora nie znajduje się żadna wzmianka na powyższy temat¹⁸.

W czasach średniowiecza wielu dziejopisarzy wzmiankowało o buncie Karauzjusza i Allektusa. Opisy te można podzielić na kilka grup.

Historyk bizantyjski Teofanes (VIII/IX w.) zaledwie odnotował w swej chronografii interesującą nas uzurpację¹⁹. Warto zaznaczyć, że inicjator rebelii występuje tam pod imieniem Krassusa (!).

Żyjący na przełomie XI i XII stulecia bizantyjski mnich Joannes Zonaras zawarł w swym zarysie historii powszechnej równie lakoniczną informację o wypadkach w Brytanii²⁰. Zgodnie z jego słowami Krassus (!) opanował to terytorium w czasach Maksymiana, a po trzech latach został zabity przez prefekta pretorianów Asklepiodota.

Pamięć o Karauzjuszu przetrwała także w hagiograficznym tekście pióra Helinanda²¹. Autor był na przełomie XII i XIII w., pochodził natomiast z Flandrii, a zatem z obszaru, który był najprawdopodobniej miejscem urodzenia samozwańczego władcy. Być może przesądziło to o

F. van O r t r o y, J. v a n d e n G h e y n. T. 9. Paris-Bru-xelles 1890, s. 116.

¹⁶Polemii Silvii Laterculus. W: Monumenta..., T. 9, s. 522.

¹⁷E. M. Š t a e r m a n: Krizis rabowladelčeskogo stroja v zapadnyh provincijach Rimskoj Imperii. Moskva 1957, s. 497.

¹⁸Zob. Z o s i m u s: Historia Nova. Ed. L. M e n d e l s s o h n. Lipsiae 1887.

¹⁹T h e o p h a n e s: Chronographia. Ed. C. d e B o o r. Lipsiae 1883, s. 8.

²⁰J o a n n e s Z o n a r a s: Epitome Historiarum. Ed. L. D i n d o r f. Leipzig 1868-1875, XII, 31.

²¹H e l i n a n d u s: Passio Sancti Gereonis et Sociorum. W: Patrologia Latina. Ed. J. P. M i g n e. T. 212. Paris 1898, s. 765-766.

niespodziewanym zawarciu w jego utworze krótkiej i enigmatycznej, a więc nieprzydatnej wzmianki o buntowniku.

Można się było spodziewać, że opisywana uzurpacja znajdzie odbicie w angielskich kronikach z epoki średniowiecza. Należałoby wymienić siedem tekstów, które nawiązują do rebelii.

Niestety mało interesująca jest relacja Bedy pochodząca z pierwszej połowy VIII w.²². Fragment ten jest całkowicie zależny od przekazu wspomnianego wyżej Orosjusza. Nie wnosi on zatem niczego nowego do sumy faktów, które znamy ze źródeł starożytnych.

W drugiej połowie VIII stulecia powstała "Historia Britonum" pióra Nenniusza (Nynniaw). Jest ona przeróbką anonimowej historii Brytów z VII w.²³. Autor podał w swoim opisie szereg danych na temat rewolty wszczętej przez Karauzjusza²⁴, jednakże nie zasługują one na wiarę. Począwszy bowiem od tego dzieła, można mówić o rozwijającej się stopniowo karauzjańskiej legendzie, w której pojawia się sporo drobnych, zmyślonych informacji o zabarwieniu patriotycznym.

Zjawiska te znalazły najpełniejszy wyraz w półbaśniowej kronice Geoffreya z Monmouth (XII w.)²⁵, a później w utworach Roberta z Glou-

²²B a e d a: Historia Ecclesiastica Gentis Anglorum. Ed. A. H o l d e r. Freiburg 1890, I, 6. O cytowanym autorze zob. W. K a c s a n o w i c z: Brytania i Irlandia w opisie Bedy Czeigodnego. W: "Historia i Współczesność", T. 6: Z zagadnień historiografii od czasów antyku do XVI wieku. Red. A. K u n i s z. Katowice 1982, s. 65-76.

²³W. P. K e r: Wczesne średniowiecze. Zarys historii literatury. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 280.

²⁴N e n n i u s: Historia Britonum. W: Monumenta.... T. 13. Berlin 1898, XIX-XX.

²⁵G e o f f r e y o f M o n m o u t h: Historia Regum Britanniae. Ed. A. G r i s c o m, R. E. J o n e s. London 1929, V, 3-4. Na temat tego autora zob. J. H a m m e r: Remarks on the Sources and textual History of Geoffrey of Monmouth's Historia Regum Britanniae with an Excursus on the Chronica Polonorum of Wincenty Kadłubek (Magister Vincentius). "Bulletin of the Polish Institute of Arts and Sciences in America" 1943-1944, T. 2, s. 501-564; J.S.P. T a t l o c k: The legendary History of Britain: Geoffrey of Monmouth's Historia Regum Britanniae and its vernacular Version. Berkeley-Los Angeles 1950; J. J. P a r r y, R. A. C a l d w e l l: Geoffrey of Monmouth. W: Arthurian Literature in the Middle Ages: a collaborative History. Ed. R. S. L o o m i s. Oxford 1959, s. 72-93; A. O. H. J a r m a n: Geoffrey of Monmouth. Cardiff 1966; A. D. M i c h a j l o v: Kniha Galfrida

cester (XIII w.)²⁶, Ryszarda z Cirencester (XV w.)²⁷, jak również u szkockich dziejopisarzy - Jana z Fordun (XV w.)²⁸ i Hektora Boethiusa (XVI w.)²⁹. Warto zauważyć, że dwie ostatnie, najpóźniejsze relacje są zarazem najbardziej szczegółowe i obszerne.

Historiografia różnie oceniała tę warstwę tradycji o buncie Karauzjusza i Allektusa. Poszczególne jej elementy zostały wykorzystane w literaturze, która ma już dzisiaj tylko antykwaryczną wartość (np. u W. Stukeleya). Zdecydowana jednak większość publikacji na interesujący nas temat odrzuca przekazy tej kategorii.

Ostatnio pojawiła się próba będąca wypośrodkowaniem między obu skrajnymi stanowiskami w powyższej kwestii. Chodzi tutaj o pogląd N. Shiela, który nie neguje en bloc późnej tradycji, dotyczącej obu uzurpatorów, ale jednocześnie nie przyjmuje jej w całości³⁰. Autor ten stara się zatem dokonać krytyki poszczególnych wątków, dochodząc w ostatecznym rozrachunku do propozycji o charakterze mocno spekulatywnym. Jest to zrozumiałe w sytuacji, gdy analizie poddane zostały relacje tak późne w stosunku do wydarzeń, gdy przewyższają one w sposób nieproporcjonalny liczbę danych, które zawarli w swych dziełach starożytni dziejopisarze, a nadto, gdy silnie oddziaływał na nie lokalny koloryt. Z wymienionych przyczyn nie widzimy potrzeby rozpatrywania w naszej rozprawie średniowiecznej tradycji o powstaniu Karau-

Monmutskiego i jego sud'ba. W: Galfriid Monmutski i Is-toriija Britov. Žizn' Merlinia. Red. A.S. Bobovič, A.D. Michajlov, S.A. Ošerov. Moskva 1984, s. 196-227.

²⁶Robert of Gloucester: Chronicon. Ed. W.A. Wright. London 1887, II, 1.

²⁷Richard of Cirencester: De Situ Britanniae. Ed. J.A. Giles. London 1841, I, 3-4, II, 30.

²⁸John of Fordun: Chronica Gentis Scotorum. Ed. W.F. Skene. Edinburgh 1871-1872, 37-38.

²⁹Hector Boethius: History of the Scots. Ed. R.W. Chambers, E.C. Batho. Edinburgh 1938, VI.

³⁰N. Shiell: The Episode of Carausius and Allectus: the literary and numismatic Evidence. Oxford 1977, s. 22.

zjusza i Allektusa, stojąc na stanowisku, że wydzielenie z niej informacji dotyczących autentycznych wydarzeń jest przy obecnym stanie wiedzy o źródłach niemożliwe.

We Wstępie niniejszego opracowania podkreśliliśmy znaczenie zabytków epigraficznych w badaniach nad problematyką III stulecia. Należy zatem żałować, że ten typ materiału jest bardzo ubogo reprezentowany w całokształcie źródeł na temat rewolty w Brytanii. Znamy bowiem zaledwie jedną inskrypcję, wiążącą się z działalnością Karauzjusza. Wyryta ona została na kamieniu milowym ("milliarium"), znalezionym w 1894 r. w pobliżu Carlisle i jest obecnie przechowywana w tamtejszym Tullie House³¹. Zabytek ten zawiera jeszcze dwa inne, niezbyt jasne teksty³².

Karauzjańska inskrypcja jest o tyle interesująca, że podaje komplet imion samozwańczego cesarza³³. Rozwiązanie skrótów przytoczonego napisu nastrocza jednak pewne trudności. Dotyczą one występującego w nim wyrazu MAVS. Jest to bez wątpienia abrewiacja, a jej miejsce w tekście sugeruje nazwę osobową. Niestety, dysponujemy w chwili obecnej zbyt ubogim materiałem porównawczym, by uzyskać w pełni zadowalającą odpowiedź na pytanie o pełną postać owego skrótu. Należy szczególnie żałować, że liczne emisje monetarne rebelianta nie zawierają wskazówek pomocnych w rozwiązaniu tego problemu.

W zbiorach gabinetu numizmatycznego Bibliothèque Nationale w Paryżu znajduje się unikalny egzemplarz niewielkiej, srebrnej monety celtyckiej, opatrzonej legendą MAVSAIIOS³⁴. Posłużyła ona do rekon-

³¹ *Inscriptiones Latinae Selectae*. Ed. H. Dessau. T. 3. Cz. 2. Berolini 1916, s. XXII, nr 8928; *The Roman Inscriptions of Britain*. Ed. R.G. Collingwood, R.P. Wright. T. 1. Oxford 1965, s. 718, nr 2291.

³² *The Roman Inscriptions of Britain...*, T. 1, s. 718, nr 2290, 2292.

³³ IMP C M/AVR MAVS/CARAVSIO PF/INVICTO AVG.

³⁴ Nr inw. 9359, por. N. Shiel: *The Episode...*, s. 38, przyp. 61.

strukcji brakującej w inskrypcji z Carlisle części imienia Karauzjusza. Zaproponowano zatem lekcję MAVS(aeus), lub MAVS(aius)³⁵. Rozwiązanie takie nie spotkało się z kontrpropozycją i powszechnie występuje w literaturze przedmiotu. Sądzymy jednak, że należy je traktować z dużą dozą ostrożności. Koncepcja R. Mowata może zapewne imponować błyskotliwym skojarzeniem karauzjańskiego "milliarium" z pojedynczą zaledwie monetą, będącą nadto w kolekcji poza obszarem Wielkiej Brytanii. Niemniej jednak budowanie pewników na podstawie unikalnej emisji, która nie doczekała się wnikliwego opracowania, a której chronologia także jest trudna do ustalenia, zmusza do koniecznej powściągliwości. Wyraz MAVS z karauzjańskiej inskrypcji mógł mieć w istocie rzeczy bardzo różną końcówkę. W konsekwencji uważamy, że problem ten jest w dalszym ciągu otwarty.

W miejscowości Penmachno na terenie Walii został znaleziony niewielki, chrześcijański kamień nagrobny, opatrzony napisem CARAVSIVS/HIC IACIT/IN HOC CON/GERIES LA/PIDVM³⁶. Nie wydaje się, by pochodził on z interesującej nas epoki³⁷. Treść tej inskrypcji zresztą niewiele mówi.

Rzeczą istotną w badaniach nad zagadnieniem buntu Karauzjusza i Allektusa jest natomiast analiza niezwykle bogatego materiału numizmatycznego obu usurpatorów. Występuje on szczególnie obficie w zakresie typologii monet. Nie brakuje jednak również znalezisk obejmujących egzemplarze odciośnych emisji.

Katalog typów i odmian karauzjańskich monet, a zarazem pełne ich opisy dał P.H. Webb³⁸. Wyciągiem z tego korpusu jest zestawienie, któ-

³⁵R. M o w a t: The Empire of Carausius. "Archaeologia Aeliana" 1895. Seria 2, T. 17, s. 281-286.

³⁶Inscriptiones Britanniae Christianae. Ed. E. H ü b n e r. Berolini-Londinii 1876, s. 48, nr 136.

³⁷N. S h i e l: The Episode..., s. 34.

³⁸P.H. W e b b: The British Empire. W: RIC. T. 5. Cz. 2. London 1933. Reed. 1968, s. 461-549, nr 1-1097, s. 550-556, nr 1-49.

rego dokonał G. Askew³⁹. Można tam jednak znaleźć parę nowych numizmatów, nie ujętych w poprzednim opracowaniu. Wszystkie znane monety inicjatora rebelii, które wybito w złocie bądź srebrze, opisał N. Shiel⁴⁰. Charakterystyka dwu istniejących medalionów tego usurpatora przedstawiona została natomiast w artykule R.A.G. Carsona⁴¹.

Typologia emisji Allektusa prezentuje się znacznie bardziej skromnie. Rejestrujemy jednakże stosunkowo dużo wariantów aureusów, antoninianów i tzw. kwinarów, które pochodzą z jego mennic⁴².

Może wydawać się, że ikonografia i legendy tak licznego i dość zróżnicowanego typologicznie zestawu monet stanowią bezcenny materiał w rekonstrukcji wydarzeń, które towarzyszyły omawianej rewolucji. Trzeba zatem podkreślić, że jesteśmy dalecy od przeceniania wartości tych źródeł w badaniach nad faktografią buntu. Nasze stanowisko dyktuje kilka zasadniczych względów.

Należy na wstępie wyjaśnić, że imponująca wręcz ilość pozycji, które znajdujemy w katalogu P.H. Webba, daje dość złudny obraz rzeczywistej liczby haseł lansowanych za pośrednictwem monet Karauzjusza. Ujęto tam bowiem rozmaite odmiany, warianty czy mutacje typologiczne, które nie rozszerzają zasobu informacji podanych przez zasadniczą emisję⁴³. W rzeczywistości dysponujemy zatem znacznie uboższą treścią wyrażoną na tego rodzaju zabytkach.

³⁹G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain. London 1967, s. 31-46, nr 97a-449.

⁴⁰N. S h i e l: The Episode..., s. 95-155, 163-165.

⁴¹R.A.G. C a r s o n: Bronze Medallions of Carausius. "British Museum Quarterly" 1973, T. 37, s. 1-4.

⁴²P.H. W e b b: The British Empire..., s. 557-570, nr 1-132; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 48-53, nr 450-579; N. S h i e l: The Episode..., s. 155-163, 165.

⁴³Warto zauważyć na marginesie, że opracowania numizmatyczne stosują dość różne kryteria klasyfikacji monet i wydzielania poszczególnych typów. Istnieje również pilna potrzeba usystematyzowania terminologii, którą posługuje się starożytna numizmatyka. W naszej prawie typem monety nazywamy emisję, której wyróżnikiem jest wartość semantyczna legendy jej rewersu.

Mieliśmy już okazję podkreślić, że rewersy monet pochodzących z III w. są w zdecydowanej większości mało oryginalne, jak również, że powielają one wypracowany wcześniej kanon haseł i cnót. Zjawiska te obserwujemy także w mennictwie obu władców Brytanii. W rezultacie trudno jest podbudować informacje zaczerpnięte ze źródeł literackich materiałem numizmatycznym. Jak się bowiem przekonamy, niezbyt jasno sprezybowane treści, które zostały wyrażone na poszczególnych emisjach uzurpatorów, można odnieść do różnych sytuacji w czasie ich buntu. Trzeba podkreślić, że niekoniecznie musiały to być zdarzenia, które znamy z krótkich i pobieżnych źródeł narracyjnych. Jesteśmy co prawda zorientowani, z grubsza rzecz biorąc, o pochodzeniu Karauzjusza, jego talentach, okolicznościach, które doprowadziły do rebelii, a także o warunkach, w jakich nastąpiła likwidacja powstania. Nie wiemy natomiast w praktyce niczego o tym, co działo się w odizolowanej od świata Brytanii w okresie dziesięcioletniego panowania uzurpatorów. Uwaga ta ma kapitalne znaczenie. Jest bowiem łatwo w tej sytuacji z gruntu fałszywie zinterpretować enigmatyczne treści, wyrażone przez źródła, które stamtąd pochodzą. W naszym opracowaniu bardzo ostrożnie korzystamy z materiałów tego typu. Sądzymy, że nie powinny one stać się swoistym polem doświadczalnym w budowaniu mniej czy bardziej fantastycznych hipotez.

Monety Karauzjusza i Allektusa tworzą niewątpliwie wartościowy zespół źródeł do rozważań o propagandowych poczynaniach obu cesarzy, ale również w tym przypadku konieczna jest powściągliwość. Trudno bowiem przypuszczać, że buntownicy każdorazowo ustalali czy wybierali wzór stempli monetarnych. Obowiązek taki spoczywał prawdopodobnie na zarządcach poszczególnych oficyn menniczych, którzy najczęściej dokonywali wyboru w kręgu utartych sloganów i wyobrażeń, podejrzewamy, że nierzadko w sposób zupełnie mechaniczny. Tego rodzaju postępowanie było tym bardziej uzasadnione, że na wyspie istniało w tym czasie niezwykle rozwinięte mennictwo, produkujące monetę w dużych ilościach. W takiej sytuacji drobiazgowé badanie wydźwięku propagando-

wego kolejnych emisji nie ma żadnych podstaw. Należy raczej skoncentrować się na ustaleniu głównych celów, które przyświecały działalności obu cesarzy. Konieczność generalnego spojrzenia na ten problem uzasadniają również w dużej mierze nasze luki w znajomości faktografii wydarzeń. Trudno bowiem dyskutować o delikatnych z natury rzeczach niuansach propagandy politycznej, gdy nie znamy szeregu szczegółów, które je determinowały.

Przedstawione wyżej zastrzeżenia co do wartości wymienionych źródeł numizmatycznych w rekonstrukcji przebiegu wypadków towarzyszących buntowi, a także postulat ostrożnego traktowania tych zabytków przy tworzeniu hipotez o propagandzie Karauzjusza czy Allektusa, są uzasadnione niedokładnym ustaleniem chronologii poszczególnych emisji. Należy przede wszystkim podkreślić, że awersy i rewersy tych monet nie zawierają elementów datujących. Ważne jest również to, że ramy czasowe interesującej nas uzurpacji możemy jedynie określić w przybliżeniu, a nieliczne fakty w czasie trwania obu panowań umiejscowić tylko "na wyczucie". W rezultacie takiego stanu rzeczy wszelkie propozycje na temat chronologii monet buntowników muszą opierać się prawie wyłącznie na badaniach stylistycznych. Metoda taka pozwala jedynie na względne usystematyzowanie materiału pochodzącego z określonej mennicy czy wchodzących w jej skład warsztatów. Ponieważ brakuje pewnych informacji o tym, ile było w rzeczywistości oficyn, ile liczyły one stanowisk pracy, w którym roku rozpoczęły produkcję, ile lat funkcjonowały, czy działały bezustannie, a może z przerwami - wszelkie koncepcje chronologiczne w odniesieniu do emisji monetarnych z czasów omawianej rebelii należy traktować z dużą rezerwą.

Schemat datacji monet Karauzjusza przedstawił po raz pierwszy P.H. Webb⁴⁴. Trzeba nadmienić, że jego diagram nie uwzględnia monet zbaryzowanych, jak również wielu emisji rzadkich czy o nietypowej sty-

⁴⁴ P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 459. Zob. również i d e m: *The Linchmere Hoard*. NC 1925, Seria 5, T. 5, s. 198-199.

listyce. Stanowią one duży procent pozycji w opracowanym przez niego katalogu. Zjawisko to jest zresztą charakterystyczne także dla kolejnej próby w tym zakresie. Przedstawił ją R.A.G. Carson w dwu artykułach⁴⁵. Uwzględniono tam również emisje Allektusa. Schemat ten został następnie zaakceptowany przez A. Browna⁴⁶, a z drobnymi poprawkami także przez N. Shiela⁴⁷, J. Caseya⁴⁸ i C.J. Bailey⁴⁹.

W literaturze przedmiotu żywe zainteresowanie wzbudza problem lokalizacji mennic Karauzjusza. Spory dotyczące kwestii przypisania określonych monet do tej czy innej miejscowości w Brytanii są interesujące z punktu widzenia numizmatyki. Nie mają one jednak większego znaczenia dla obrazu biegu wydarzeń, których świadkiem była wówczas ta wyspa. Daleko ważniejsze jest natomiast ustalenie, czy buntownik posiadał jakąś mennicę (a może nawet kilka) na terenie północnej Galii. Autorzy nawiązujący do tego zagadnienia zajmują jednogłośnie w tej sprawie stanowisko pozytywne i nie wątpią w historyczność galijskiej oficyny (a nawet paru) samowładczego cesarza. Reprezentujemy w tej kwestii diametralnie odmienną opinię. Negacja faktu istnienia Karauzjańskiego mennictwa na kontynencie jest o tyle istotna, że wpływa w znaczący sposób na utarte wyobrażenia o zasięgu uzurpacji i na rolę Galii w domenie inicjatora buntu.

⁴⁵R.A.G. Carson: The Mints and Coinage of Carausius and Allectus. "The Journal of the British Archaeological Association" 1959, T. 22, s. 39; i d e m: The Sequence-Marks on the Coinage of Carausius and Allectus. W: Mints, Dies and Currency, Essays dedicated to the Memory of Albert Baldwin. Ed. R.A.G. Carson. London 1971, s. 59-64.

⁴⁶A. Brown: Coins of the first British Empire (A.D. 287-296). Canterbury (b. d.), s. 9-10.

⁴⁷N. Shiell: The Episode..., s. 184-185.

⁴⁸J. Casey: Tradition and Innovation in the Coinage of Carausius and Allectus. W: Roman Life and Art in Britain. A Celebration in Honour of the Eightieth Birthday of Jocelyn Toynbee. Ed. J. Munby, M. Henig. T. 2. Oxford 1977, s. 225-229.

⁴⁹C.J. Bailey: Some Notes on the Coinage of Carausius. N Circ 1981, T. 89, s. 322.

Znaleziska monet obu rebeliantów mają naturalnie określone znaczenie dla rozważań o cyrkulacji pieniądza na interesującym nas terytorium. Chodzi w tym przypadku o skarby emisji monetarnych, które tam zdeponowano w czasach rewolty. Spis miejscowości, gdzie zostały ukryte owe depozyty przedstawił C.H.V. Sutherland⁵⁰. W cytowanym opracowaniu autor umieścił również podstawowe wiadomości o buncie w Brytanii i omówienie odnosnych znalezisk⁵¹. Aktualny rejestr tych skarbów oraz jego analiza przedstawione zostały w pracy N. Shiela⁵².

Na wstępie ogólnej oceny stanu badań nad problematyką uzurpacji Karauzjusza i Allektusa trzeba podkreślić duże zainteresowanie, czasem wręcz fascynację tymi wydarzeniami, szczególnie w brytyjskiej literaturze przedmiotu. Trudno zresztą dziwić się temu. Cesarska kariera pierwszego z wymienionych buntowników rozpoczęła się bowiem w sytuacji, gdy walczył on z germańskimi piratami grasującymi w okolicach kanału La Manche. Uzurpator ten zorganizował nadto w Brytanii mennictwo, którego bardzo liczne produkty stanowią przedmiot zainteresowania nie tylko archeologów czy historyków, ale także kolekcjonerów. Wszystko to stwarza pożywkę dla eksponowania tej postaci w najrozmaitszych publikacjach, często jedynie powielających dawniejsze ustalenia.

Bunt, który jest przedmiotem naszego studium, ożywił wyobraźnię już w XVIII w. Pojawiły się wtedy pierwsze monograficzne opracowania tego problemu⁵³. Na szczególną uwagę zasługuje wśród nich obszerna,

⁵⁰C.H.V. Sutherland: *Coinage and Currency in Roman Britain*. London 1937, s. 162-163.

⁵¹Ibidem, s. 62-71.

⁵²N. Shiel: *The Episode...*, s. 39-93.

⁵³D.M. G e n e b r i e r: *Histoire de Carausius, empereur de la Grande Bretagne, collègue de Dioclétien et de Maximien, prouvée par les médailles*. Paris 1740; W. S t u k e l e y: *The medallic History of Marcus Aurelius Valerius Carausius, Emperor in Britain*. London 1757-1759; R. G o u g h: *The History of Carausius*. London 1762.

dwutomowa praca W. Stukeleya⁵⁴. Została ona napisana z pozycji zbyt mocno patriotycznie zaangażowanych i subiektywnych, pełno w niej błędów i nadmiernej imaginacji, a także szczegółów nie mających uzasadnienia w starożytnych źródłach. Autor ten czerpał natomiast obficie ze średniowiecznej legendy o rewolcie w Brytanii. Dobrą ilustracją metod, którymi posługiwał się W. Stukeley, jest jego wcześniejsza rozprawa o Oriunie⁵⁵. Osiać rozważań, które znalazły tam miejsce, stała się moneta typu (F)ORTVNA AVG⁵⁶. Jest ona przechowywana w kolekcji numizmatycznej Biblioteki Narodowej w Paryżu⁵⁷. Błędny odczyt powyższej legendy rewersu był podstawą powstania hipotezy o istnieniu żony Karauzjusza, która miała nosić imię Oriuna. Opierając się na tym pomysśle, W. Stukeley stworzył zupełnie fikcyjną biografię tej rzekomej osoby. Przykładów podobnego postępowania nie brakuje także w podstawowym opracowaniu owego XVIII-wiecznego antykwarysty. Warto zaznaczyć, że już żyjący w niewiele lat później E. Gibbon ocenił większość jego koncepcji jako urojenia⁵⁸.

Rozbudzone w XVIII stuleciu zainteresowania uzurpacją Karauzjusza i Allektusa rozwijają się po dziś dzień. Przeważający procent istniejących publikacji na ten temat wiąże się jednak z licznymi znaleziskami monet obu uzurpatorów. Pochodzą one w przytłaczającej większości

⁵⁴Podstawowe informacje na temat tego autora dali F. Haverfield, G. Macdonald: *The Roman Occupation of Britain*. Oxford 1924, s. 75-77; D.P. Allen: *William Stukeley as a Numismatist*. NC 1970, Seria 7, T. 10, s. 117-132; J. Munby: *Art, Archaeology and Antiquaries. W: Roman Life and Art in Britain...*, T. 2, s. 426-430.

⁵⁵W. Stukeley: *A Dissertation upon Oriuna*. London 1752.

⁵⁶Zob. N. Shiel: *The Episode...*, s. 121, nr 19. Por. P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 511, nr 565; G.C. Boon: *Oriuna again*. N Circ 1974, T. 87, s. 428.

⁵⁷Nr inw. 9450.

⁵⁸E. Gibbon: *Zmierzch Cesarstwa Rzymskiego*. T. 1. Warszawa 1975, s. 396, przyp. 28.

ci z wykopalisk dokonywanych na obszarze Brytanii⁵⁹. Tym bardziej zatem dziwi fakt, że w liczącej blisko ćwierć tysiąca lat historii badań nad omawianym buntem nie doczekaliśmy się monografii, która wykorzystywałaby w równym stopniu wszystkie gatunki posiadanych źródeł i poruszała szeroką gamę zagadnień tam występujących. Jest rzeczą oczywistą, że nie spełniają tej roli dość jednostronne, a niekiedy wręcz przyczynkarskie opracowania P.H. Webba⁶⁰. Są one ważne, jeśli idzie o zestawienia materiału numizmatycznego, lecz mało analityczne w przypadku tekstów literackich. Autor ten ograniczył się bowiem właściwie tylko do przetłumaczenia na język angielski niektórych relacji starożytnych i średniowiecznych⁶¹.

Wydana niedawno książka N. Shiela⁶², poprzedzona zresztą drobniejszymi studiami tego numizmatyka⁶³, jest cenna i stanowi bezsprzecz-

⁵⁹ Niedawno odkryto zupełnie niespodziewanie monetę Allektusa w Kownie. Zob. Z. D u k s a: Wiadomości o znaleziskach skarbów monet na Litwie na podstawie doniesień prasowych z lat 1951-1971. WN 1973, T. 17, s. 167.

⁶⁰ P.H. W e b b: The Coinage of Allectus. NC 1906, Seria 4, T. 6, s. 127-171; i d e m: The Reign and Coinage of Carausius. NC 1907, Seria 4, T. 7, s. 1-88, 156-218, 291-333, 373-426; i d e m: The Reign and Coinage of Carausius. London 1908; i d e m: The British Empire..., s. 426-570.

⁶¹ Należy zauważyć, że w pracach poświęconych dziejom rzymskiej Brytanii, Galii, a także epoce, w której rozegrały się interesujące nas wydarzenia, wykorzystano natomiast najistotniejsze źródła narracyjne, a tylko w bardzo znikomym stopniu monety. Zob. F. S a g o t: La Bretagne Romaine. Paris 1911, s. 118-124; C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule. T. 7. Paris 1926, s. 75-84; W. S e s t o n: Diocletien et la tétrarchie. T. 1: Guerres et réformes (284-300). Paris 1946, s. 74-114; A.H.M. J o n e s: The Later Roman Empire 284-602. T. 1. Oxford 1964, s. 38-39, 44; S. F r e e: Britannia. A History of Roman Britain. Cambridge 1967, s. 335-340. W polskiej literaturze naukowej problematykę omawianego buntu podjął po raz pierwszy W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet (wybrane zagadnienia). W: "Historia i Współczesność" T. 3: Problemy schyłku świata antycznego. Red. A. K u n i s z. Katowice 1978, s. 52-68.

⁶² Por. przyp. 30.

⁶³ N. S h i e l: An unpublished Coin of Carausius with BRI in the Exergue. "Seaby's Coin and Medal Bulletin" 1972, Nr 643/III, s. 101-102; i d e m: A "Quotation" from the Aeneid on the Coinage of Carausius. "Proceedings of the Vergil Society" 1972/73, T. 12, s. 51-53; i d e m: Some Coins of Carausius from Richborough. "Archaeologia Cantiana" 1972, T. 87, s. 115-120; i d e m: The Copper Denarii of Carau-

nie duży krok naprzód w zakresie interesujących nas badań. Autor dał w niej zestawienia skarbów monetarnych pochodzących z owej epoki i późniejsze depozyty, które jednak zawierają emisje Karauzjusza i Allectusa. W cytowanym opracowaniu skatalogowano także zachowane egzemplarze złotych i srebrnych monet obu rebeliantów. Autor nie uczynił jednak tego dla emisji najbardziej powszechnych, a zatem dla antoninianów. Część poświęcona źródłom literackim przybrała w tej pracy postać rozbioru tekstów poszczególnych dziejopisarzy. Dzieło N. Shiela ma zatem w dużym stopniu charakter materiałowy, a do wyciąganych przez tego badacza wniosków można wnosć zastrzeżenia.

Warto w zakończeniu zaznaczyć, że mimo długotrwałej historii badań nad podjętą przez nas problematyką nie starano się przez długi okres nawet w pełni zestawić wszystkich przekazów narracyjnych, dotyczących tej rebelii. Nie uczyniła tego również najpoważniejsza aktualnie prozopografia dla epoki Późnego Cesarstwa, którą wydano przed

sius. *N Circ* 1973, T. 81, s. 330-332; i d e m: The Legionary Antoninianus of Allectus. "Britannia" 1973, T. 4, s. 224-226; i d e m: The Opes Legend on Coins of Carausius. *RN* 1973, Seria 6, T. 15, s. 166-168; i d e m: Nowe spojrzenie na brytyjskie monety Carausiusa i Allectusa (oprac. M. K o z a k i e w i c z). *BN* 1974, Nr 7(95), s. 125-127; i d e m: Un aureus de Carausius conservé au Cabinet des Médailles de Paris. *RN* 1974, Seria 6, T. 16, s. 163-166; i d e m: More Denarii of Carausius. *N Circ* 1975, T. 83, s. 56; i d e m: A new Aureus of Carausius. *JMP* 1971/72 (opubl. w 1975 r.), T. 58/59, s. 142-143; i d e m: An allectan Hoard from Surrey. *N Circ* 1975, T. 83, s. 236; i d e m: The Coinage of Carausius as a Source of vulgar latin Forms. "Britannia" 1975, T. 6, s. 146-149; i d e m: An Introduction to the Coinage of the first British Empire. "Numismatic Journal of the Royal Numismatic Society of New Zealand incorporated" 1975, T. 13, s. 161-164; i d e m: A new Coin of Carausius. *N Circ* 1976, T. 84, s. 11-12; i d e m: A small Coin Hoard from Droitwich. W: *Coin Hoards* 1976, T. 2, s. 52-53; i d e m: The BRI Coins of Carausius. *NC* 1976, Seria 7, T. 16, s. 223-226; i d e m: An Aureus of Carausius from Hertfordshire (winno być Hampshire - informację taką otrzymaliśmy od autora). *N Circ* 1976, T. 84, s. 70; i d e m: A Denarius of Carausius from Witcombe. "Transactions of the Bristol and Gloucestershire Archaeological Society" 1976, T. 94, s. 141. Zob. także i d e m: Carausian and allectan Coin Evidence from the northern Frontier. "Archaeologia Aeliana" 1977, Seria 5, T. 5, s. 75-79; i d e m: Some Denarii of Carausius. *N Circ* 1979, T. 87, s. 10-12; i d e m: Another BRI Coin of Carausius. *N Circ* 1979, T. 87, s. 336-337; i d e m: Carausian Rarities. *N Circ* 1980, T. 88, s. 42-43; i d e m: Carausius Et Fratres Sui. *BNJ* 1978 (opubl. w 1980 r.), T. 48, s. 7-11.

kilkunastu laty⁶⁴. Pokusił się o to natomiast w 1977 r. N. Shiel⁶⁵. Brak u niego jednak panegiriku ku czci Konstantyna Wielkiego⁶⁶, a także epitomy z dziełka Aureliusza Wiktora⁶⁷ i kroniki Teofanesa⁶⁸. Dopiero zatem w niniejszym opracowaniu staramy się po raz pierwszy przedstawić i wykorzystać kompletne zestawienie źródeł historiograficznych na temat uzurpacji Karauzjusza i Allektusa. Uwzględniając zaś obecny, bardzo zaawansowany stan rejestracji źródeł numizmatycznych, związanych z obu buntownikami, należy stwierdzić, że możemy obecnie poddać analizie, praktycznie rzecz biorąc, całokształt zachowanych do naszych czasów źródeł do omawianej problematyki.

⁶⁴A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris: *The Prosopography...*, s. 45, 180-181.

⁶⁵N. Shiel: *The Episode...*, s. 1-3.

⁶⁶Zob. przyp. 7.

⁶⁷Zob. przyp. 15.

⁶⁸Zob. przyp. 19.

ROZDZIAŁ II

Cesarstwo Rzymskie w drugiej połowie III w.n.e. — zarys dziejów epoki

Po śmierci Aleksandra Sewera (222-235) Imperium zostało owładnięte głębokim, strukturalnym kryzysem. Zarysował się on bowiem zarówno w sferze politycznej, ekonomicznej, społecznej, jak i w obrębie zjawisk kulturowych¹.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z istotnych czynników, który wpłynął na ów kryzys, było zagrożenie granic Cesarstwa.

W 224 r. doszło w Iranie do przewrotu. Władzę objął Ardaszir, obalając panowanie partyjskich Arsacydów i początkując dynastię Sassanidów. Pochodzili oni z Persydy, a więc z obszaru, który był silnie związany z tradycją staroperską. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że nowa dynastia dążyła do przywrócenia instytucji, a także świetności Iranu z czasów, gdy rządzili tam Achemenidzi.

Jednym z celów polityki Sassanidów było przywrócenie dawnych granic monarchii perskiej. Rezultatem takich dążeń stał się konflikt z Cesarstwem Rzymskim. Trzeba jednak pamiętać, że owa polityka nie oznaczała wprowadzenia do stosunków między obu monarchiami jakiegoś nowego elementu. Nowsze badania pozwalają bowiem na stwierdzenie, że już Arsacydzi zażądali od Rzymu zwrotu ziem, które należały w przesz-

¹Por. R. R é m o n d o n: La crise..., s. 97.

kości do Achemenidów. Sassanidzi wznowili ten program i realizowali jego założenia z dużo większą energią i nakładem sił niż poprzednicy. Należy również zauważyć, że pierwsi przedstawiciele nowej dynastii - Artaszyr I oraz Szapur I - byli bez wątpienia utalentowanymi wodzami. Wspomniane wyżej zjawiska przyczyniły się do tego, że inicjatywa militarna w owych zmaganiach stała się udziałem Iranu².

W 230 r. Artaszyr zaatakował Mezopotamię, Syrię i Azję Mniejszą. Aleksander Sewer zdołał wprawdzie powstrzymać napastników, ale najeźdy perskie nie ustały. Walki na tym froncie kontynuował bez większego sukcesu Gordian III (238-244). Zmagania z Iranem obserwujemy również w czasach Filipa Araba (244-249). Zakończyły się one wówczas pokojem, w myśl którego Rzymianie zatrzymali część Armenii i Mezopotamię.

Szczegółne nasilenie walk rzymsko-perskich miało miejsce w latach rządów Waleriana (253-260) i Galliena (253-268). Spektakularnym przejawem zwycięstw Szapura w tej wojnie było wzięcie do niewoli pierwszego z wymienionych cesarzy (260 r.). Persowie zagarnęli podczas owej kampanii Armenię, Mezopotamię, Cylicję, jak również Kapadocję. Ciężkie walki toczono wtedy na terenie Syrii. Tam też załamała się irańska ofensywa. Kres jej położył władca Palmyry Odenat, któremu udało się wyprzeć wroga poza linię Eufratu. Sukces ten miał również istotne konsekwencje dla dziejów wewnętrznych Imperium Rzymskiego w tej epoce. Zwycięstwo Odenata spowodowało bowiem przyznanie mu dużych kompetencji. Sprawował on zatem nie tylko naczelne dowództwo nad legionami, które stacjonowały na Wschodzie, lecz miał, praktycznie rzecz biorąc, pełnię władzy na tamtejszym obszarze. Niemniej jednak Odenat rządził w imieniu Galliena. Jego pełnomocnictwa wskazują natomiast, że w niezwykle trudnych warunkach, w jakich znalazło się

² Zob. J. W o l s k i: Rola wojen dwufrontowych w upadku Cesarstwa Rzymskiego. W: Problemy..., s. 18.

wówczas Cesarstwo, imperator nie był w stanie panować nad całością państwa³.

Walki z Persami toczyły się także u schyłku III stulecia. Projektowano bądź podejmowano kolejne wyprawy w czasach Aureliana (270-275), Probusa (276-282), Karusa i Numeriana (282-284), a także Dioklecjana (284-305)⁴. Nie przyniosły one jednakowoż definitywnych rozstrzygnięć.

Groźnym niebezpieczeństwem dla Imperium były w owej epoce najazdy plemion germańskich. Ludy te stworzyły w toku postępującej koncentracji duże związki plemienne (Alamanowie, Burgundowie, Frankowie, Goci, Sasi, Wandalowie), których sił nie należało lekceważyć. Jest rzeczą istotną, że dotychczasowa polityka państwa rzymskiego, wykorzystująca jednych przywódców plemiennych przeciw drugim, przestała odgrywać w dobie kryzysu większą rolę⁵. Trzeba także podkreślić, że długotrwałe kontakty gospodarcze i kulturalne z Rzymem, a nade wszystko przyswojenie sobie uzbrojenia, którym posługiwali się legionści, jak również znajomość sposobu ich walki, czyniły z bitnych plemion germańskich niezwykle trudnego przeciwnika.

W połowie III w. Goci zaatakowali Mezję, Trację i Macedonię. Walkę z nimi podjął Decjusz (249-251). Po początkowych sukcesach poniósł on jednak klęskę w bitwie pod Abrittus w Mezji Dolnej (251 r.). W wyniku tej porażki plemiona gockie zaczęły pustoszyć Półwysep Bakański, opanowały Dację, a z czasem wtargnęły do Azji Mniejszej⁶. W 269 r. Klaudiusz II Gocki (268-270) odniósł zwycięstwo nad Gotami w bitwie

³Na temat dziejów Palmyry w tej epoce zob. W. H e l d: Die Vertiefung der allgemeinen Krise im Westen des römischen Reiches. Berlin 1974, s. 39-41.

⁴Por. R. R é m o n d o n: La crise..., s. 98.

⁵J. W o l s k i: Rola wojen..., s. 18.

⁶Por. M. S a l a m o n: The Chronology of gothic Incursions into Asia Minor in the IIIrd Century A.D. "Eos" 1971, T. 59, s. 109-139. Zob. także J. S t r z e l c z y k: Goci - rzeczywistość i legenda. Warszawa 1984, s. 87-96.

pod Naissus (Mezja Górna), co zahamowało dalszą ekspansję tego ludu. Niemniej jednak Rzymianie musieli wycofać się z obszaru Dacji.

Począwszy od 40 lat III stulecia zauważamy bardzo silną presję plemion germańskich na linię Renu. Warto zaznaczyć, że wojska rzymskie stacjonowały po raz ostatni na prawym brzegu tej rzeki w 253 r.⁷ Terenem szczególnie narażonym na niszczące wypadły Alamanów i Franków były rozległe ziemie galijskie, które bezpośrednio graniczyły z wolną Germanią. Około 260 r. barbarzyńscy najeźdźcy przedostali się nawet do Hiszpanii i Afryki Północnej. Spustoszeniu ulega Recja, Norikum oraz Pannonia. Plemiona Alamanów, Jutungów i Markomanów zagroziły również samej Italii. Choć atak ten nie zakończył się ich sukcesem, to jednak obawa o bezpieczeństwo stolicy zmusiła Aureliana do otoczenia Wiecznego Miasta w 271 r. murami obronnymi.

Konkludując należy stwierdzić, że Cesarstwo Rzymskie toczyło w drugiej połowie III stulecia wojny dwufrontowe⁸. Sądzymy, że można wyróżnić cztery zasadnicze cechy owych zmagañ⁹. Po pierwsze - miały one charakter permanentny. Po drugie - zagrożenie było wszechobecne. Walki toczyły się zarówno w rejonach przygranicznych, jak i wewnątrz Imperium. Po trzecie - obserwujemy wtedy równoczesną presję plemion germańskich i Persów na różne odcinki rzymskiego limesu. Wreszcie po czwarte - były to dla Cesarstwa wojny obronne, a więc nie przyniosły one temu państwu efektu w postaci łupów czy zdobyczy terytorialnych, aczkolwiek zmuszały do ogromnego wysiłku militarnego i finansowego.

Niewątpliwie bardzo istotnym czynnikiem, który wpłynął wówczas na kryzys państwa rzymskiego, stało się osłabienie władzy cesarskiej.

⁷R. K a m i e n i k: Niektóre aspekty kryzysu władzy rzymskiej w Galii w III w. n. e. W: Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie. T. 1. Warszawa 1968, s. 28; por K.P. J o h n e: Die Krise des 3. Jahrhunderts (193-306). W: Die Römer an Rhein und Donau. Berlin 1978, s. 79.

⁸H. B e n g t s o n: Grundriss..., s. 380; por. J. W o l s k i: Rola wojen..., s. 18-25.

⁹Por. R. R é m o n d o n: La crise..., s. 99-100.

Trzeba przede wszystkim podkreślić, że poczynawszy od czasów Maksymina Traka (235-238), po objęciu rządów przez Dioklecjana (284 r.), żaden z imperatorów nie został kreowany w wyniku porozumienia między Senatem, armią i ludem¹⁰. Cesarzy najczęściej mianuje wojsko spośród własnych dowódców. Owi panujący nie zawsze zyskują szeroki autorytet, mają silną osobowość, a przede wszystkim odpowiednie kwalifikacje. Często reprezentują oni interesy nie tyle Imperium jako całości, lecz poszczególnych grup społecznych czy nawet tylko oddziałów wojskowych.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w latach 235-284 kolejni cesarze sprawowali władzę krótko. Jedynie Gallien panował przez 15 lat. Warto tużaj zauważyć, że prócz Decjusza (zginął pod Abrittus), Waleriana (zmarł w niewoli perskiej), Klaudiusza II Gockiego (umarł w wyniku zarazy) i być może Karusa (okoliczności jego śmierci są niejasne) - reszta imperatorów ginie z rąk własnych żołnierzy i oficerów bądź rywali¹¹. Bezspornie świadczy to o zachwianiu autorytetu władzy cesarskiej, a także o niedyscyplinowaniu i egoizmie armii.

W rzymskim systemie politycznym znaczącą rolę odgrywał Senat. Cieszył się on zawsze dużym autorytetem w społeczeństwie, stanowiąc uosobienie tamtejszej tradycji historycznej. W dobie kryzysu Imperium stosunki kurii z poszczególnymi cesarzami układały się różnie. Obalenie przez Senat w 238 r. wojskowych rządów Maksymina Traka, który był wrogo nastawiony do tej instytucji, uświadomiło, że kuria może stać się groźnym przeciwnikiem dla nieprzychylnych jej władców. Z kolei jednak przyjazna polityka panujących wobec Senatu pociągała za sobą wzrost niezadowolenia w szeregach armii. Prowadziło to do utrzymywania się napięć w stosunkach wewnętrznych, a w konsekwencji do osłabienia władzy cesarskiej¹².

¹⁰ Ibidem, s. 101.

¹¹ Ibidem.

¹² E. Dąbrowa: *Victoriae Senatus Romani. Senat a cesarze w latach 235-260*. W: *Problemy...*, s. 48.

Rezultatem rozlicznych kłopotów na granicach Rzymu, obniżenia autorytetu imperatora i wszechobecných wpływów wojska, reprezentującego najczęściej swoje własne bądź lokalne interesy, było pojawienie się zjawiska licznych uzurpacji. Występują one przez cały III wiek, ale najwięcej było ich w okresie sprawowania rządów przez Galliena¹³. Miała wtedy miejsce, między innymi, rebelia Postumusa. Uzurpator ten i jego następcy (Lelian, Mariusz, Wiktoryn, Tetryk) panowali w latach około 260-274¹⁴ nad tzw. Imperium Galliarum. Objęło ono swym zasięgiem tereny Galii, Brytanii, a także Hiszpanii¹⁵. Owa rewolta poprzedziła zatem niemal bezpośrednio wystąpienie Karauzjusza i rozegrała się na ziemiach, które weszły po części w skład domeny tego buntownika. Nie mamy, niestety informacji źródłowych, czy łączyły go jakieś związki z "cesarzami galijskimi". Nie stwierdziliśmy również, by Karauzjusz świadomie nawiązywał w swej propagandzie na emisjach monetarnych do ideologii "Imperium Galliarum"¹⁶.

Jest rzeczą oczywistą, że uzurpacje osłabiły spójność państwa rzymskiego w owej epoce. Niemniej jednak owe rebelie często odpowiadały zapotrzebowaniu społecznemu danej prowincji czy terytorium, gdzie władza centralna nie mogła sprostać zadaniom utrzymywania tam ładu i porządku¹⁷.

¹³Na temat tego władcy zob. E. M a n n i: *L'impero di Gallieno. Contributo alla storia del III secolo*. Roma 1949; L. d e B l o i s: *The Policy of the Emperor Gallienus*. Leiden 1976.

¹⁴Por. J. L a f a u r i e: *La chronologie des empereurs gaulois*. RN 1964, Seria 6, T. 6, s. 91-118; i d e m: *L'empire gaulois...*, s. 986-1003. Zob. również J.F. D r i n k w a t e r: *Coin Hoards and the Chronology of the Gallic Emperors*. "Britannia" 1974, T. 5, s. 293-302.

¹⁵Zob. E.M. Š t a e r m a n: *Krizis...*, s. 448-468; por. K.P. J o h n e: *Die Krise...*, s. 82-91.

¹⁶Por. J.M. B a r t o n: *Postumus and Carausius: the Idea of Nationalism?*. "Proceedings of the Classical Association" 1955, T. 52, s. 17-18.

¹⁷Por. R. R é m o n d o n: *La crise...*, s. 107.

W III stuleciu obserwujemy szereg niekorzystnych zjawisk w ekonomice Cesarstwa Rzymskiego¹⁸. Były one między innymi rezultatem procesu koncentracji ziemi i tworzenia się wielkich latyfundiów, gdzie łączono uprawę roli z gospodarką hodowlaną i wytwórczością rzemieślniczą. Owe majątki miały zatem charakter samowystarczalny, a ich rozwój przyczynił się do upadku dóbr średniego rozmiaru, nastawionych na specjalizację produkcji i zbyt towarów. Autarkia ekonomiczna latyfundiów odbiła się także na sytuacji miast, w których nastąpił wówczas, generalnie rzecz biorąc, kryzys rzemiosła.

Pogłębiające się trudności polityczne i ekonomiczne Cesarstwa doprowadziły w rezultacie do stałego obniżania się wartości monety. Teoretycznie srebrne antoniniany przybrały w drugiej połowie III w. postać emisji miedzianych o niższej zawartości szlachetnego kruszcu. Ów proces osiągnął swój szczyt w czasach Klaudiusza II Gockiego, kiedy poziom srebra w antoninianach spadł poniżej 2%. Monety złote były wówczas wybijane z dobrego jakościowo metalu, aczkolwiek ich ciężar ulegał coraz wyraźniejszemu zmniejszeniu¹⁹.

Masowe wytwarzanie antoninianów w owej epoce prowadziło do spadku wartości i siły nabywczej tego pieniądza, a w konsekwencji także do znacznego ruchu cen²⁰. Warto jednak zauważyć, że ówczesne mennice,

¹⁸ Na ten temat ostatnio W. H e l d: *Die Vertiefung...*, s. 21-28.

¹⁹ Zob. H. M a t t i n g l y: *The Clash of the Coinages circa 270-296*. W: *Studies in Roman Economic and Social History in Honour of Allan Chester Johnson*. Ed. P. R. C o l e m a n - N o r t o n. Princeton 1951, s. 275-289; P. L e G e n t i l h o m m e: *Variations du titre de l'antoninien au III^e siècle*. RN 1962, Seria 6, T. 4, s. 141-167; L. H. C o p e: *The Nadir of the imperial Antoninianus in the Reign of Claudius II Gothicus, A.D. 268-270*. NC 1969, Seria 7, T. 9, s. 145-161; J. - P. C a l l u: *La politique monétaire des empereurs romains de 238 à 311*. Paris 1969; A. K u n i s z: *Denar i antoninian. Z problematyki obiegu monetarnego w Cesarstwie Rzymskim w III w.n.e.* "Studia Historyczne" 1973, T. 16, s. 171-194; i d e m: *Gospodarka pieniężna a gospodarka naturalna w epoce Późnego Cesarstwa Rzymskiego*. W: *Problemy...*, s. 73-74; i d e m: *Pełnowartościowy a kredytowy charakter pieniądza w państwie rzymskim (wybrane zagadnienia)*. W: *"Historia i Współczesność" T. 5: Pieniądz i gospodarka pieniężna w starożytności i średniowieczu*. Red. A. K u n i s z. Katowice 1979, s. 17, 39-40.

²⁰ Por. S. M r o z e k: *Prix et rémunération dans l'occident romain (3^e av. n.è. - 250 de n.è.)*. Gdańsk 1975, s. 103-126; i d e m: *Ceny*

mimo ogromnej produkcji, nie były jednak w stanie zaspokoić zapotrzebowania na monetę we wszystkich prowincjach Imperium Rzymskiego. Niedobór antoninianów wystąpił w ostatnich dziesięcioleciach III w. na obszarze Galii i Brytanii. Tam też nieoficjalne warsztaty menniczne przystąpiły do wybijania emisji zastępczych. Nie jest wykluczone, że proceder ten odbywał się za cichą zgodą miejscowych władz, które najprawdopodobniej zdawały sobie sprawę z niedostatecznego zaopatrzenia tamtejszego rynku w pieniądź państwowy²¹. Nie ulega również wątpliwości, że powstanie rozbudowanego mennictwa Karauzjusza w peryferyjnej Brytanii, gdzie Rzymianie nie wytwarzali wcześniej monet, zostało w dużym stopniu zdeterminowane niewystarczającą ilością emisji monetarnych, będących w obiegu na wyspie w przeddzień omawianego buntu.

Kryzys polityczny i ekonomiczny Imperium wpłynął, rzecz oczywista, na zubożenie różnych warstw ludności tego państwa. W III stuleciu nastąpiło zatem pogorszenie sytuacji zarówno kolonów na wsi, jak i rzemieślników oraz arystokracji municypalnej w miastach. Jedynie wielcy właściciele ziemscy pozostawali wówczas w dobrym położeniu materialnym, wzbogacając swoje latyfundia kosztem drobnych i średnich rolników, a także umacniając samowystarczalność ekonomiczną tych majątków²².

Pogorszenie sytuacji finansowej wielu mieszkańców Cesarstwa przyczyniło się w znacznej mierze do powstania określonych niepokojów społecznych. Wzrasta w tych czasach np. rola chrześcijaństwa, które o-

we wschodnich i zachodnich prowincjach rzymskich w okresie wczesnego Cesarstwa. W: *Prowincje rzymskie i ich znaczenie w ramach Imperium*. Red. M. J a c z y n o w s k a, J. W o l s k i. Wrocław-Warszawa-Kraków, Gdańsk 1976, s. 114-116; i d e m: *Dewaluacja pieniądza w starożytności grecko-rzymskiej*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978 s. 85-88.

²¹ Zob. na ten temat P. L e G e n t i l h o m m e: *La trouvaille de la Vineuse et la circulation monétaire dans la Gaule romaine après les réformes d'Aurelien*. RN 1942, Seria 5, T. 5, s. 23-102; J. B. G i a r d: *La monnaie locale en Gaule à la fin du III^e siècle-reflet de la vie économique*. "Journal des Savants" 1969, s. 5-34; A. K u n i s z: *Gospodarka pieniężna a gospodarka naturalna...*, s. 74-75.

²² Zob. E.M. Ś t a e r m a n: *Krizis...*, s. 98-117.

sięgnęło silną pozycję we wschodnich prowincjach Rzymu. Wpływy tej religii obserwujemy podówczas także w zachodniej części Imperium, głównie w miastach. Ponieważ chrześcijaństwo było sprzeczne z kano-nem rzymskich tradycji, widziano w nim wroga rozsadzającego spójność państwową, tak pożądaną w dobie walk z naporem zewnętrznym i dotkli-wego kryzysu wewnętrznego. Stąd w połowie III w. nastąpiły masowe prze-sładowania wyznawców tej religii. Jest rzeczą godną podkreślenia, że z chrześcijaństwem walczyli cesarze pragnący umocnić władzę central-ną i przywrócić starorzymskie cnoty i wartości, a więc Decjusz czy Probus²³.

Owe niepokoje społeczne przybrały również postać zbrojnych wystą-pień kolonów, chłopów oraz biedoty wiejskiej przeciwko właścicielom majątków ziemskich. Zaburzenia takie notujemy w drugiej połowie III w. na terenach rzymskiej Afryki²⁴, a także Galii, gdzie około 285 r. zos-tał stłumiony ruch o charakterze ludowym, powstanie tzw. bagaudów²⁵. Warto zaznaczyć, że ówczesne bunty ludności rolniczej koncentrowały się w okolicach latyfundiów. Nie wystąpiły one natomiast prawie zu-pełnie w okręgach, w których rejestrujemy przewagę posiadłości śred-niego rozmiaru, np. na obszarach prowincji naddunajskich²⁶.

W drugiej połowie III stulecia zdawano sobie, rzecz jasna, sprawę z tego, że państwo rzymskie wymaga głębokich reform, które pozwoli-łyby przezwyciężyć występujący tam kryzys. Pierwsze kroki w tym kie-runku podjął Gallien.

Najbardziej istotną reformą wspomnianego władcy stało się utworze-nie potężnej armii rezerwowej, która składała się z konnicy. Oddziały te można było w stosunkowo krótkim czasie przerzucić na najbardziej

²³Por. H. B e n g t s o n: Grundriss..., s. 391-393.

²⁴E.M. Š t a e r m a n: Krizis..., s. 468-475.

²⁵Zob. E.M. Š t a e r m a n: Krizis..., s. 467-468. W polskiej literaturze naukowej panoramę dziejów prowincji galijskich w epoce kryzysu dał R. K a m i e n i k: Niektóre aspekty..., s. 25-37.

²⁶E.M. Š t a e r m a n: Krizis..., s. 474.

zagrożony odcinek frontu, co miało ogromne wręcz znaczenie dla obrony Imperium przed wszechogarniającymi wówczas to państwo najazdami z zewnątrz. Inna reforma Galliena polegała na odsunięciu senatorów od kierowniczych stanowisk w armii, a także na demokratyzacji systemu awansów. Zmiany takie prowadziły w konsekwencji do wydatnego ograniczenia politycznej roli Senatu i powierzenia stanowisk wyższych oficerów ludziom mającym rzetelne wykształcenie i praktykę wojskową.

Reformatorską działalność Galliena kontynuowali jego następcy tzw. cesarze illirjscy.

I tak Aureliano starał się między innymi doprowadzić do stabilizacji najbardziej wówczas powszechnej jednostki monetarnej - antoniniana. Nowe emisje o tym nominale miały zawierać niewielki, ale ściśle przestrzegany procent srebra. Owa reforma z 274 r. nie przyniosła mimo wszystko trwalszych rezultatów²⁷. Panowanie Aureliana stanowi natomiast ważny etap w kształtowaniu się cesarskiego absolutyzmu, co znalazło swój wyraz w tytulaturze tego władcy ("deus et dominus").

Politykę odnowy świetności państwa rzymskiego prowadził również kolejny imperator - Probus. Dążył on zwłaszcza do odrodzenia rolnictwa w prowincjach, wzorując się w tym zakresie na poczynaniach Hadrianiana (117-138). Władca ten czynił również wysiłki, by przywrócić dyscyplinę w wojsku. Tak korzystną dla Imperium działalność przerwała jednak śmierć Probusa, który zginął z rąk zbuntowanych żołnierzy.

Panowanie cesarzy illirjjskich wytyczyło kierunek zmian, które zostały zrealizowane przez Dioklecjana i Konstantyna Wielkiego, a więc u schyłku III w. i w pierwszych dziesięcioleciach IV w. Rzym osiągnął wówczas względną stabilizację. Przyczyniły się do tego liczne reformy obu wymienionych imperatorów, jak również pomysły, generalnie rzecz biorąc, zmagania z najazdami perskimi i germańskimi. Umocnił się ponadto autorytet panującego, który występuje w tej epoce i póź-

²⁷ A. K u n i s z: Gospodarka pieniężna a gospodarka naturalna..., s. 75.

niej jako władca absolutny. Nie ulega jednak wątpliwości, że można dostrzec w owych czasach także szereg zjawisk typowych dla okresu upadku Cesarstwa, jak np. rewolty wojskowe. Za Dioklecjanowych rządów odbył się między innymi bunt Karauzjusza i Alлектusa, ostatnia wielka uzurpacja w III stuleciu.

ROZDZIAŁ III

Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa – – przebieg wydarzeń

U Aureliusza Wiktora Karauzjusz występuje jako "Menapiae civis"¹. Mało precyzyjne są więc informacje autorów opracowań, w których określono tego uzurpatora jako Batawa² czy Belga³.

Plemię Menapiów posiadało swoje siedziby na obszarze stanowiącym w czasach Cesarstwa Rzymskiego część prowincji Gallia Belgica⁴. Niemniej jednak społeczność o podobnej nazwie spotykamy także we wschodniej Irlandii (wówczas Hibernia), gdzie została zlokalizowana "Manapia polis"⁵. Istnieje przypuszczenie, że zamieszkiwał ją odłam galijskich Menapiów⁶. Należy również odnotować, że leżąca u północno-za-

¹Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 20.

²A. Piganiol: Histoire de Rome. Paris 1962, s. 444.

³Seiborn: On a Hoard of Roman Coins found at Blackmoor. NC 1877. Nova Series. T. 17, s. 97; R.G. Collingwood: Roman Britain. London 1924, s. 37.

⁴Zob. H.G. Wackernagel: Menapii. W: RE. T. 29. Stuttgart 1931, col. 766-768; S.J. de Laet: Les limites des cités des Ménapiens et des Morins. "Helinium" 1961, T. 1, s. 20-34; A.W. Bynck: Le territoire de la tribu des Ménapiens. "Bulletin van de Vereniging tot Bevordering der Kennis van de antieke Beschaving" 1962, T. 37, s. 82; P. Lemon: Aux confins meridionaux de la cité des Ménapiens. RNd 1967, T. 49, s. 721-739.

⁵Claudii Ptolemaei Geographia. Ed. C. M. Ullel. T. 1. Paris 1883, II, 7-8.

⁶Social England. Ed. H.D. Hall. T. 1. London 1833, s. 116.

chodnich wybrzeży Anglii wyspa Man znana była w starożytności jako Monapia⁷. Być może to określenie wywodzi się od nazwy wskazanej grupy plemiennej⁸.

Powyższe podobieństwa w nazewnictwie dały okazję do pojawienia się różnych propozycji na temat lokalizacji miejsca urodzenia buntownika. Wysunięto zatem koncepcję, że może chodzić w tym przypadku zarówno o terytorium położone w pobliżu ujścia Skaldy do Morza Północnego, jak i o rubież wokół miasta Wicklow (Cill Mhanntáin) w południowo-wschodniej Irlandii, a także o wyspę Man⁹. W kilku opracowaniach można znaleźć podobną alternatywę, z tym, że sformułowaną ją w sposób znacznie bardziej ogólnikowy (kontynent, wyspy brytyjskie)¹⁰. Z Irlandii wywodziła Karauzjusza starsza literatura¹¹. Za wyspą Man opowiedział się tylko jeden spośród autorów nawiązujących do historii omawianego buntu¹². Zdecydowana większość badaczy widzi natomiast miejsce urodzenia samozwańczego cesarza w Galii¹³.

⁷Cai Plinii Secundi Naturalis Historia. Ed. I. S i l l i g. T. 1. Hamburgi et Gothae 1851, IV, 16, 30.

⁸P. H. W e b b: The Reign..., s. 5; R. W a l k e r: Carausius, Caesar of Britain. "World Coins" (Sidney, Ohio) 1973, T. 10, s. 170.

⁹R. M o w a t: The Empire of Carausius..., s. 281-286.

¹⁰P. H. W e b b: The Reign..., s. 5; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 29; R. W a l k e r: Carausius, Caesar of Britain..., s. 170.

¹¹Zob. N. S h i e l: The Episode..., s. 15, 36.

¹²E. J a n s s e n s: Carausius, premier souverain national de la Grande Bretagne. "Latomus" 1937, T. 1, s. 269.

¹³S e l b o r n e: On a Hoard..., s. 97; H. C o h e n: Description historique des monnaies frappées sous l'Empire Romain. T. 7. Paris 1888, s. 1; F. H a v e r f i e l d: The Romanization of Britain. Oxford 1923, s. 78-79; R. G. C o l l i n g w o o d: Roman Britain..., s. 36-37; S. E. W i n d b o l t: Britain under the Romans. London 1945, s. 31; W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 74; J. J. H a t t: Histoire de la Gaule Romaine. Paris 1959, s. 243; E. S t e i n: Histoire du Bas Empire. T. 1: De l'Etat Romain à l'Etat Byzantin (284-476). Paris 1959, s. 67; R. A. G. C a r s o n: The Mints and Coinage..., s. 34; H. G. P f l a u m: Emission au nom des trois empereurs frappées par Carausius. RN 1959-1960, Série 6, T. 2, s. 71; S. F r e r e: Britannia..., s. 335; N. S h i e l: The Episode..., s. 15. Z pewną ostrożnością przyjął taką tezę F. S a g o t: La Bretagne Ro-

Ostatnia z przedstawionych opinii jest niewątpliwie najbardziej przekonująca. Trzeba więc podkreślić, że cytowane wcześniej nazwy miejscowe spoza tego regionu nie są zbieżne, a jedynie podobne do tej, którą znajdujemy w relacji Aureliusza Wiktora¹⁴.

Paralela między określeniami "Menapiae civis" i "Manapia polis" nie stanowi argumentu na rzecz twierdzenia, że Karauzjusz urodził się w Irlandii. Dowodzi tego analiza dziełka "De Caesaribus" pod kątem występowania w nim wyrazów "civis" oraz "civitas". Już zatem na początku tego źródła znajdujemy informację, że "Eoque modo annis quatuor circiter et quadraginta actis morbo Nolaē consumptus, adiectis imperio civium Raetis Illyricoque, ac pacata exterarum gentium ferocia nisi Germaniae, quamquam tectius post Numam victo Antonio Ianum clausurit, quod iure Romano quiescentibus bellis accidebat"¹⁵. Obywateli Rzymu dotyczy natomiast późniejsza wzmianka, w której czytamy "Verum ubi cives desidia externos barbarosque in exercitum cogere libido incessit, corruptis moribus libertas oppressa atque habendi auctum studium"¹⁶. Niewątpliwie szeroki zakres interesującego nas pojęcia występuje w zdaniu - "Quo dicto factoque durius nihil bonis: cum sanctique huiuscemodi dissensines, quamvis studiosius coeptas, fortunae increpent magisque in protegendis quam ad perdendos cives verum corrumpi patiantur"¹⁷. Termin "civitas" oznacza natomiast u Aureliusza Wiktora państwo rzymskie: "Data cunctis promiscue civitas Romana, multaeque urbes conditae deductae repositae ornataeque, atque imprimis Poenorum Carthago, quam ignis foede consumpserat, Asiaeque, Ephesus ac

maine..., s. 119, przyp. 2; A.H.M. Jones, J.R. Martindale, J. Morris: The Prosopography..., s. 180.

¹⁴ Zdajemy sobie oczywiście sprawę z niedoskonałości tego argumentu. Np. trudno dzisiaj rozstrzygnąć kwestię, czy zaginiony autograf owego brewiarium nie zawierał lekcji "Manapiae civis", co z kolei korespondowałoby z terminem użytym przez Pliniusza.

¹⁵ Aurelius Victor: De Caesaribus..., 1, 2-3.

¹⁶ Ibidem, 3, 15.

¹⁷ Ibidem, 20, 12.

Bithyniae Nicomedia constrictae terrae motu, aequae ac nostra aetate Nicomedia Cereali consule"¹⁸. Widać zatem wyraźnie, że autor ten nie używał słów "civis", "civitas" dla określenia społeczności miejskiej.

Pogląd wymieniający Irlandię jako miejsce urodzenia Karauzjusza jest mało prawdopodobny także z tej przyczyny, że obszar ten nigdy w swych dziejach nie stanowił części państwa rzymskiego. Osiągnięcie zatem bardzo wysokiej rangi oficerskiej w służbie Cesarstwa przez człowieka z zewnątrz byłoby z całą pewnością ewenementem. Sądzymy, że w podobny sposób należy również traktować propozycję wywodzenia buntownika z położonej na peryferiach Imperium i nie mającej w praktyce żadnego znaczenia wyspy Man. Zupełnie inaczej wygląda natomiast sprawa w przypadku opinii wskazującej na Galię. Jej rozległe, bogate i ludne terytoria zawsze odgrywały istotną rolę w rzymskiej machinie państwowej. W epoce kryzysu Cesarstwa region ten stał się areną ruchów wewnętrznych i niszczących najazdów plemion germańskich. Okoliczności takie bezsprzecznie sprzyjały rozwojowi kariery zdolnej, energicznej, a równocześnie ambitnej jednostki pochodzenia autochtonicznego.

Zgodnie z informacją, którą znajdujemy w dziełku Eutropiusza, Karauzjusz wywodził się z nizin społecznych¹⁹. Tę wiadomość przejął Orosjusz²⁰, a za jego pośrednictwem także Beda²¹. Przekaz ten nie spotkał się z zastrzeżeniami w literaturze przedmiotu i jest przez nią powszechnie akceptowany. My również nie sądzimy, by można było go podważyć. W historii Imperium Rzymskiego w III w. miały bowiem często miejsce przypadki szybkich i wręcz zawrotnych karier. Najlepszym przykładem może być tutaj biografia jednego z najwybitniejszych ce-

¹⁸ Ibidem, 16, 12.

¹⁹ Eutropius: Breviarium..., IX, 21.

²⁰ Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25.

²¹ Beda: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

sarży, a mianowicie Dioklecjana²². Niskie pochodzenie Karauzjusza nie powinno zatem budzić szczególnych wątpliwości.

Kilku autorów przypisuje buntownikowi spore zdolności wojskowe²³. Trudno jednakże znaleźć w źródłach wzmiankę o tym, gdzie, kiedy i w jakich okolicznościach rozpoczęła się kariera militarna samozwańca. Jedyne Aureliusz Wiktor zanotował, że uzurpator ten był w młodości sternikiem statku²⁴. Opierając się na tej informacji wyrażono ostatnio pogląd, że pływał on w tym charakterze na wodach Skaldy²⁵. Opinia taka nie ma żadnego uzasadnienia źródłowego i w rezultacie trzeba ją traktować tylko jako hipotezę. Jej autor niewątpliwie zasugerował się faktem, że pobratymcy rebelianta - Menapiowie - zasiedlali obszar w pobliżu wzmiankowanej rzeki.

Analizowany bieżąco fragment dziełka "De Caesaribus" zawiera także informację, że w czasach poprzedzających bunt Karauzjusza na terenie Galii miało miejsce powstanie tzw. bagaudów²⁶. Rozruchy znane pod tą nazwą wszczęli tam, przypomnijmy, drobni rolnicy oraz wiejska biedota. Wymierzone one były przeciw bogatym latyfundystom oraz rzymskiej władzy państwowej. Zgodnie z tokiem relacji Aureliusza Wiktora Dioklecjan wyniósł następnie do władzy Maksymiana oraz przydał sobie i swemu współrządcy kultowe przydomki Iovius i Hercules²⁷. Stały się one wyrazem specyficznych stosunków między obu cesarzami, określając nadrzędny charakter autorytetu twórcy owej diarchii²⁸. Posunięcie to

²²Zob. W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 38-55.

²³A u r e l i u s V i c t o r: De Caesaribus..., 39, 20; E u t r o p i u s: Breviarium..., IX, 21; P a u l u s O r o s i u s: Historia Adversum Paganos..., VII, 25; J o a n n e s A n t i o c h e n u s: Historia..., 164; B a e d a: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

²⁴A u r e l i u s V i c t o r: De Caesaribus..., 39, 20.

²⁵N. S h i e l: The Episode..., s. 15.

²⁶A u r e l i u s V i c t o r: De Caesaribus..., 39, 17.

²⁷Ibidem, 39, 18.

²⁸Por. W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 211-230.

należy niewątpliwie uznać za pierwszy krok w powstałym w kilka lat później systemie tetrarchicznym.

Kolejną informacją, którą podał wskazany wyżej autor, jest enigmatyczna wzmianka o sukcesie Maksymiana na froncie galijskim²⁹. W walkach tych miał uczestniczyć także Karauzjusz³⁰. Odbiciem wskazanego przekazu stał się pogląd kilku autorów, że uzurpator ten brał udział w wojnie przeciw bagaudom³¹. Identyczną opinię można również znaleźć w naszym wcześniejszym opracowaniu, dotyczącym analizowanego epizodu³². W chwili obecnej jesteśmy jednak skłonni nieco inaczej widzieć ten problem.

Dane zawarte w streszczonej wyżej części cytowanego brewiarium są niezwykle lakoniczne i mało dokładne. Wiadomo, że Galia była wtedy widownią nie tylko wstrząsów wewnętrznych, ale także nasilającego się coraz bardziej naporu plemion germańskich ze wschodu. Karauzjusz wcale nie musiał być więc zaangażowany w tłumienie powstania wiejskiej biedoty. Dostrzegł to już H. Mattingly, aczkolwiek jego koncepcja, że uzurpator ten odznaczył się wówczas w walkach zarówno przeciw bagaudom, jak i przeciw Frankom³³, jest w naszym odczuciu zbyt śmiała. Miejsce urodzenia samozwańczego cesarza na północno-wschodnim pograniczu, a zatem prawdopodobna znajomość przez niego tamtejszych stosunków, jak również charakter funkcji, którą później sprawował, wskazywałyby na kształtowanie się jego doświadczeń i umiejętności w zmaganiach z najeźdźcą.

²⁹Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 19.

³⁰Ibidem, 39, 20.

³¹H. Cohen: Description historique..., T. 7, s. 1; O. Seeck: Carausius. W: RE. T. 3. Stuttgart 1897, col. 1570-1571; P.H. Webb: The Reign..., s. 4; i d e m: The British Empire..., s. 426; R. Walke: Carausius, Caesar of Britain..., s. 170.

³²W. Kaczanowicz: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 56.

³³H. Mattingly: The Imperial Recovery. W: Cambridge Ancient History. Ed. S.A. Cook, F.E. Adcock, M.P. Charlesworth, N.H. Baynes. T. 12. Cambridge 1956, s. 331.

Wspomnianym wyżej etapem w karierze buntownika było przysnanie mu dowództwa nad flotą, która miała zlikwidować działalność frankońskich i saskońskich piratów³⁴. Niepokoiłi oni wybrzeże rozciągające się "per tractum Belgicae et Armoricae"³⁵. Bazą poczynani stało się dzisiejsze Boulogne-sur-Mer (wówczas Gesoriacum, także Bononia)³⁶. Sądzimy, że tak zakreślone zadanie wymagało podporządkowania późniejszemu samozwańcowi nie tylko załogi fortu w Gesoriacum, ale także oddziałów walczących w innych miejscach powierzonego mu odcinka obrony. Nie wykluczamy zatem, że w zakresie jego uprawnień należy widzieć antecedencję godności znanej jako "dux tractus armoricani et nervicani", którą poswiadcza źródłowy tekst, pochodzący z przełomu IV i V w.³⁷

Cytowane relacje nie informują o kontaktach Karauzjusza z Brytanią w czasie, gdy był on jeszcze na rzymskiej służbie. Niemniej jednak kilku autorów wyraziło pogląd, że chronił on wówczas również brzegi owej wyspy³⁸. Całkowicie podzielamy takie stanowisko. Trudno bowiem przypuszczać, by celem germańskich piratów były jedynie nadmor-

³⁴Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 20; Eutropius: Breviarium..., IX, 21; Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25; Joannes Antiochenus: Historia..., 164; Baeda: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

³⁵Eutropius: Breviarium..., IX, 21. Por. Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25; Joannes Antiochenus: Historia..., 164; Baeda: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

³⁶Eutropius: Breviarium..., IX, 21; Joannes Antiochenus: Historia..., 164.

³⁷Notitia Dignitatum Occidentalis.W: Notitia Dignitatum Utriusque Imperii. Ed. O. Seeck. Berolini 1876, XXIVII. Por. H. von Petrikowits: Fortifications in the north-western Roman Empire from the third to the fifth Centuries. JRS 1971, T. 61, s. 182. Zob. również C. Jullian: Les tares de la "Notitia dignitatum" et le duche d'Armorique. REA 1921, T. 23, s. 103-109; F. Lot: La "Notitia Dignitatum Utriusque Imperii". Ses tares, sa date de composition, sa valeur. REA 1936, T. 38, s. 292-293.

³⁸Social England..., T. 1, s. 116; H. Cohen: Description historique..., T. 7, s. 1; C. Jullian: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 76; R.A.G. Cars on: The Mints and Coinage..., s. 34; J.J. Hatt: Histoire de la Gaule Romaine..., s. 240; R. Walke: Carausius, Caesar of Britain..., s. 171.

skie osady w północnej Galii. Jesteśmy także przekonani o tym, że komenda buntownika rozciągała się w okresie poprzedzającym jego uszarpację na garnizony strzegące co najmniej południowo-wschodniego wybrzeża Brytanii. Naszą tezę wywodzimy z następujących przesłanek.

Trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że owo terytorium znajdowało się pod panowaniem samowładczego cesarza przez okres około siedmiu lat. Świadczy to niewątpliwie o talencie Karauzjusza³⁹, a także o istnieniu w tej wyspiarskiej prowincji Rzymu sił, które go popierały. Sprawowanie komendy nad częścią tamtejszych wojsk dało admirałowi możliwość zdobycia autorytetu wśród żołnierzy, jak również obsadzania stanowisk oficerskich zaufanymi ludźmi. Mieliśmy już okazję podkreślić, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, by legiony rzymskie stacjonujące w Brytanii stawiały opór buntownikowi w momencie jego insurekcji⁴⁰. Milczenie w tym zakresie źródeł panegirycznych, a więc przekazów pochodzących z epoki i wywodzących się z pobliskiej Galii, jest znamienne. Należy jedynie załować, że starożytne relacje nie pozwalają na stwierdzenie, czy Karauzjusz przywdział cesarską purpurę jeszcze w Galii, czy już po opuszczeniu kontynentu⁴¹.

Ważną wskazówką na rzecz tezy o związkach uzurpatora z Brytanią w okresie poprzedzającym jego rebelię niosą ustalenia dotyczące tytulatury Dioklecjana. Materiał epigraficzny pozwala na stwierdzenie, że cesarz ten występuje w 285 r. z przydomkiem "Britannicus Maximus"⁴². Ówczesne źródła narracyjne nie przekazały nam, niestety, informacji o przyczynach tego obwołania. Jesteśmy przekonani, że wią-

³⁹Warto zwrócić uwagę, że jego rządy były jedną z dłuższych uszarpacji w III stuleciu.

⁴⁰W. K a c z a n o w i c z: Uszarpacja Karauzjusza w świetle ikonografii i legend monet..., s. 60.

⁴¹F. S a g o t: La Bretagne Romaine..., s. 121.

⁴²W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 75; por. S. P r e r s: Britannia..., s. 336.

zały się one z działalnością przyszłego samozwańca⁴³. Wiadomo bowiem, że Dioklecjan nie prowadził działań wojennych w tym rejonie Imperium. Trzeba tutaj pamiętać, że najasady germańskich piratów mogły doprowadzić do przerwania łączności z wyspiarską Brytanią, a w konsekwencji nawet do odpadnięcia tej prowincji od reszty państwa. Jest więc rzeczą zupełnie naturalną, że wyeksponowano sukcesy odniesione na tym newralgicznym odcinku frontu, a wyrazem tego stał się zwycięski przydomek odnowiciela państwa rzymskiego.

W najpoważniejszym obecnie opracowaniu dziejów rzymskiej Brytanii można znaleźć ostrożną hipotezę, że Karauzjusz walczył w interesującym nas okresie również przeciwko iryjskim najeźdźcom⁴⁴. O ich destrukttywnej działalności wydają się świadczyć zniszczenia, które obserwujemy w materiale archeologicznym, pochodzącym z zachodniego wybrzeża wyspy. Ślady pożarów datuje się tam w przybliżeniu na epokę "admirala"⁴⁵. Jest rzeczą oczywistą, że to domniemanie należy traktować z dużą dozą ostrożności. Niemniej jednak akceptacja tego poglądu podbudowywałaby naszą tezę o podporządkowaniu późniejszemu władcy części rzymskich wojsk okupujących tę wyspiarską prowincję. Trudno bowiem byłoby bronić jej zachodniej części bez możliwości dowodzenia oddziałami rozlokowanymi czy działającymi w tamtejszym regionie.

Brewiaria historyczne informują o powodzeniu admirała w walkach z piratami, którzy niepokoiili północną Galię⁴⁶. Ich autorzy dali jednak zdecydowanie nieprzychylny obraz jego poczynań na tym polu. W dziełku Aureliusza Wiktora znajduje się krótka adnotacja, że buntownik nie przekazywał do skarbu wszystkich zdobyczy, a obawa przed Mak-

⁴³ Por. W. S e s t o n: ibidem; S. F r e r e: ibidem.

⁴⁴ S. F r e r e: ibidem.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ A u r e l i u s W i c t o r: De Caesaribus..., 39, 20-21; E u t r o p i u s: Breviarium..., IX, 21; J o a n n e s A n t i o c h e n u s: Historia..., 164.

symianem, który skazał go na śmierć, stanowiła przyczyną usurpacji⁴⁷. Nieco szerzej informuje o tych wydarzeniach Eutropiusz⁴⁸, jak również późniejsi, zależni od niego dziejopisarze⁴⁹. Zgodnie z tą wersją, Karauzjusz nie zwracał całości łupów ani poszkodowanym, ani nie odsyłał ich swoim zwierzchnikom. Powstało zatem podejrzenie, że pozwalał on piratom na dokonywanie grabieży. W momencie, gdy ich statki wracały z wypraw - ów rzymski wódz miał je przechwytywać celem zdobycia majątku. Rezultatem takiego pomówienia okazał się Maksymianowy wyrok na "admirala", co doprowadziło w konsekwencji do buntu skazanego.

Powyższa tradycja nie spotkała się z krytyczną refleksją w literaturze przedmiotu. Jednakże wiarygodność przedstawionych zdarzeń budzi nasze wątpliwości.

Trzeba przede wszystkim podkreślić, że jedynie podejrzewano Karauzjusza, w myśl Eutropiuszowego przekazu, o perfidną działalność. Nie wykluczone, że wcześniejsze sukcesy admirała w zmaganiach z pirackim niebezpieczeństwem stały się w pewnym momencie niewygodne dla Maksymiana. Wyrastał bowiem groźny konkurent do cesarskiej purpury, którego należało unieszkodliwić. Sfabrykowano więc odpowiednie oskarżenie, które dało wyjątkowo zły obraz tego wysokiej rangi oficera. Należy zwrócić uwagę na to, że przypisuje się tam Karauzjuszowi zarówno zbrodnię stanu, jak również chciwość, obłudę oraz szczególny cynizm. Czy wizerunek ten nie sprawia wrażenia przesadnie tendencyjnego?

Nasze spostrzeżenia zdają się być potwierdzone przez te informacje, w których jest mowa o niezwracaniu przez "admirala" wszystkich odzyskanych łupów. Czy w tamtejszych warunkach można było precyzyjnie obliczyć, co zostało zrabowane przez piratów oraz w jakiej ilości?

⁴⁷ Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 21.

⁴⁸ Eutropius: Breviarium..., IX, 21.

⁴⁹ Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25; Joannes Antiochenus: Historia..., 164; Beda: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

ci? Sugerowany już wcześniej szeroki zakres kompetencji Karauzjusza wiązał się zapewne z dysponowaniem przez niego relatywnie dużymi zasobami pieniędzy na opłacenie wojska. Sądziwy, że właśnie te środki dały mu finansową niezależność, a nie piracka, chyba nie największa zdobycz.

Jest dla nas rzeczą oczywistą, że rebelia "admirala" nie miała charakteru improwizowanej reakcji na skazujący go wyrok. Stosunkowo długie panowanie, a także najprawdopodobniej bezkonfliktowe zajęcie Brytanii wskazują na istnienie akcji przygotowawczej. Przypuszczamy zatem, że podejrzenia Maksymiana co do Karauzjańskich intencji były, najogólniej rzecz biorąc, słuszne, aczkolwiek zarzuty, które postawiono przyszłemu uzurpatorowi, nie miały odpowiednika w rzeczywistości.

Może się wydawać, że w źródłach istnieje pewna rozbieżność na temat czasokresu trwania buntu. Aureliusz Wiktor bowiem zanotował, że Allektus dopuścił się zdrady wobec Karauzjusza po upływie sześciu lat⁵⁰. Bardziej dokładne informacje o tym znajdujemy u Eutropiusza⁵¹, a za jego pośrednictwem w dziełach Orosjusza⁵² i Bedy⁵³. Zgodnie z tą tradycją rebelia w Brytanii trwała dziesięć lat, z których siedem przypadło na panowanie "admirala", a tylko trzy na usurpację Allektusa. Wiadomość o zdobyciu wyspy "post decem annos" potwierdza także Hieronim⁵⁴.

Szczupłość danych nie pozwala nam na głębsze rozważania co do długości Karauzjańskich rządów. Pragniemy jedynie zwrócić uwagę na to, że wskazana sprzeczność między przekazami może być tylko pozorna. Cho-

⁵⁰Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 40.

⁵¹Eutropius: Breviarium..., IX, 22.

⁵²Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25.

⁵³Beda: Historia Ecclesiastica..., I, 6.

⁵⁴Hieronymus: Chronicon..., s. 227.

dzi o to, że Allektusowa zdrada po sześcioletniej współpracy z Karau-
zjuszem niekoniecznie musi oznaczać sześcioletnie panowanie tego o-
statniego. Nie jesteśmy bowiem w stanie stwierdzić, kiedy ci dwaj lu-
dzie zetknęli się ze sobą. Można dopuścić hipotezę, że nastąpiło to
już po okrzepnięciu władzy Karauzjusza.

W szczegółowych opracowaniach na temat interesującej nas uzurpa-
cji, jak również w licznych podręcznikach, encyklopediach oraz kom-
pendiach poświęconych starożytności, rozrzut propozycji co do dato-
wania początków buntu rozciąga się między 286 a 289 r.⁵⁵. Warto jed-
nak zauważyć, że tylko W. Seston i R.A.G. Carson pokusili się o pró-
bę uzasadnienia swoich stanowisk w tej kwestii⁵⁶.

Pierwszy z nich opowiedział się za końcem 286 r. Przypuszcza on
bowiem, że Allektusowy upadek nastąpił w 296 r. Podstawę tej drugiej
dacie dał złoty medalion Konstancjusza Chlorusa, który miał upamięt-
niać jego zwycięstwo nad zrewoltowaną wyspą. Zabytek ten został zna-
lezionej we wrześniu 1922 r. w miejscowości Beaurains koło Arras⁵⁷. No-

⁵⁵ Np. O. S e e c k: Carausius. W: RE. T. 3, col. 1570-1571 - 286r.;
P.H. W e b b: The Reign..., s. 1 - 287 r.; i d e m: The British Em-
pire..., s. 427 - około 287 r.; R.G. C o l l i n g w o o d: Roman Bri-
tain..., s. 36 - 288 r.; C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule...,
T. 7, s. 63 - 287 r. lub początek 288 r.; A.W. B y v a n c k: Neder-
land in den Romeinschen Tijd. T. 2. Leiden 1943, s. 595 - 287 r. lub
początek 288 r.; H. M a t t i n g l y: The Imperial Recovery..., s.
331 - koniec 286 r. lub początek 287 r.; M. G r a n t: History from
Coins. Cambridge 1958, s. 66 - 288 r.; J.J. H a t t: Histoire de la
Gaule Romaine..., s. 243 - 286 r.; H.G. P f l a u m: Emission..., s.
72 - koniec 286 r.; A. P i g a n i o l: Histoire de Rome..., s. 444 -
koniec 286 r.; A.H.M. J o n e s: The Later Roman Empire..., T. 1, s.
38 - 287 r. lub 288 r.; F. L o t: La Gaule. Paris 1967, s. 255 - ko-
niec 289 r.; S. F r e r e: Britannia..., s. 335 - przypuszczalnie ko-
niec 286 r., być może początek 287 r.; R. R é m o n d o n: La crise...
s. 118 - 286 r.; A.H.M. J o n e s, J.R. M a r t i n d a l e, J. M o r-
r i s: The Prosopography..., s. 181 - około 286 r.; R. W a l k e r:
Carausius, Caesar of Britain..., s. 174 - 287 r.; N. S h i e l: The
Episode..., s. 202-203 - 286 r. lub 287 r.; A. B i r l e y: The Pe-
ople of Roman Britain. Berkeley-Los Angeles 1980, s. 30 - 286 r.

⁵⁶ W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 75, 108; R.A.G.
C a r s o n: The Mints and Coinage..., s. 34.

⁵⁷ G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 54; Zob. opu-
blikowane niedawno opracowanie tego skarbu: P. B a s t i e n, C. M e t-
z g e r: Le trésor de Beaurains (dit d'Arras). Wetteren 1977. Tam
dalsza literatura przedmiotu.

si on na awersie legendą FL VAL CONSTANTIVS NOBILISSIMVS C oraz wizerunek władcy. Zdaniem W. Sestona Konstancjusz został tam przedstawiony w stroju konsularnym. Miał on otrzymać go rzekomo właśnie w 296 r. Na rewersie interesującego nas medalionu znajduje się legenda PIETAS AVGG, której towarzyszy personifikacja zwycięstwa, wyobrazenie Konstancjusza, jak również figura klęczącej kobiety. W. Seston interpretuje ten ostatni element ikonograficzny jako symbol Brytanii.

R.A.G. Carson w swoich rozważaniach widzi początek buntu Karauzjusza w ostatnich trzech miesiącach 286 r. Zasadniczym punktem jego wywodów stał się przeskas Hieronima⁵⁸, w którym uzurpacja admirała została umiejscowiona, zdaniem brytyjskiego numizmatyka, w trzecim roku rządów Dioklecjana. Autor referowanego tu poglądu datuje wspomniany okres między dniem 17 września 286 r. a 17 września 287 r.⁵⁹. Ponieważ zaakceptował on wiarygodność informacji o siedmioletnim panowaniu Karauzjusza oraz przyjął, że upadek admirała nastąpił z końcem 293 r. - stąd propozycja R.A.G. Carzona koresponduje z przypuszczeniem poprzedniego badacza.

Przystępując do analizy powyższych tez, należy podkreślić, że W. Seston dał niezbyt precyzyjny opis ikonografii wspomnianego medalionu. Awers tej emisji nie prezentuje bowiem Konstancjusza Chlorusa w stroju konsula, lecz wyobraża go jako Herkulesa⁶⁰. Już zatem wyjściowe założenie francuskiego historyka jest błędne.

Niewątpliwie dyskusyjna jest interpretacja wizerunku kobiety na rewersie, uosabiającej rzekomo Brytanię⁶¹. Nie występują tam bowiem motywy, które wyraźnie wskazywałyby na związek owego medalionu ze zwycięstwem cesarza nad Allektusem.

⁵⁸ Hieronim: Chronicon..., s. 225.

⁵⁹ Na temat datacji początków panowania Dioklecjana zob. W. Seston: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 49-51.

⁶⁰ G. A. S. Kew: The Coinage of Roman Britain..., s. 54 nr 580A; por. P. Bastien, C. Metzger: Le trésor de Beaurains..., s. 96.

⁶¹ G. A. S. Kew: The Coinage of Roman Britain..., s. 54, nr 580 A.

Omawiany egzemplarz pozbawiony jest w zasadzie elementów datujących. Z racji wystąpienia na awersie określenia C(aesar) można jedynie powiedzieć, że emisja ta została wybita między 1 marca 293 r. a 30 kwietnia 305 r.⁶²

Znalezisko z okolic Arras pochodzi bezsprzecznie z początków IV stulecia⁶³. Ustalenie to także nie pomaga w rozwikłaniu zagadnienia opisanego medalionu. Należy zatem w konkluzji stwierdzić, że brak jest dostatecznych przesłanek do konstruowania na podstawie tego znaleziska jakichkolwiek pewników, dotyczących datacji omawianej rewolty.

Nie ulega wątpliwości, że hipoteza sformułowana przez R.A.G. Carsona co do chronologii karauzjańskiej rebelii, również zawiera uproszczenia, a nawet błędy.

Trzeba na wstępie zauważyć, że wbrew kategorycznej opinii tego autora nie mamy podstaw źródłowych, by sądzić, że upadek "admirala" nastąpił w końcu 293 r. Wspomniany fakt możemy jedynie hipotetycznie umiejscawiać we wskazanym czasie.

R.A.G. Carson bardzo dosłownie traktuje wzmianki o siedmioletnim panowaniu Karauzjusza. Trudno byłoby jednak pokusić się w tym przypadku o precyzyjne, miesięczne wyliczenia.

Osią rozważań brytyjskiego numizmatyka w zakresie chronologii opisywanych wydarzeń stała się, przypomnijmy, wzmianka u Hieronima. Trzeba jednak mocno podkreślić, że Karauzjańskie wystąpienie zostało tam odnotowane w czwartym roku rządów Dioklecjana⁶⁴, a nie w trzecim - jak chce R.A.G. Carson, a także N. Shiel⁶⁵. Należy ponadto zauważyć, że Hieronim błędnie datował początek panowania twórcy systemu

⁶² Datację rządów Konstancjusza Chlorusa jako cezara przyjmujemy za R. R é m o n d o n: *La crise...*, s. 118, 134.

⁶³ Zob. V. T o u r n e u r: *La date de l'enfouissement du trésor d'Arras*. "Revue Belge de Numismatique et Sigillographie" 1931, T. 63, s. 11-13.

⁶⁴ Zob. przyp. 58.

⁶⁵ N. S h i e l: *The Episode...*, s. 202.

tetrarchii w 286⁶⁶ r. Owa pomyłka nakazuje zatem daleko posuniętą ostrożność w ustalaniu chronologii omawianej usurpacji na podstawie wskazanego źródła.

Wspomnieliśmy już wcześniej o spostrzeżeniu W. Sestona, że Dioklecjan w 285 r. występował z przydomkiem Britannicus Maximus. Nie notujemy natomiast tego tytułu w inskrypcjach z lat 287 i 288. Pojawia się on ponownie dopiero u schyłku panowania owego cesarza⁶⁷. Można zatem wysunąć wniosek, że w 287 r. Karauzjusz nie był już podkomendnym Maksymiana, a zatem, iż trwała już wówczas rebelia. Warto również zwrócić uwagę na inną sugestię wyżej wymienionego badacza, a mianowicie na to, że szybkie wyniesienie Maksymiana do godności augusta (17-19 wrzesień 286 lub nieco później), po krótkotrwałym okresie sprawowania przez tego władcę rządów w charakterze cezara (od 1 marca 286 r.), było rezultatem Karauzjańskiej usurpacji⁶⁸. Owa hipoteza potwierdzałaby przypuszczenia, że opisywany bunt mógł rozpocząć się, naszym zdaniem, w letnich miesiącach 286 r.

Jest rzeczą bezdyskusyjną, że terytorialnym oparciem działalności Karauzjusza i później Allektusa była Brytania. Wspomniany już kamień milowy z Carlisle wskazuje na to, że oddziały admirała operowały u północnych granic rzymskiej części tej wyspy⁶⁹. Należy tutaj również zauważyć, że liczne skarby monet uzurpatorów, które zostały zdeponowane w czasie ich buntu, nie występują na północ od wskazanej rubieży⁷⁰.

⁶⁶H i e r o n y m u s: Chronicon..., s. 225.

⁶⁷W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 75, przyp. 1.

⁶⁸Ibidem, s. 60-67, 82.

⁶⁹Por. F. S a g o t: La Bretagne Romaine..., s. 119; R.A.G. C a r s o n: The Mints and Coinage..., s. 34; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 30; S. F r e e: Britannia..., s. 337; N. S h i e l: The Episode..., s. 203.

⁷⁰N. S h i e l: The Episode..., s. 93, 203; i d e m: Carausian and allelectan Coin Evidence..., s. 75.

Dysponujemy źródłową informacją, że Karauzjusz posiadał na Kontynencie bazę na terenie dzisiejszego Boulogne-sur-Mer⁷¹. Brak jest natomiast podstaw, by twierdzić, że jakiegokolwiek inne miejscowości w Galii były pod jego kontrolą⁷². Panowanie Allektusa ograniczało się już tylko do obszaru Brytanii. Nie dostrzegaliśmy bowiem śladów działalności tego cesarza poza wyspą.

Dzieje panowania Karauzjusza na podległym terytorium są nam bliżej nieznane. Zachowała się w tym zakresie jedynie krótka wzmianka Aureliusza Wiktora, że "Carausio remissum insulae imperium, postquam iussis ac munimento incolarum contra gentes bellicosas opportunior habitus"⁷³. Przytoczona informacja nie podaje, niestety, nazwy owych ludów. Można byłoby przypuszczać, że chodzi tutaj o dalszy ciąg potyczek z germańskimi piratami. Trudno bowiem wykluczyć z absolutną pewnością, że nie kontynuowali oni swej działalności w latach omawianej uzurpacji. Można byłoby również postawić hipotezę, że owe wojownicze ludy to iryjscy najeźdźcy. Wspominaliśmy już wcześniej o czynionych przez nich spustoszeniach na wschodnim wybrzeżu Brytanii. Można byłoby wreszcie przychylić się do opinii, że były to germańskie plemiona Burgundów i Wandali⁷⁴. Zostali oni przymusowo przesiedleni na brytyjską wyspę za panowania Probusa (276-282)⁷⁵, a więc w okresie bezpośrednio poprzedzającym Karauzjański bunt. Pozostaje zagadką, czy przybysze słabo jeszcze związani z nowym środowiskiem, nie byli skorzy do wszczynania zamieszek.

⁷¹VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 6.

⁷²Zagadnienie to omawiamy szerzej na s. 127-135.

⁷³Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 39.

⁷⁴Tak przyjmował Seiborne: On a Hoard..., s. 97; por. W. Kaczanowicz: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 65.

⁷⁵Zosimus: Historia Nova..., 68, 4-5. Zob. również M. Salamon: Polityka osiedlania plemion barbarzyńskich w prowincjach rzymskich za cesarza Probusa (276-282). W: "Prace Historyczne". T. 2. Katowice 1971, s. 95-103.

Nie negujemy podanych wyżej możliwości rozwiązania omawianego problemu. Skłonni jednak jesteśmy łączyć wspomnianą wzmiankę Aureliusza Wiktora z niebezpieczeństwem, które zagrażało rzymskiej Brytanii ze strony ludów zasiedlających północne regiony wyspy. Tamtejsze plemiona nigdy nie zostały ujarzmione przez Rzymian. Przysparzały one natomiast w różnych okresach wiele kłopotów władcom Cesarstwa⁷⁶. Głęboki, strukturalny kryzys, który owładnął tym państwem w III stuleciu, niewątpliwie sprzyjał militarnej aktywizacji Piktów. Warto w tym miejscu zauważyć, że Konstancjusz Chlorus wkrótce po swoim zwycięstwie nad Allektusem został zmuszony do odpierania ataków podejmowanych przez te plemiona⁷⁷.

Nasza propozycja jest zgodna po części z sugestią W. Sestona. Stwierdził on bowiem, że "Indépendent, il (tzn. Karauzjusz - przyp. W. K.) continua à mettre la sécurité de ses possessions dans la puissance de sa flotte et des fortifications qu'il éleva sur le littoral de l'île pour protéger les riches villae du Sussex et des Midlands qui étaient encore exposées aux raids des Pictes et des Scots au début de son règne"⁷⁸. Autor ma tutaj na myśli późnorzymskie umocnienia na południowo-wschodnim oraz zachodnim wybrzeżu Brytanii.

Pierwsze z nich tworzyły tzw. *Litus Saxonicum*. W ich liczbie można wymienić np. Portchester (*Portus Adurni*), Pevensey (*Anderita*), Lympne (*Lemanis*), Richborough (*Rutupiae*) czy Burgh Castle (*Garrionnum*). Nie dysponujemy jednakże wyraźnymi dowodami na to, że Karauzjusz uczestniczył w powstaniu tamtejszych fortów⁷⁹. Nie przekonuje

⁷⁶I. Henderson: *The Picts*. London 1967, s. 38; J. Gassow sk i: *Irlandia i Brytania w początkach średniowiecza w świetle badań archeologicznych*. Warszawa 1973, s. 8.

⁷⁷S. Freere: *Britannia...*, s. 341, przyp. 2.

⁷⁸W. Seston: *Dioclétien et la tétrarchie...*, s. 82.

⁷⁹Zob. P. Haverfield: *Notes on the Roman Coast Defences in Britain, especially in Yorkshire*. JRS 1912, T. 2, s. 201-214; P. Haverfield, G. Macdonald: *The Roman Occupation of Britain*. Oxford 1924, s. 164-167, 182, 269-270; J.P. Bushé-Fox: *Some Notes on Roman Coast Defences*. JRS 1932, T. 22, s. 60-72; R.G.

nas również teza, że mogły one służyć do obrony przed iryjskimi Szkotami. Zupełnie nie zgadzamy się natomiast z twierdzeniem, że zbudowano je z myślą o niebezpieczeństwie ze strony Piktów. Jeśli nawet założyć, że część interesujących nas umocnień powstała rzeczywiście na polecenie Karauzjusza, to przyczyną jego kroku należałoby upatrywać albo w działalności germańskich piratów⁸⁰, albo raczej w chęci zabezpieczenia się przed spodziewaną kontrakcją Maksymiana⁸¹.

Umocnienia na zachodnim wybrzeżu Brytanii w Caer Gybi nad zatoką Holyhead, jak również w Cardiff, Caernarvon (Segontium) i Lancaster są niezwykle trudne do datowania⁸². Nie widzimy zatem podstaw, by wyciągać zbyt daleko idące wnioski z tego materiału.

Niewątpliwie bardzo istotne jest sprecyzowanie sił, na których oparł swą władzę obaj uzurpatorzy. W panegiryku ku czci Konstancjusza Chlorusa znajdujemy wzmiankę, że Karauzjusz wprowadził rzymską flotę, następnie wybudował własne okręty, założył legionem i posiłkowymi oddziałami (cunei) peregrynów, dokonał zaciągu galijskich kupców oraz wygzekwował od mieszkańców prowincji sumy na wynajęcie barbarzyńców w charakterze najemnych żołnierzy⁸³.

Kwestia wykorzystania przez Karauzjusza floty, którą dowodził w okresie poprzedzającym uzurpację, nie budzi naszych wątpliwości. Nie mamy także zastrzeżeń do tego punktu cytowanej relacji, w którym jest

Collingwood, J.N.L. Myres: Roman Britain and the English Settlements. Oxford 1937, s. 277; S.E. Windbolt: Britain under the Romans..., s. 49; I.A. Richmond: Roman Britain. London 1960, s. 61; D.A. White: Litus Saxonicum. Madison 1961; S. Freere: Britannia..., s. 338; J. Liveridge: Britain in the Roman Empire. London 1968, s. 416-417; J.S. Johnson: The Date of the Construction of the Saxon Shore Fort at Richborough. "Britannia" 1970, T. 1, s. 240-248; H. von Petrikovits: Fortifications..., s. 182, 210; N. Shiel: The Episode..., s. 204-205.

⁸⁰D.A. White: Litus Saxonicum..., s. 29-30.

⁸¹Ibidem; por. S. Freere: Britannia..., s. 338; N. Shiel: The Episode..., s. 204.

⁸²S. Freere: ibidem; por. N. Shiel: ibidem, s. 204-205.

⁸³VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 12.

mowa o galijskich kupcach. Mogli oni rzeczywiście udzielić wsparcia Karauzjuszowi, kierując się nadzieją, że przywróci on kontakty gospodarcze z wyspą. Jesteśmy bowiem przekonani, że pirackie wyprawy przerwały, a w każdym razie zakłóciły handlową wymianę między Galią a Brytanią. Powiedziano już wcześniej, że uzurpator ten był znaną postacią na terytorium Galii. Podkreśliliśmy również, że miał on punkty oparcia w Brytanii. Należy także przypomnieć, że Karauzjusz, jako dowódca floty rzymskiej, odnosił sukcesy w zmaganiach z piratami. Istniały zatem obiektywne przesłanki do tego, by zaufać człowiekowi, którego panowanie mogło uzdrowić m.in. handel na tamtejszym obszarze.

Problem dokładnej identyfikacji barbarzyńców zaciągniętych do armii Karauzjusza jest niezwykle trudny do rozstrzygnięcia. Nie wiemy bowiem, czy ich rekrutacja nastąpiła jeszcze w Galii, czy może już w Brytanii. Skąpa podstawa źródłowa pozostawia tutaj szeroki zakres możliwości rozwiązania tego zagadnienia. Nie sądzimy więc, by jakkolwiek z wyszczególnionych w przypisie hipotez dało się uzasadnić⁸⁴. Być może zresztą ma rację N. Shiel twierdząc, że panegirysta przesadził co do udziału barbarzyńców w wojskach samozwańczego cesarza⁸⁵.

Kwestia określenia nazwy legionu, wspomnianego w przytoczonej relacji źródłowej, jest jeszcze bardziej skomplikowana. Dysponujemy wprawdzie materiałem numizmatycznym do tych rozważań, ale informacje tam zawarte bynajmniej nie rozjaśniają nam dotychczasowego obrazu. Mamy w tym przypadku na myśli trudną do datowania karauzjańską serię tzw. legionowych aureusów, denarów i antoninianów⁸⁶. Noszą one na rewersach nazwę danej jednostki oraz jej ikonograficzny symbol.

⁸⁴Mogli to być np. pobratymcy Karauzjusza - Menapiowie, a także frankońscy, saksońscy i iryjscy piraci. Mogli to być również wspomniani już Burgundowie, Wandalowie czy przedstawiciele innych plemion, które zasiedlały Brytanię.

⁸⁵N. S h i e l: The Episode..., s. 8.

⁸⁶P. H. W e b b: The British Empire..., s. 468-470, nr 55-86, s. 480, nr 187, s. 487-488, nr 268-276, s. 508, nr 533, s. 511, nr 568. Por. G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 36, nr 141-153, s. 38, nr 235-237, s. 41, nr 337; N. S h i e l: The Episode... s. 96, nr a, s. 97, nr 2, s. 110, nr 62, s. 136, s. 150-151, nr 2b, 3b, 4.

Spośród dziewięciu legionów upamiętnionych na monetach Karauzjusza jedynie dwie stacjonowały w Brytanii (II Augusta, XX Valeria Victrix)⁸⁷. Nie rejestrujemy natomiast w ramach tego zespołu numizmatów emisji, która honorowałaby trzeci znajdujący się wówczas na wyspie legion (VI Victrix). Dało to niektórym autorom podstawę do twierdzenia, że był on przeciwny rządowi Karauzjusza⁸⁸. Sądzymy jednak, że opinię taką należy traktować ostrożnie. Zdaniem Ch. Omana wykopaliska mogą jeszcze ujawnić monetę poświęconą omawianemu legionowi⁸⁹. Przypuszczenie to zostało wprawdzie sformułowane przed przeszło półwieczem i do tej pory nie sprawdzilo się, mając jednak na uwadze unikalny charakter wspomnianej grupy emisji, trudno wykluczyć, iżby znalezisko takie nie nastąpiło.

Jest dla nas rzeczą bezdyskusyjną, że Karauzjusz musiał pozyskać poparcie większości, jeśli nie wszystkich legionów znajdujących się w Brytanii, by utrzymać się tam przy władzy przez okres siedmioletnia⁹⁰. Nie jesteśmy jednak w stanie stwierdzić, czy legion wymieniony w cytowanym panegiryku należy identyfikować z którąkolwiek z jednostek tam już uprzednio stacjonujących.

Niewątpliwie zastanawia fakt, że "admiral" upamiętnił aż siedem legionów, mających swoje bazy na kontynencie (I Minervia, II Parthica, IV Flavia Felix, VII Claudia, VIII Augusta, XXII Primigenia, XXX Ulpia Victrix). Nie od rzeczy będzie zauważyć, że dwa z nich (IV i VII) stacjonowały w odległej Mezji, a więc były związane z wojskową or-

⁸⁷P.H. Webb: The Reign..., s. 79; idem: The British Empire..., s. 441; Ch. Oman: The legionary Coins of Victorinus, Carausius and Allectus. NC 1924, Seria 5, T. 4, s. 65; E.M. Sutherland: Krizis..., s. 497; G. A. S. Keew: The Coinage of Roman Britain..., s. 35; S. Freere: Britannia..., s. 338; N. Shiel: The Episode..., s. 190.

⁸⁸E.M. Sutherland: ibidem; S. Freere: ibidem. Por. N. Shiel: The Episode..., s. 190.

⁸⁹Ch. Oman: The legionary Coins..., s. 67.

⁹⁰Stanowisku takiemu daliśmy już wyraz we wcześniejszym opracowaniu - por. W. Kaczanowicz: Uzurpacja Karauzjusza i Allectusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 60.

ganizacją wschodniej części Imperium, na czele której stał Dioklecjan⁹¹. Karauzjusz oczywiście nie mógł dysponować tak ogromnymi siłami wojskowymi poza wyspą. Jesteśmy bowiem przekonani, że w przeciwnym wypadku jego poczynania przybrałyby zupełnie inny charakter. Głównym teatrem uzurpacji stałaby się prawdopodobnie wówczas Galia, a nie peryferyjne terytorium Brytanii. Musiałoby to, rzecz jasna, znaleźć odpowiednie odbicie w źródłach narracyjnych.

Przedstawioną wyżej część zespołu interesujących nas emisji monetarnych należy zatem rozpatrywać z punktu widzenia Karauzjańskiej propagandy. Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, że nie spotykamy wspomnianych monet w znaleziskach z obszaru kontynentu⁹². Być może miały one więc za zadanie przekonać mieszkańców wyspy o potędze militarnej "admirala" poza terytorium tej izolowanej wówczas prowincji. Przypuszczamy, że stwarzanie takich pozorów zapewniałoby Karauzjuszowi, przynajmniej przez jakiś okres, poparcie tych sił, które wiązały z nim określone nadzieje.

Prócz poglądu autorów widzących w tej serii monet treści czysto propagandowe⁹³, ujawniła się również w literaturze przedmiotu opinia, która odrzuca tak skrajne sformułowanie. W mniemaniu bowiem S.Frere'a, legionem notowanym przez panegirystę mógł być XXX Ulpia Victrix. Jednostka ta posiadała swoją bazę w dzisiejszym Xanten (starożytna Vetera), a więc w pobliżu ujścia Renu. Zdaniem tego archeologa istniały możliwości łatwego przetransportowania owego legionu do niezbyt oddalonej bazy w Gesoriacum⁹⁴. Trudno jednak wyrokować, czy w przed-

⁹¹Ch. O m a n: The legionary Coins..., s. 66.

⁹²N. S h i e l: The Episode..., s. 189.

⁹³P. H. W e b b: The Reign..., s. 78, 80; i d e m: The British Empire..., s. 440; Ch. O m a n: The legionary Coins..., s. 66; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 35. Por. E. M. S t a e r m a n: Krizis..., s. 497.

⁹⁴S. F r e r e: Britannia..., s. 337.

stawionej wyżej wzmiance źródłowej nie chodzi o którąś z jednostek okupujących Brytanię⁹⁵.

Całkowicie zgadzamy się z sugestią E.M. Štaerman, że Karauzjusza popierali wielcy właściciele ziemscy z Brytanii⁹⁶. To im bowiem zagrażały przede wszystkim najazdy Piktów. Wydaje nam się zatem, że właśnie tę grupę społeczną miał na myśli Aureliusz Wiktor w przytoczonej przez nas relacji o wysłaniu samowwanczego cesarza do walki z barbarzyńcami.

Nie dysponujemy, niestety, bliższą informacją na temat sił, które stanowiły podporę rządów kolejnego uzurpatora, Allektusa. Niewątpliwie była to w głównej mierze armia. Ów buntownik nie upamiętnił jednak na monetach tak dużej liczby legionów, jak to miało miejsce za panowania Karauzjusza. Posiadamy obecnie w tym zakresie tylko pojedynczy egzemplarz antoninianiana, który został znaleziony w 1880 r. podczas wykopalisk w South Shields⁹⁷. Nosi on na rewersie napis L(E)G II. Legendzie tej towarzyszy wyobrażenie lwa⁹⁸.

Jeśli założyć, że legion upamiętniony na powyższej monecie jest identyczny z legio II Augusta, to ikonograficznym motywem tego unikalnego zabytku powinien być wizerunek koziorożca. Spostrzeżenie to dało Ch. Omanowi podstawę do kategorycznie sformułowanego poglądu, że omawiana moneta stanowi "a moneyer's blunder - some unintelligent and ignorant official at the mint, when directed to honour this old British legion, passed on the order to an underling in the engraver's

⁹⁵Por. N. S h i e l: The Episode..., s. 8.

⁹⁶E.M. Š t a e r m a n: Krizis..., s. 498.

⁹⁷N. S h i e l: The legionary Antoninianus..., s. 224. Zob. także J. C a s e y: The Coins from South Shields. W: J.N. D o r e, J.P. G i l l a m: The Roman Fort at South Shields. Newcastle upon Tyne 1979, s. 80.

⁹⁸P.H. W e b b: The British Empire..., s. 560, nr 24; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 50, nr 473; N. S h i e l: The legionary Antoninianus..., s. 224.

departament who put the lion of Legio IIII Flavia Felix below the title of Legio II Augusta"⁹⁹.

Bardzo istotnym zagadnieniem dziejów uzurpacji Karauzjusza i Allektusa jest kwestia stosunku centralnych władz Imperium do obu buntowników.

Rebelia Karauzjusza spowodowała kontrakcję jego zwierzchnika - Maksymiana. Wstępem do tych działań okazała się budowa floty. Należało bowiem wyrównać stratę wynikłą z uprowadzenia przez Karauzjusza okrętów do Brytanii. W panegiryku z 289 r. zawarta jest relacja o trudach owych przygotowań¹⁰⁰. Przedsięwzięta wyprawa nie zakończyła się jednak pomyślnie dla cesarza. Wspomniane źródło milczy bowiem na temat rezultatu Maksymianowej ekspedycji. Jest również rzeczą charakterystyczną, że panegiryk z 291 r. ku czci tego władcy także nie wspomina o jego starciu z Karauzjuszem¹⁰¹. Informuje natomiast o tym fakcie utwór sławiący czyny Konstancjusza Chlorusa. Anonimowy autor tego tekstu upatrywał przyczyn klęski Maksymiana w nie sprzyjających warunkach atmosferycznych oraz w braku doświadczonych żeglarzy¹⁰². Poważnie jednak wątpimy w wiarygodność owego przekazu. Konwencja panegiryku nie pozwalałaby jego twórcy wyraźnie powiedzieć o klęsce Maksymiana. Stąd wyekspozowano czynniki obiektywne, niezależnie od woli i umiejętności kierującego wyprawą¹⁰³. Warto również zauważyć, że Maksymian nie weźmie już w przyszłości udziału w zmaganiach z uzurpatorami.

⁹⁹Ch. O m a n: The legionary Coins..., s. 68. Por. N. S h i e l: The legionary Antoninianus..., s. 224-226; i d e m: The Episode..., s. 191.

¹⁰⁰X(II) Mamertini? Panegyricus Maximiano Augusto Dictus, 12.

¹⁰¹Zob. XI(III) Elusdem Magistri Memet Genethliacus Maximiani Augusti. W: XII Panegyrici....

¹⁰²VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 12.

¹⁰³W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 57; por. C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 77; W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 101.

Nie znamy dokładnej daty klęski Dioklecjanowego współrządcy. W literaturze przedmiotu wskazuje się na 289¹⁰⁴ r., a także na 290 r.¹⁰⁵. W niektórych opracowaniach można spotkać obie te daty podane w sposób alternatywny¹⁰⁶. Proponujemy jednak zachowanie w tym przypadku daleko idącej ostrożności. Panegiryk z 289 r. niekoniecznie musi wyznaczać termin post quem. Trudno bowiem wykluczyć, że nie został on napisany już po klęsce floty rzymskiej. Termin ante quem określa natomiast z pewnością dzień 1 marca 293 r., kiedy to cesarską purpurę w randze cezara otrzymał Konstancjusz Chlorus.

W 1937 r. C.H.V. Sutherland opublikował nie znany uprzednio typ karauzjańskiego antoniniana¹⁰⁷ (egzemplarz znajduje się aktualnie w kolekcji Ashmolean Museum). Zawiera on na awersie wizerunek buntownika oraz legendę VIRTVS CARAVSI. Rewers tej monety opatruje napis PACA-TRI X AVG, któremu towarzyszy rysunek statku i orła z wieniec w dziobie. Wzmiankowany autor przypuszcza, że emisja ta upamiętniała zwycięstwo nad Maksymianową ekspedycją. Wyobrażony na niej statek miałby zaś być flagowym okrętem admirała. Oczywiście pogląd ten należy traktować tylko jako hipotezę.

W kilku opracowaniach spotkać się można ze zdaniem, że Karauzjusz w rezultacie swego sukcesu zdobył wybrzeże północnej Galii¹⁰⁸. Nie dy-

¹⁰⁴ C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule..., T. 7, ibidem; C.H.V. S u t h e r l a n d: Coinage and Currency..., s. 62; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 43; S. F r e r e: Britannia..., s. 336; R.A.G. C a r s o n: The Sequence-Marks..., s. 61; i d e m: Bronze Medallions..., s. 4; N. S h i e l: The Episode..., s. 3.

¹⁰⁵ A. P i g a n i o l: Histoire de Rome..., s. 444.

¹⁰⁶ P.H. W e b b: The Reign..., s. 6; W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 78, 84; J.-B. G i a r d: La monnaie locale... s. 16; R. W a l k e r: Carausius, Caesar of Britain..., s. 171.

¹⁰⁷ C.H.V. S u t h e r l a n d: An unpublished naval Type of Carausius. NC 1937, Seria 5, T. 17, s. 306-309. Por. G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 43; N. S h i e l: The Episode... s. 195.

¹⁰⁸ P.H. W e b b: The Reign..., s. 6; i d e m: The British Empire..., s. 428; C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 77; W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 82; J. G r i c o u r t: Les événements de 289-292 en Gaule d'après les trésors des monnaies. REA 1954, T. 56, s. 373; R.A.G. C a r s o n: Roman

sponujemy jednak żadnymi przesłankami, które pozwalałyby na zaakceptowanie takiej propozycji, choć oczywiście trudno byłoby ją zupełnie wykluczyć.

Brewiarium Eutropiusza zawiera ciekawą wzmiankę, że "cum Carausio tamen, cum bella frustra tentata essent contra virum rei militaris peritissimum, ad postremum pax convenit"¹⁰⁹. Wydaje się, że ten przekaz dotyczy wydarzeń związanych z nieudaną wyprawą Maksymiana przeciw Karauzjuszowi. Należy jedynie podkreślić, że pokój, który okazał się być jedynie krótkotrwałym rozejmem, nie spowodował przyznania buntownikowi godności imperatora przez Dioklecjana¹¹⁰. Karauzjusz mógł starać się wprawdzie stworzyć takie wrażenie. Znalazłoby to swój wyraz na emisjach monetarnych, które zostały wybite przez samozwańczego władcę w imieniu trzech cesarzy (Dioklecjan, Maksymian, Karauzjusz)¹¹¹. W mennictwie obu legalnych współrządców Imperium nie ma jednak aluzji wskazujących na akceptację projektów uzurpatora.

Kres buntowi położył Konstancjusz Chlorus. Wstępem do likwidacji rządów Karauzjusza stała się kampania mająca na celu zdobycie Gesoriacum. Grobla, która została wzniesiona w poprzek wejścia do tam-

Coins acquired by the British Museum 1939-59. NC 1959, Seria 6, T. 19, s. 10.

¹⁰⁹Eutropius: Breviarium..., IX, 22.

¹¹⁰H. Cohen: Description historique..., T. 7, s. 1; O. Seeck: Carausius. W: RE..., T. 3, col. 1570-1571; F. Sagot: La Bretagne Romaine..., s. 121; P.H. Webb: The Reign..., s. 6; idem: The British Empire..., s. 428; C. Julian: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 77; A. Baldwin-Brett: The Aurei and Solidi of the Arras Hoard. NC 1933, Seria 5, T. 13, s. 286; C.H.V. Sutherland: Coinage and Currency..., s. 62; W. Seston: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 84-87; J. Gricourt: Les événements... s. 372; H. Mattingly: The Imperial Recovery..., s. 331; E.M. Sutherland: Krizis..., s. 497; M. Grant: History from Coins..., s. 67; R.A.G. Carson: The Mints and Coinage..., s. 36; idem: The Sequence-Marks..., s. 61; H.G. Pfister: Emission... s. 72; idem: Une monnaie inédite de Carausius. BSFN 1964, T. 19, s. 327; A. Piganiol: Histoire de Rome..., s. 444; G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 44; S. Freyre: Britannia..., s. 336; J. B. Giar d: La monnaie locale..., s. 16; R. Walker: Carausius, Caesar of Britain..., s. 171.

¹¹¹Szersze omówienie tego zagadnienia zamieszczamy niżej - por. s. 103-106.

tejszego portu¹¹², w oczywisty sposób uniemożliwiła odsiecz z Brytanii, a w rezultacie spowodowała upadek miasta. Warto zauważyć, że fakt ten mógł się przyczynić do politycznego przewrotu na wyspie, a w konsekwencji do objęcia władzy przez Allektusa¹¹³. Nie ulega bowiem dla nas wątpliwości, że utrata wyżej wskazanego punktu oparcia w Galii musiała bardzo poważnie zachwiać Karauzjańskim prestiżem. Niemniej jednak, z braku wyraźnej wzmianki źródłowej na ten temat, przypuszczenie o związku przyczynowym i czasowym między upadkiem Gesoriacum a opanowaniem władzy przez Allektusa - jakkolwiek bardzo pociągające - nie może zostać przyjęte za udowodnione.

Nie mamy, niestety, bliższych informacji o pochodzeniu oraz karierze kolejnego uzurpatora w Brytanii. Na monetach imię jego występuje tylko w formie częściowej pod postacią Allectus. Trzeba oczywiście traktować z dużą rezerwą hipotezę brytyjskich uczonych, że szkockie nazwisko Mc Alloit wzięło swój początek od wspomnianego imienia¹¹⁴.

Aureliusz Wiktor podał w swej relacji, że Allektus uprzednio z polecenia Karauzjusza "summae rei praesset"¹¹⁵. Zdaniem niektórych badaczy wzmianka ta wskazuje na to, że był on odpowiedzialny za finansowanie państwa owego uzurpatora¹¹⁶. Można się spotkać również z opinią, że Allektus stał na czele pretorianów w Karauzjańskiej armii¹¹⁷.

Nie przekonuje nas żadna z powyższych propozycji. Nie widzimy przede wszystkim możliwości uzasadnienia, na podstawie przytoczonej infor-

¹¹²VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 6.

¹¹³Por. C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 82; W. S e s t o n: Dioclétien et la tétarchie..., s. 103.

¹¹⁴P. H. W e b b: The Coinage..., s. 127. Por. G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 48.

¹¹⁵A u r e l i u s V i c t o r: De Caesaribus..., 39, 41.

¹¹⁶W. S e s t o n: Dioclétien et la tétarchie..., s. 104; S. F r e r e: Britannia..., s. 339; G. C l a r k: English History. A Survey. Oxford 1971, s. 30; N. S h i e l: The Episode..., s. 17.

¹¹⁷P. H. W e b b: The British Empire..., s. 434.

macji, pomysłu na temat powiązań buntownika z gwardią Karauzjusza. Jesteśmy również skłonni sądzić, że określenie "summae rei praeset" jedynie z pozoru przypomina stanowisko "rationalis summarum rationum" (względnie "rationalis rei summae"), którymi to terminami określano wysokich urzędników epoki Późnego Cesarstwa, odpowiedzialnych za skarb i podatki¹¹⁸. Aureliusz Wiktor najwyraźniej nie był dobrze zorientowany co do kompetencji Allektusa. Wiedział on prawdopodobnie jedynie tyle, że następca "admirala" pełnił rolę "prawej ręki" w otoczeniu poprzednika. W taki bowiem sposób należy rozumieć, naszym zdaniem, ogólnikowe w istocie rzeczy sformułowanie, które padło we wspomnianym brewiarium. Szczegóły przejęcia władzy przez Allektusa nie są nam znane. Jesteśmy tutaj zdani tylko na wzmiankę Aureliusza Wiktora, że motywem uzurpacji Karauzjuszowego następcy był strach przed karą za popełnione przestępstwa¹¹⁹, których rodzaju nie jesteśmy już dzisiaj w stanie określić. Należy także żałować, że dzieje panowania tego uzurpatora pozostają właściwie zupełną zagadką.

Wspomniana już wcześniej kampania Konstancjusza Chlorusa przeciwko zrewoltowanej Brytanii znalazła swój finał w postaci inwazji na wyspę. Stosunkowo obszerny i barwny opis tej ekspedycji znajdujemy w panegiryku ku czci owego cesarza¹²⁰. Niemniej należy zgodzić się, naszym zdaniem, z tezą D.E. Eicholza, że tylko niewielka liczba zdarzeń przedstawionych w relacji źródłowej miała miejsce w rzeczywistości¹²¹.

Bezspornie na podbój Brytanii wyruszyły dwie floty. Jedną z nich, która wypłynęła z Gesoriacum, dowodził Konstancjusz Chlorus. Ba-

¹¹⁸ Zob. A.H.M. Jones: The Later Roman Empire..., T. 1, s. 48, 50, 66, 70 i in.; T. 2, s. 565, 600.

¹¹⁹ Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 41.

¹²⁰ VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 13-17.

¹²¹ D.E. Eicholz: Constantius Chlorus Invasion of Britain. JRS 1953, T. 43, s. 41. Por. N. Shiel: The Episode..., s. 10-15.

złą drugiej było natomiast ujęcie Sekwany. Autor wskazanego panegiryku nie podał jednak imienia dowódcy tego zespołu statków¹²².

Powyższą informację o dwu flotach, które ruszyły do walki z Alлектusem, potwierdził Aureliusz Wiktor. Tam też znajdujemy imię wodza, kierującego okrętami zgrupowanymi na wodach Sekwany. Był nim Asklepiodot, prefekt gwardii pretoriańskiej Konstancjusza Chlorusa¹²³. Należy podkreślić, że w wielu źródłach literackich ten wysokiej rangi oficer występuje jako zwycięzca samozwańczego cesarza i zdobywca Brytanii, która po dziesięcioletnim buncie Karauzjusza i Alлектusa stała się około 296 r. ponownie rzymską prowincją¹²⁴. Ów sukces upamiętniono złotym medalionem wyobrażającym na awersie Konstancjusza Chlorusa. Rysunkowi temu towarzyszy legenda FL VAL CONSTANTIVS NOBIL CAES. Na rewersie widzimy natomiast kompozycję złożoną z podobizny cesarza konno, statku, zarysu murów miejskich i klęczącej kobiety. Znajdująca się poniżej abrewiacja LON wskazuje, iż postać ta stanowi personifikację Londynu. Na rewersie umieszczono również legendę REDDITOR LVCIŚ AETERNAE. Medalion ten znaleziono we wspomnianym już skarbie z Beaurains¹²⁵.

Szczegóły wyprawy nie rysują się jasno. Ekspedycja miała wyruszyć przy sztormowej pogodzie¹²⁶. Trudno jednak byłoby rozwozić się nad poglądem D.E. Eicholza, że owemu desantowi towarzyszył wiatr z kierunku południowo-zachodniego (SW), a nie z kierunku południowo-południowo-wschodniego (SSE)¹²⁷. Można tylko wyrazić zdziwienie, że ów ba-

¹²²VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 14.

¹²³Aurelius Victor: De Caesaribus..., 39, 42.

¹²⁴Eutropius: Breviarium..., IX, 22; Paulus Orosius: Historia Adversum Paganos..., VII, 25; Baeda: Historia Ecclesiastica..., I, 6; Hieronymus: Chronicon..., s. 227; Theophanes: Chronographia..., s. 8; Zonara: Epitome Historiarum..., XIII, 31.

¹²⁵G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 54, nr 580.

¹²⁶VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus, 14.

¹²⁷D.E. Eicholz: Constantius Chlorus Invasion..., s. 41. przyp. 3.

dacz pokusił się o tak precyzyjne ustalenia, nie dysponując odpowiednio dokładną informacją źródłową. Z dużą ostrożnością należy również traktować hipotezę lorda Selborne, że rozstrzygająca bitwa między siłami cesarza a Allektusa odbyła się w okolicach parku Blackmoor (południowa Anglia, hrabstwo Hampshire), gdzie 30 października 1873 r. znaleziono skarb blisko 30 tysięcy zdawkowych antoninianów, ukrytych tam w czasach rewolty. Ów depozyt miał należeć do Allektusa, bądź któregoś z jego oficerów, a tezauryzacja monet nastąpiła rzekomo w miejscu bitwy - zasadzki Konstancjusza¹²⁸. Twierdzenie takie nie znajduje jednak oparcia wśród starożytnych autorów.

¹²⁸ S e l b o r n e: On a Hoard..., s. 93. P o r. P. H. W e b b: The Coinage..., s. 130; F. S a g o t: La Bretagne Romaine..., s. 123; C. J u l l i a n: Histoire de la Gaule..., T. 7, s. 83; C. H. V. S u t h e r l a n d: Coinage and Currency..., s. 69. Zob. także R. B l a n d: Coin Hoards from Roman Britain. 3. The Blackmoor Hoard. London 1982.

ROZDZIAŁ IV

Mennictwo Karauzjusza i Allektusa

Karauzjusz w okresie swych rządów wybijał monety złote, srebrne i brązowe.

Znamy 21 egzemplarzy numizmatów tego władcy, które zostały emitowane w najdroższym z wymienionych kruszców. 6 spośród nich to monety bez oznaczeń menniczych¹, 7 posiada znak wytwórni w Londynie ($\frac{1}{ML}$)², 5 opatrzonych jest symbolem $\frac{1}{VM}$ ³, 2 marką $\frac{1}{VI}$ ⁴, 1 literami $\frac{1}{RSR}$ ⁵.

Rozpiętość wagi złotych monet bez oznaczeń menniczych waha się między 4, 14 a 4, 61 g. Średnia wartość wynosi tutaj 4, 39 g. W od-

¹N. S h i e l: The Episode..., s. 145-146, nr 1-3, s. 146, nr 4, s. 149-150, nr 8-9. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 3-5; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 100-102.

²N. S h i e l: The Episode..., s. 146, nr 1-2, s. 147 nr 3-5. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 1-2, 6, s. 534, nr 32; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 98-99, 103, s. 46, nr 432.

³N. S h i e l: The Episode..., s. 148-149, nr 3-4, s. 149 nr 5-7. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 517, nr 623-624; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 42, nr 363-364.

⁴N. S h i e l: The Episode..., s. 148, nr 1-2. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 516, nr 621; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 42, nr 361.

⁵N. S h i e l: The Episode..., s. 146, nr 5. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 508, nr 534; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 306.

niesieniu do egzemplarzy pochodzących z wytwórni londyńskiej analogiczne wielkości to 4, 27-5, 60 g i przeciętna 4,52 g. W przypadku numizmatów znakowych symbolem $\frac{1}{VM}$ relacje te przedstawiają się jako 3, 61-4, 86 g oraz 4,47 g. Jedna z monet posiadających w odcinku rewersu markę $\frac{1}{VI}$ waży 4,25 g. Nie dysponujemy, niestety, odnośną informacją na temat drugiego egzemplarza z tej serii. Emisja, którą opatrzone literami $\frac{1}{RSR}$ ma natomiast wagę 4,33 g. Średnia dla 20 interesujących nas aureusów wynosi 4,39 g⁶.

Notujemy współcześnie znacznie więcej karauzjańskich monet emitowanych w srebrze. Skatalogowano ich bowiem 157 egzemplarzy. W tej liczbie 2 monety pochodzą z wytwórni stołecznej ($\frac{1}{ML}$)⁷, 1 posiada w odcinku oznaczenie $\frac{1}{C}$ ⁸, 1 C⁹, 113 $\frac{1}{RSR}$ ¹⁰, 40 numizmatów jest bez znaków menniczych bądź zawiera marki nietypowe, unikalne¹¹.

⁶ Powyższe dane wskazują na to, że Karauzjusz emitował złote monety lżejsze przeciętnie o nieco ponad 1 g od aureusa wprowadzonego reformą Dioklecjana z 294 r. Na temat tej reformy zob. K. P i n k: Die Goldprägung des Diocletianus und seiner Mitregenten (284 bis 305). "Numismatische Zeitschrift" 1931, T. 64, s. 1-59; L.C. W e s t: The Coinage of Diocletianus and the Edict of Prices. W: Studies in Roman economic and social History..., s. 290-302; C.H.V. S u t h e r l a n d: Denarius and Sestertius in Diocletian's Coinage Reform. JRS 1961, T. 51, s. 94-97; D. S p e r b e r: Denarii and Aurei in the Time of Diocletian. JRS 1966, T. 56, s. 190-195; K. E r i m, J. R e y n o l d s, M. C r a w f o r d: Diocletian's Currency Reform, a new Inscription. JRS 1971, T. 61, s. 171-177; M. K o z a k i e w i c z: Reformy monetarne Dioklecjana w walce z chaosem w mennictwie Cesarstwa Rzymskiego. EN 1972, Nr 4(72), s. 72-75; J. G u e y: Note sur la réforme monétaire de Dioclétien et le mutuum. BSPN 1972, T. 27, s. 260-264; J. J a h n: Zur Geld- und Wirtschaftspolitik Diokletians "Jahrbuch für Numismatik und Geldgeschichte" 1975, T. 25, s. 91-105; J. L a f a u r i e: Réformes monétaires d'Aurélien et de Dioclétien. RN 1975, Serie 6, T. 17, s. 107-131.

⁷ N. S h i e l: The Episode..., s. 95, nr 1-2. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 464, nr 9; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 106.

⁸ N. S h i e l: The Episode..., s. 97, nr 1. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 480, nr 186; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 37, nr 207.

⁹ N. S h i e l: The Episode..., s. 97, nr 1.

¹⁰ N. S h i e l: The Episode..., s. 98-117, nr 1-2. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 508, nr 535, s. 509, nr 536-547, s. 510, nr 548-558, s. 511, nr 559-568, s. 512, nr 570-579, s. 513, nr 580-590, s. 514, nr 591-597; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40-41, nr 307-357.

¹¹ N. S h i e l: The Episode..., s. 97, nr 2, s. 118-125, nr 1-36. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 480, nr 187, s. 509, nr 542,

Monety z wytwórni w Londynie ważą odpowiednio 3,83 i 3,85 g. Egzemplarz, którego rewers opatrzony został znakiem $\frac{1}{6}$, ma ciężar 4,06 g, a ten z marką C 4,17 g. Spośród 113 numizmatów należących do grupy $\frac{1}{RSR}$ zważono 100 monet. Rozpiętość ciężaru waha się tutaj między 2,0 a 5,69 g. Średnia wynosi 3,64 g. W liczbie 40 monet bez oznaczeń menniczych i z markami nietypowymi można było ustalić wagę 36 egzemplarzy. Skrajne wielkości w tym przypadku to 2,69-5,74 g i przeciętna 3,49 g. Średnia dla 140 srebrnych emisji Karauzjusza wyraża się cyfrą 3,61 g¹². Należy tutaj również zauważyć, że w przedziale 2-2,99 g mieści się 26 sztuk tych numizmatów, w przedziale 3-3,99 g 71 sztuk, w przedziale 4-4,99 g 38 sztuk i wreszcie w przedziale 5-5,74 g 5 sztuk.

Niewątpliwie zastanawia duży rozrzut wagi karauzjańskiego pieniądza wybitego w srebro (2,0-5,74 g). Wskazywałoby to na istnienie w jego przypadku zróżnicowania w zakresie nominału. Stosunkowo niewielka liczba analizowanych numizmatów nie pozwala nam jednak na wychwycenie ciekawszych prawidłowości. Można jedynie zauważyć, że w przedziale 3-3,99 g mieści się 50,71% zważonych egzemplarzy, a w przedziale 3-4,99 g aż 77,86% tych monet.

Brązowe emisje Karauzjusza charakteryzują się dużą dyferencją rozmiaru, wagi, stylu. W ich liczbie znajdujemy sporo nadbitek na pie-

s. 511, nr 565, s. 524, nr 707-715, s. 525, nr 717-727, s. 526, nr 729, s. 546, nr 1067, s. 547, nr 1068-1074; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 37, nr 208, s. 40, nr 312, 335.

¹² Dokonane wyżej obliczenia wskazują, że owe monety są przeciętnie o około 0,2 g cięższe od wprowadzonego Dioklecjanową reformą argenteusa. Trudno jednak przyjąć za całkowicie pewne hipotezę J. P. C a l l u, że twórca systemu tetrarchii wzorował się na Karauzjańskich próbach restauracji pieniądza bitego w srebro (J.-P. C a l l u: La politique monétaire..., s. 356). Monety te występują bowiem tylko w niewielkich ilościach na północno-zachodnim skrawku Cesarstwa Rzymskiego. Nie odgrywały one rzecz jasna większej roli w tamtejszym obiegu pieniężnym. Czyż ich pojawienie się mogło więc wpłynąć w istotny sposób na doniosłą, ogólnopanstwową reformę z 294 r.? Wypada dodać, że nie dysponujemy żadnymi informacjami w źródłach pisanych, które potwierdzałyby zależność argenteusa od interesujących nas emisji karauzjańskich.

niądzu władców wcześniej panujących, a szczególnie "cesarzy galijskich"¹³. Znamy również zbarbaryzowane numizmaty z imieniem uzurpatora. Ponieważ nie wszystkie monety tego rodzaju zawierają dokładną metrykę, istnieje nierozstrzygnięta w praktyce kwestia, które z nich pochodzą z czasów uzurpacji, które zaś stanowią późniejsze naśladownictwa.

Przytłaczająca większość karauzjańskich brązów to skrajnie zdewaluowane antoniniany. Należy wspomnieć, że występują między nimi również tzw. antoniniany XXI, które wprowadził w Imperium Aurelian reformą z 274 r.¹⁴. Notujemy również 4 egzemplarze zdawkowych numizmatów o nominale trudnym do sprecyzowania. Unikaty te noszą w odcinkach oznaczenie $\frac{1}{RSR}$ lub są bez znaków menniczych. Jeden z nich, typu FELICITAS, waży 3,68 g¹⁵, inny, którego rewers opatrzone legendą RE (NOVAT) RO(MANO), ma ciężar 3,05 g¹⁶. Wagę monety o nieczytelnej legendzie rewersu określono zaś na 2,79 g¹⁷. Ciężar innego egzemplarza, również słabo zachowanego, jest natomiast nieznan¹⁸. Od antoniniana, któremu odpowiada ją swą metrologią, odróżnia je nietypowe wyobraże-

¹³ P.H. Webb: Overstrikes of Carausius. NC 1915, Seria 4, T. 15, S. 135-136; C.H.V. Sutherland: Coinage and Currency..., s. 63. Karauzjańską nadbitkę na monecie Klaudiusza II Gockiego opublikował ostatnio A. Morris: A curious Overstrike of Carausius. N Circ 1979, T. 87, s. 69.

¹⁴ Na temat tej reformy, zob. P.H. Webb: The Reform of Aurelian. NC 1919, Seria 4, T. 19, s. 235-243; C. Gatti: La politica monetaria di Aureliano. "La Parola del Passato" 1961, T. 77, s. 83-106; R.A.G. Carson: The Reform of Aurelian. RN 1965, Seria 6, T. 7, s. 225-235; D. Kiennast: Die Münzreform Aurelians. "Chiron" 1974, T. 4, s. 547-566; J. Lafaurie: Réformes monétaires..., s. 81-107.

¹⁵ N. S. Hiel: The Episode..., s. 118, nr 1. Por. P.H. Webb: The British Empire..., s. 511, nr 560; G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 330.

¹⁶ N. S. Hiel: The Episode..., s. 118, nr 2. Por. P.H. Webb: The British Empire..., s. 512, nr 571; G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 41, nr 340.

¹⁷ N. S. Hiel: Carausian Rarities..., s. 42-43, nr 4.

¹⁸ Ibidem, nr 3.

nie cesarza na awersach. Przedstawiony on jest tam bowiem w wieńcu laurowym, a nie w koronie promienistej.

Jak już wspomnieliśmy w rozdziale poświęconym źródłom do interesującej nas uzurpacji, zabhowały się 2 medaliony Karauzjusza. Ze względu na wybitnie propagandowy charakter tych emisji omawiamy je szerzej w innej części naszego opracowania¹⁹.

Na podstawie badań stylistycznych P.H. Webb stworzył schemat chronologii większości karauzjańskich emisji wypuszczonych przez mennice w Londynie i w Camulodunum (dziś Colchester)²⁰, co przedstawia tabela 1 i 2.

T a b e l a 1

Chronologia monet Karauzjusza wg P.H. Webba (A)

Londinium			
Rok:	288-289	289-290	290-292
	$\frac{I}{ML}$	$\frac{F O}{ML}$	$\frac{B E}{ML}$
	$\frac{I}{III}$	$\frac{F O}{ML}$	$\frac{B E}{MLXXI}$
	$\frac{L}{L}$		$\frac{S P}{MLXXI}$
	$\frac{I}{L}$		$\frac{S P}{MLXXI}$
	$\frac{L}{ML}$		$\frac{S C}{MLXXI}$
	$\frac{I}{MSL}$		

¹⁹Zob. s. 88-91.

²⁰P.H. Webb: The British Empire..., s. 459. Zob. także i d e m: The Linchmere Hoard..., s. 198-199.

T a b e l a 2

Chronologia monet Karauzjusza wg P.H. Webba (B)

Camulodunum			
Rok:	288	288-290	290-293
		$\frac{1}{MC}$	$\frac{SIC}{C}$
		$\frac{GI}{C}$	$\frac{SIC}{C}$
		$\frac{IC}{C}$	$\frac{SIP}{C}$
	$\frac{1}{C}$	$\frac{1}{MSC}$	$\frac{SIP}{MC}$
		$\frac{1}{MSCC}$	$\frac{1}{SPC}$
		$\frac{1}{CXXI}$	
		$\frac{1}{MCXXI}$	

Podobny schemat dla produkcji obu mennic przedstawił w 1959 r. R.A.G. Carson. Ustalenia tego autora dotyczą również, jak widać, emisji Allektusa²¹ (zob. tabela 3).

T a b e l a 3

Chronologia monet Karauzjusza i Allektusa wg R.A.G. Carsona (1)

Rok	Londinium	Camulodunum
	IMP CARAVSIVS PF AVG	
286	$\frac{1}{ML}$	$\frac{1}{C}$
287	$\frac{L1}{ML}$	$\frac{1}{MC}$
288	$\frac{F10}{ML}$	$\frac{1}{SMC}$

²¹ R.A.G. Carson: The Mints and Coinage..., s. 38-39.

Rok	Londinium	Camulodunum
	IMP CARAVSIVS PF AVG	
289	$\frac{L}{XI}$	$\frac{CXXI}{CXXI}, \frac{MCXXI}{MCXXI}$
290	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}, \frac{S C}{C}, \frac{S P}{C}$
	IMP C CARAVSIVS PF AVG	
291	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}, \frac{S P}{C}$
292	$\frac{S P}{MLXXI}$	$\frac{S P}{C}$ (w imieniu trzech cesarzy)
293	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
	IMP C ALLECTVS PF AVG	
293	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
294	$\frac{S A}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
295	$\frac{S A}{MSL}, \frac{1}{QL}$	$\frac{S P}{QL}, \frac{1}{QC}$
296	$\frac{1}{QL}$	$\frac{1}{QC}$

W 1971 r. R.A.G. Carson zaprezentował znacznie bardziej ostrożną próbę rekonstrukcji chronologii monet Karauzjusza i Allektusa²², którą ilustruje tabela 4.

²² I d e m: The Sequence-Marks..., s. 64.

T a b e l a 4

Chronologia monet Karauzjusza i Allektusa wg R.A.G. Carsona (2)

Rok	Londinium	Camulodunum
	IMP CARAVSIVS PF AVG	
286 do 289	$\frac{1}{ML}, \frac{II}{ML}, \frac{FIO}{ML}$	$\frac{1}{C}, \frac{1}{MC}, \frac{1}{SMC}$
290	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{1}{CXXI}, \frac{1}{MCXXI}$
291	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}, \frac{S C}{C}, \frac{S P}{C}$
	IMP C CARAVSIVS PF AVG	
291	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}, \frac{S C}{C}, \frac{S P}{C}$
292 do 293	$\frac{S P}{MLXXI}$	$\frac{S P}{C}$
293	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
	IMP C ALLECTVS PF AVG	
293 do 295	$\frac{S P}{ML}, \frac{S A}{ML}, \frac{S A}{MSL}$	$\frac{S P}{C}, \frac{S P}{CL}$
295 do 296	$\frac{1}{QL}$	$\frac{1}{QC}$

Tabela 5 ukazuje zmiany, jakie do powyższej koncepcji wniósł w 1977 r. N. Shiel²³.

²³N. S h i e l: The Episode..., s. 185.

T a b e l a 5

Chronologia monet Karauzjusza i Allektusa wg N. Shiela

Rok	Londinium	Camulodunum
287/289	$\frac{I}{-}$	
289/290	$\frac{I}{ML}$	$\frac{I}{C}$
290/291	$\frac{F O}{ML}$	$\frac{I}{CXXI}$
291/292	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}$
292/293	$\frac{S P}{MLXXI}$	$\frac{S P}{C}, \frac{S C}{C}$
293/294	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
294/295	$\frac{S A}{ML}$	
295/296	$\frac{I}{QL}$	$\frac{I}{QC}$

Zagadnienie to podjął w tym samym roku również J. Casey²⁴ (zob. tabela 6).

T a b e l a 6

Chronologia monet Karauzjusza i Allektusa wg J. Caseya

Rok	Londinium	Camulodunum
	Carausius	
286/289	$\frac{I}{ML}, \frac{I}{ML}$	$\frac{I}{C}, \frac{I}{MC}$
289	$\frac{F O}{ML}$	$\frac{I}{SMC}$
290/292	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{I}{CXXI}$

²⁴J. Casey: Tradition and Innovation..., s. 229.

c.d. t a b e l i 6

Rok	Londinium	Camulodunum
	Carausius	
292/293	$\frac{S P}{MLXXI}$	$\frac{S C}{C}$
293	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$
	Allectus	
293/294	$\frac{S P}{ML}$	
295	$\frac{S A}{ML}$	
296	$\frac{S A}{MSL}, \frac{L}{QL}$	

Ostatnio natomiast kolejny szczegółowy schemat chronologii monet Karauzjusza dał C.J. Bailey²⁵, co ukazuje tabela 7.

T a b e l a 7

Chronologia monet Karauzjusza wg C.J. Baileya

Rok	Londinium	"C"
288	$\frac{L}{ML}$	$\frac{L}{C}$
289	$\frac{F O}{ML}$	$\frac{L}{C}, \frac{L}{MC}$
290	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{L}{C}, \frac{L}{CXXI}$
291	$\frac{B E}{MLXXI}$	$\frac{L}{SC}, \frac{S P}{C}, \frac{L}{SC}$

²⁵C.J. Bailey: Some Notes on the Coinage..., s. 322.

Rok	Londinium	"C"
292	$\frac{S P}{MLXXI}$	$\frac{S P}{C}$
293	$\frac{S P}{ML}$	$\frac{S P}{C}$

P.H. Webb zastrzega się wprowadzić, że proponowana przez niego chronologia ma charakter orientacyjny (approximate dates)²⁶, jednakże warto w związku z nią postawić kilka kwestii.

Jest rzeczą nie do udowodnienia, że mennica londyńska rozpoczęła działalność w 288 r. Nie mamy również żadnych przesłanek, by twierdzić, że oficyna w Camulodunum została założona w tym samym czasie. Skąd pewność, że np. monety z oznaczeniem $\frac{FO}{ML}$ i $\frac{FO}{ML}$ na rewersach nie były również wybijane w 291 r.?

Istota powyższych uwag odnosi się także zarówno do koncepcji R. A.G. Carsona, jak i N. Shiela, J. Caseya oraz C.J. Baileya. Nie od rzeczy będzie w tym momencie zauważyć, że pierwszy z wymienionych autorów dał początkowo zadziwiająco precyzyjną, bo roczną datację interesujących nas numizmatów.

Pozostając przy propozycji R.A.G. Carsona, kilka słów wyjaśnień wymaga osł obu proponowanych przez niego chronologii. Punktem wyjścia stały się tutaj 2 egzemplarze złotych monet Karauzjusza typu PAX AVG, które noszą w odcinkach rewersów oznaczenia $\frac{I}{VOTV}$ ²⁷ i $\frac{I}{MVLTX}$ ²⁸. Awers pierwszej z nich opatrzony jest legendą IMP CARAVSIVS PF AVG, drugiej

²⁶P.H. Webb: The British Empire..., s. 459.

²⁷N. Shiell: The Episode..., s. 145, nr 1. Por. P.H. Webb: The British Empire..., s. 463, nr 3; G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 100.

²⁸N. Shiell: The Episode..., s. 145, nr 2. Por. P.H. Webb: The British Empire..., s. 463, nr 4; G. Askew: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 101.

natomiast IMP C CARAVSIVS PF AVG. W przekonaniu tego autora oba numizmaty miały upamiętniać Karauzjańskie quinquennium, które jest datowane przez niego na 290 lub 291 r. Twierdzi on przy tym, że właśnie wtedy uzurpator przyjął tytuł C(aesar). Stąd wszystkie emisje bez owego C miano wybijać przed podaną datą, te natomiast, które zawierają w tytulaturze buntownika wzmiankowaną literę, później²⁹.

Należy podkreślić, że moneta, która ma w odcinku rewersu oznaczenie MVLTX, niekoniecznie musiała być wybita z okazji piątej rocznicy objęcia władzy przez Karauzjusza. Sądzymy, że jeśli rzeczywiście uzurpator przyjął wtedy tytuł cezara, to byłoby rzeczą dziwną, że nie zmanifestowano tego na obu rocznicowych aureusach. Warto odnotować w tym miejscu bardzo prawdopodobną, naszym zdaniem, hipotezę MShiela, że interesujący nas numizmat upamiętniał fakt przyjęcia przez rebelianta purpury³⁰.

W konkluzji wcześniejszych (rozdział I) i powyższych rozważań należy stwierdzić, że problem chronologii monet Karauzjusza i Allektusa jest nadal otwarty. Rozumiemy dążność angielskiej literatury przedmiotu do precyzyjnych ustaleń w tym zakresie. Mennictwo obu buntowników stanowi zasadniczą część odnośnej sfery rzymskiej działalności na wyspie, a omawiane dziesięciolecie ciekawy okres w historii Brytanii. Nie mamy jednak wystarczających podstaw do tego, by dać w pełni uzasadnioną, roczną datację poszczególnych emisji.

Mennictwo Allektusa prezentuje się znacznie bardziej ubogo. Znamy 21 złotych numizmatów tego władcy³¹. Pochodzą one wyłącznie z mennicy londyńskiej. Rozpiętość ich ciężaru oscyluje między 3,82 a 6,85 g.

²⁹R.A.G. C a r s o n: The Mints nad Coinage..., s. 36; i d e m: The Sequence-Marks..., s. 59. Por. C.E. K i n g: A small Hoard of Carausius found near Bicester, Oxfordshire. BNJ 1982, T. 52, s. 7-16.

³⁰N. S h i e l: The Episode..., s. 139.

³¹Ibidem, s. 155-159, nr 1-21. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 558, nr 1-6, s. 559, nr 8-14; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 49, nr 1-5, s. 50, nr 6, 8-14.

Średnia 18 zważonych aureusów tego uzurpatora wynosi 4,50 g³². Należy podkreślić, że samozwańczy cesarz nie wybijał monet srebrnych. Jeśli chodzi natomiast o brązy Allektusa, to warto zauważyć, że były one emitowane znacznie staranniej od autoninianów Karauzjusza. Nie powinno to dziwić, gdy mennictwo rzymskie w Brytanii miało już wówczas za sobą kilka lat doświadczeń i praktyki. Nowością w interesującym nas okresie były allektusowe brązy o przeciętnej wadze 2,7 g, których odcinki rewersów opatrują oznaczenia $\frac{1}{QL}$ i $\frac{1}{QC}$ ³³. Interpretuje się je jako kwinary, które miały stanowić reperkusję reformy monetarnej z 294 r³⁴.

Zagadnienie lokalizacji mennic obu rebeliantów stanowi problem wymagający odrębnego omówienia. Kwestii tej poświęcamy zatem osobny aneks³⁵.

³² Jest ona zatem niższa przeciętnie o około 1 g od wzorca wprowadzonego przez Dioklecjana.

³³ J. C a s e y: Carausius and Allectus-Rulers in Gaul? "Britannia" 1977, T. 8, s. 297.

³⁴ N. S h i e l: The Episode..., s. 193-194.

³⁵ Zob. s. 121-135.

ROZDZIAŁ V

Propaganda na monetach Karauzjusza i Allektusa

Jest rzeczą zastanawiającą, że nie doczekaliśmy się do tej pory kompleksowego omówienia kwestii propagandy, którą lansowali obaj uzurpatorzy za pośrednictwem swoich monet. Można bowiem sądzić, że bogactwo interesującego nas zespołu numizmatów w zakresie typologii stwarza niezwykle sprzyjające warunki do tego rodzaju analiz. Czym więc wytłumaczyć tak ewidentną lukę w stanie badań nad omawianym buntem?

Rewersy karauzjańskich emisji monetarnych prezentują bardzo szeroką gamę treści o charakterze propagandowym. Znajdziemy tutaj legendy i towarzyszące im wyobrażenia ikonograficzne, które opiewają m.in. przymioty cesarza (np. Constantia, Hilaritas, Liberalitas, Pietas, Providentia, Virtus¹). Liczne numizmaty wybite wówczas na wyspie poświęcono armii oraz sukcesom militarnym (np. Concordia Exercitus, Fi-

¹Warto podkreślić, że określenie "Virtus" notujemy także na awersach monet buntownika. For. P.H. Webb: The British Empire..., s. 473, nr 116, s. 474, nr 117, s. 477, nr 150, s. 483, nr 214a, 218-219, s. 484, nr 233, s. 486, nr 254, s. 488, nr 278, s. 491, nr 314-315, s. 492, nr 325, 328, s. 494, nr 352, s. 499, nr 417, s. 508 nr 534, s. 512, nr 577, s. 518, nr 636 (VRT CARAVSI AV), s. 526, nr 735, s. 528, nr 766, s. 529, nr 778, 788, s. 532, nr 826, s. 534, nr 863, s. 536, nr 891, s. 539, nr 955, ewentualnie s. 548, nr 1090 (. VIR CERNVS...VC).

des Militum, monety "legionowe", Victoria Germanica). Nie zabrakło jednak również takich, które propagują pokój (Pax). Na wielu emisjach Karauzjusza spotykamy obietnice zaprowadzenia ładu, a także rządów pomyślności (np. Securitas Perpetua, Saeculi Felicitas). Inne sławią wielkość Rzymu (np. Romae Aeternae). Szereg rewersów monet tego władcy odwołuje się do mitologii. Uhonorowano w ten sposób zarówno bóstwa starorzymskie (np. Apollini Conservatori, Iovi Statori, Mars Victor, Neptuno Reduci), jak i bardzo popularne wówczas w całym Imperium kulty pochodzenia wschodniego (np. Oriens, Soli Invicto)². Znamy także karauzjańskie monety, które wspominają o regionalnych bóstwach opiekuńczych (Herculi Deuseniensi³, Genio Britannii). Nie brakuje wreszcie emisji informujących o ambicjach i politycznych zamierzeniach uzurpatora (np. seria monet wybitych "w imieniu trzech cesarzy").

Powyższy przegląd nie wyczerpuje wszystkich tematów, a tym bardziej poszczególnych haseł, które rejestrujemy w mennictwie Karauzjusza. Stanowi on jednak wystarczającą, jak sądzimy, ilustrację tezy o dużej liczbie i różnorodności idei lansowanych przez tego uzurpatora. Trzeba jednak mocno podkreślić, że owe idee w zdecydowanej większości, a najczęściej także w standardowej postaci przejęto z monet, które były wybijane na obszarze Imperium w drugiej połowie III w. Nie od rzeczy będzie zasygnalizować w tym miejscu, że spory procent skarbów monet ukrytych w czasach interesującej nas rebelii zawiera numizmaty, z których najstarsze emitowano za panowania Galliena (253-268)⁴. Przypomnijmy również, że aż do okresu Karauzjańskiej uzurpacji Rzymianie nie wytwarzali monet na terytorium Brytanii⁵. Jest więc

²Zob. na ten temat E. H a r r i s, J.R. H a r r i s: The oriental Cults in Roman Britain. Leiden 1965.

³Zob. A.N. S h e r w i n - W h i t e: The Roman Citizenship. Oxford 1939, s. 278.

⁴Zob. s. 112-113.

⁵Dopiero po klęsce Allektusa ustanowiono w Londynie oficjalną mennicę cesarską.

dla nas rzeczą zupełnie naturalną, że personel oficyn tworzonego tam od podstaw mennictwa chętnie kopiował proste, stereotypowe wzory z emisji będących w obiegu na wyspie, a wybijanych we wskazanym trzydziestokilkuleciu. Bardzo poważnie wątpimy, czy zawsze przy owej produkcji zastanawiano się nad starannym doborem propagandowych idei. Podejrzewamy natomiast, że warsztaty samoszańca często w sposób najzupełniej mechaniczny powielały kompozycje rewersów monet propagujących ogólnikowe oraz powszechnie akceptowane wartości. Błędem w naszym odczuciu, byłoby tutaj przypuszczenie, że Karauzjusz osobiście ustalał drobiazgowy program haseł, które winny były lansować na kolejnych emisjach podległe mu oficyny. Taki stan rzeczy zobowiązuje nas do daleko posuniętej ostrożności w budowaniu zbyt odważnych hipotez o propagandowych działaniach tego władcy. Jesteśmy także przekonani, że przede wszystkim powyższe względy legły u podstaw wspomnianej luki w stanie badań nad opisywaną uzurpacją.

Nie ulega wątpliwości, że w rozważaniach określonych tytułem bieżącego rozdziału szczególną uwagę należy poświęcić monetom niosącym treści oryginalne. Refleksja taka znajduje oczywiste uzasadnienie metodologiczne. Pozwala ona bowiem po pierwsze - na wyodrębnienie grupy monet, w stosunku do których można przyjąć, że ich powstanie było inspirowane wolą Karauzjusza. Po drugie - niestereotypowe legendy i towarzyszące im wyobrażenia ikonograficzne orientują nas w propagandowych akcentach, których wyeksponowanie uznano wówczas za konieczność.

Powyższe względy zdają się umacniać potrzebę rekonstrukcji programu politycznego buntownika według materiału "świeżego", pozbawionego cech ogólnikowości i szablonu. Mimo interesujących perspektyw w tym zakresie nie przeceniamy jednak walorów poznawczych owych emisji. Nasza rezerwa odnosi się tutaj do karauzjańskich typów monet, które znamy z egzemplarzy pojedynczych, unikalnych. Trzeba przypomnieć, że omawiana uzurpacja już od dawna fascynowała archeologów, historyków, ale także wielu kolekcjonerów. Nie wszystkie numizmaty samoszańca-

go cesarza pochodzą z wykopalisk prowadzonych w sposób metodyczny. Są i takie, których proveniencja jest w ogóle nieznana. Czy zawsze więc racje naukowe towarzyszyły ujawnianiu kolejnych emisji z wizerunkiem rebelianta na awersie?

Wysiłki mające na celu rekonstrukcję Karauzjuszowych poczyniń w sferze propagandy utrudnia również to, że nie znamy, praktycznierzecz biorąc, datacji jego monet. Ryzykiem byłoby więc stworzenie dynamicznego, a jednocześnie kompleksowego modelu treści, które lansowano w interesującym nas siedmioleciu.

Kończąc przedstawione wyżej rozważania o charakterze teoretycznym, należy podkreślić, że źródła, jakimi dysponujemy do omawianego zagadnienia, pozwalają tylko na wypunktowanie zasadniczych, programowych haseł władzy w Brytanii. Można to uczynić jedynie w sposób statyczny, a więc z dużym ograniczeniem hipotez na temat propagandowych fluktuacji, mających tam wówczas miejsce.

Nie ulega wątpliwości, że dobór legend i towarzyszących im wyobrażeń ikonograficznych jest z natury rzeczy bardziej przemyślany i staranny w przypadku emisji o wysokich nominałach. W myśl tego założenia idee, które chciano szczególnie wyeksponować winny znaleźć się na medalionach uzurpatora, jak również na jego pieniądzu złotym i srebrnym. Trzeba jednak podkreślić, że siła oddziaływania haseł propagandowych za pośrednictwem monet, które odgrywały minimalną rolę w tamtejszej ekonomice, była znikoma⁶.

Istnieją 2 egzemplarze medalionów przypisywanych Karauzjuszowi. Oba te unikaty wykonano z orichalcum⁷.

Awers lżejszego z interesujących nas medalionów (o wadze 21, 61 g) wyobraża popiersie buntownika w laurowej koronie. Jest on przyodziany w trabeę i dzierży rodzaj berła. Kompozycji tej towarzyszy legen-

⁶Por. W. K a c z a n o w i c z: Propaganda rzymskiej polityki podbojów na monetach epoki Trajana. WN 1976, T. 20, s. 162.

⁷R.A.G. C a r s o n: Bronze Medallions..., s. 2.

da IMP C M AV CARAVSIVS PF AVG. Na rewersie opisywanego medalionu widzimy natomiast uosobienie zwycięstwa w bidze i napis VICTORIA CARAVSI AVG. Znajdujący się u dołu odcinek zawiera litery I. N. P. C. D. A⁸.

Cieęższy egzemplarz (23, 24 g) zawiera analogiczne do poprzedniego wyobrażenie awersu. Jednakże otacza je nieco inna legenda - IMP C(MA) VR M CARAVSIVS PF AVG GER. Rewers tej emisji zdobi wizerunek uzurpatora. Przedstawiony on został w stroju wojskowym, z włócznią i z tzw. globem. Koronuje go personifikacja zwycięstwa, która ponadto trzyma gałązkę palmy. Motyw ten znajduje dopełnienie w postaci legendy VICTOR CARAVSIVS AVG GER MAX i oznaczenia menniczego RSR⁹.

Sądzymy, że warto tutaj wspomnieć o proveniencji obu medalionów.

Pierwszy z nich przyniósł do British Museum w 1931 r. niepełnoletni chłopiec. Unikat ten miał wchodzić w skład kolekcji jego dziadka, której powstanie umiejscowiono "somewhere in the north of England"¹⁰. Po wielu kłopotach (natury prawnej i finansowej) numizmat stał się pod koniec lat 60 własnością wzmiankowanej instytucji¹¹.

Drugi z opisanych wyżej medalionów kupiono jesienią 1971 r. Był on wystawiony na sprzedaż wraz z niewielką liczbą rzymskich emisji zdawkowych "in a London street-market"¹². Latem 1972 r. nabywca odstąpił ten egzemplarz British Museum¹³.

Nie zamierzamy bynajmniej negować autentyczności obu medalionów. Wydaje nam się, że z racji szczególnego charakteru poddano je wnikliwym oględzinom. Chcemy jedynie podkreślić, że fragmentaryczny i za-

⁸Ibidem, s. 1; Por. G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain ..., s. 34, nr 97a.

⁹R. A. G. C a r s o n: Bronze Medallions..., s. 2.

¹⁰Ibidem, s. 1.

¹¹Ibidem.

¹²Ibidem.

¹³Ibidem.

stanawiający opis sposobu pozyskania tych tak przecież specyficznych okazji może budzić zdziwienie. Nie ulega wątpliwości, iż dalsze szczegóły w tej sprawie byłyby rzeczą ze wszech miar pożądaną.

Przypuszczamy, że pojawieniu się emisji o tak nietypowym charakterze towarzyszyły wyjątkowe okoliczności.

W przypadku medalionu z legendą VICTORIA CARAVSI AVG mógł to być moment objęcia władzy przez uzurpatora lub fakt zwycięstwa nad Maksymianem¹⁴. Nie jest wykluczone, że klucz do rozwiązania tej zagadki leży w abrewiacji I. N. P. C. D. A. Umieszczenie jej w tzw. odcinku wskazywałoby, że mamy tutaj do czynienia ze znakiem menniczym.

Niemniej jednak zgadzamy się całkowicie z opinią R. A. G. Carsona, że jest to raczej formuła dedykacji bądź pozdrowień¹⁵. Nie mamy, niestety, analogii na innych rzymskich medalionach, a zatem wszelkie próby rozwinięcia tego skrótu muszą mieć charakter czystej spekulacji¹⁶.

Na awersie i rewersie drugiego z interesujących nas numizmatów spotykamy zwycięski przydomek buntownika (GER, GERM MAX). Jesteśmy skłonni twierdzić, że determinuje on przyczynę wybicia tego unikat, podobnie jak i motyw ikonograficzny rewersu, przedstawiający cesarza koronowanego przez boginię zwycięstwa¹⁷.

Karauzjusz chciał, być może, przypomnieć za pośrednictwem owej emisji o swoim zwycięstwie nad piratami w czasach, które poprzedzały opisywany bunt. Trudno również odrzucić przypuszczenie, iż medalion ten upamiętniał jego sukcesy z lat uzurpacji. Widzielibyśmy tutaj np. zmagania z Piktami, którzy zasiedlali północną, niepodległą część

¹⁴Ibidem, s. 4.

¹⁵Ibidem, s. 3.

¹⁶Istnieje hipoteza, że oznaczał on I(n) N(omine) P(rincipis) C(arausii) D(onavit) A(ilectus) - zob. N. S h i e l: The Episode... s. 165, przyp. 31.

¹⁷Por. R. A. G. C a r s o n: Bronze Medallions..., s. 2.

Brytanii. Była już okazja wspomnieć o tym, że ów wojowniczy lud zawsze stwarzał niebezpieczeństwo dla rzymskiego panowania na wyspie.

Warto podkreślić, że w liczbie 21 znanych monet rebelianta, które wybito w złocie, aż 7 egzemplarzy propaguje zgodę między wojskiem. Tworzą one 2 typy numizmatów.

Na rewersie pięciu monet wspomnianej grupy emisji znajdujemy legendę CONCORDIA MILIT. Towarzyszy jej wyobrażenie stojącego cesarza, który wyciąga rękę do postaci będącej personifikacją owej zgody¹⁸.

Rewersy 2 monet opatruje napis CONCORDIA MILITV. Jest on dopełnieniem motywu, w którym uosobienie analogiczne do poprzedniego dzieli dwa sztandary¹⁹.

Opisane wyżej numizmaty stanowią obecnie $\frac{1}{3}$ wszystkich znanych karauzjańskich monet w złocie. Nie mamy wątpliwości, że trudno byłoby dzisiaj stwierdzić, czy ta proporcja oddaje relatywną wielkość dla czasów rebelii. Sądzymy natomiast, iż lojalność wojska, a także jego wewnętrzna dyscyplina były wartościami szczególnie pożądanymi przez uzurpatora.

Na kolejną grupę w ramach interesującego nas zespołu emisji składają się aureusy propagujące pokój. Do naszych czasów przetrwały tylko 4 egzemplarze takich monet.

Rewersy dwóch spośród nich wyposażono w legendę PAX AVG wraz ze standardowym motywem ikonograficznym (kobieta, która trzyma gałązkę oliwną i włócznię). W znajdujących się poniżej odcinkach zostały umieszczone napisy VOTV²⁰ oraz NVLTX²¹. Mieliśmy już okazję wspomnieć

¹⁸ N. S h i e l: The Episode..., s. 148, nr 3-4, s. 149, nr 5-7. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 517, nr 622-624; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 42, nr 362-364.

¹⁹ N. S h i e l: The Episode..., s. 148, nr 1-2. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 516, nr 621; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 42, nr 361.

²⁰ N. S h i e l: The Episode..., s. 145, nr 1. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 3; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 100.

²¹ N. S h i e l: The Episode..., s. 145, nr 2. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 4; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 101.

o tych unikatach, omawiając zagadnienie chronologii zabytków numizmatycznych uzurpatora.

Pozostałe dwa egzemplarze z opisywanej serii posiadają na rewersach legendę PAX CARAVSI AVG. Uzupełnia ją rysunek analogiczny do poprzedniego²².

Charakteryzując monety nawiązujące do idei pokoju, również trudno ustalić, czy znalazły one stosownie liczną reprezentację w globalnej emisji aureusów buntownika. Pozytywna odpowiedź na to pytanie nie byłaby dla nas żadną niespodzianką. Jesteśmy bowiem przekonani, że Karauzjusz dysponował racjami, by silnie forsować ową ideę. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy widzimy w poczynaniach barbarzyńców, którzy niepokoiili wówczas Brytanię. Inną należałoby upatrywać w groźbie kontrataku ze strony cesarzy legitymistycznych. Warto zwrócić uwagę w tym miejscu na bardzo interesujący, naszym zdaniem, niuans propagandy uzurpatora, który wiąże się z monetami typu PAX CARAVSI AVG. Zastosowanie tak dobitnie sformułowanej legendy, przypomnijmy - na aureusach, może świadczyć zarówno o pomyślnym zakończeniu bliżej nieokreślonej kampanii, jak i o usilnych staraniach uzurpatora, by przedstawić się zdolnym do zaprowadzenia i utrzymaniaładu oraz porządku.

Analizowany w chwili obecnej zespół złotych monet rebelianta zawiera także kilka egzemplarzy wybitych "w imieniu trzech cesarzy"²³. Ze względu jednak na specyficzny charakter tych numizmatów omawiamy je szerzej w dalszej części bieżącego rozdziału. Podobnie ma się rzecz z karauzjańskim aureusem typu ROMANO RENOVA²⁴.

²² N. S h i e l: The Episode..., s. 145, nr 4, s. 146, nr 4. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 5; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 102.

²³ N. S h i e l: The Episode..., s. 146, nr 2, s. 147, nr 3-3. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 2, 6, s. 554, nr 32; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 46, nr 432.

²⁴ N. S h i e l: The Episode..., s. 146, nr 5. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 508, nr 534; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 306.

W omawianej grupie 21 sztuk złotych monet rejestrujemy nadto 3 egzemplarze, których rewersy zostały zaopatrzone w napisy CONSERVAT AVG, LETITIA IVI AVG NOS C oraz OPES IVI AVG.

Pierwszej z wymienionych legend towarzyszy wyobrażenie Jowisza z włócznią i stylizowanym piorunem. U stóp owej personifikacji widzimy orła. Prezentowany unikat pochodzi z mennicy w Londynie ($\frac{1}{ML}$)²⁵. Warto zaznaczyć, że identyczny rewers, a także awers (CARAVSIVS PF AVG, popiersie uzurpatora w zbroi i z wieńcem laurowym), dostrzegamy na srebrnej monecie, która nie została skatalogowana przez P.H. Webba²⁶.

Można sądzić, że czytelność symboliki obu przedstawionych numizmatów jest klarowna - Karauzjusz widział swego opiekuna (obrońcę) w Jowiszu. Nasuwa się jednak w tym miejscu pytanie - czy pod postacią bóstwa nie należałoby upatrywać Dioklecjana (przypomnijmy - nosił on przydomek Jovius)? Istniały, naszym zdaniem, przynajmniej dwie okazyje podczas uzurpacji, by dokonać takiego uhonorowania władcy o nadrzędnym autorytecie.

Owego gestu można byłoby spodziewać się w początkowej fazie rebelii. Wiemy, zostało to wcześniej omówione, że Karauzjański bunt nastąpił w rezultacie wyroku, który wydał na tego wysokiej rangi oficera Maksymian. Nie dziwiłoby nas więc, że pozbawiony secesjonistycznych ambicji uzurpator (charakteryzujemy ten problem w dalszej części bieżącego rozdziału) manifestował swoją podrzędność wobec princepsa ówczesnej diarchii. Warto zauważyć na marginesie, iż samozwańczy cesarz, którego domeną był niewielki, a ponadto peryferyjnie położony obszar Brytanii, mógł bez jakichkolwiek obaw czy skrupułów wyrażać swoją lojalność względem Dioklecjana. Nie przypuszczamy bowiem, ażeby nie zdawał on sobie sprawy z tego, że zaangażowany na Wschodzie cesarz nie jest w stanie mu zagrozić.

²⁵N. S h i e l: The Episode..., s. 146, nr 1. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 1; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 98.

²⁶N. S h i e l: The Episode..., s. 95, nr 1, s. 146, nr 1.

Przyczynę emitowania owych numizmatów widzielibyśmy także w morskiej ekspedycji Maksymiana przeciw Karauzjuszowi. Atak ten, była już o nim mowa w rozdziale poświęconym przebiegowi wydarzeń, nie doprowadził do zduszenia rebelii. Zachwiał on natomiast Maksymianowym prestiżem oraz w poważnym stopniu nadwyrężył flotę, która znajdowała się pod jego komendą. Wybicie zatem emisji w tak kryzysowej sytuacji można byłoby ewentualnie traktować jako swoistą próbę zapewnienia Dioklecjana o lojalności ze strony osoby emitenta.

Egzemplarz typu LETITIA IVI AVG NOS C zawiera na rewersie wyobrażenie okrętu wojennego²⁷. Natomiast moneta z legendą OPES IVI AVG przedstawia tam personifikację obfitości (Abundantia), która dzierży w prawej ręce kiść winogron, a w lewej tradycyjny róg²⁸.

Interpretacja obu wyżej opisanych unikatów nastrocza wiele trudności. Przede wszystkim ich pochodzenie jest dość niejasne. W przypadku pierwszego aureusa nie dysponujemy żadną informacją na ten temat, drugi miał być znaleziony nieopodal Chester²⁹.

Zaniepokojenie muszą również budzić przytoczone napisy, a przede wszystkim abrewiacja IVI. Zdaniem N. Shiela skraca ona wyraz INVICTI³⁰. Tak dziwną formę (wydaje się, że bardziej naturalna jest postać INV) można byłoby uzasadniać występowaniem na monecie z bardziej rozbudowaną legendą nieprawidłowego zapisu (LETITIA zamiast LAETITIA). Łatwo jednak dostrzec, że argumentu ex errore nie dostarczy nam egzemplarz w typie OPES IVI AVG.

Być może ów tajemniczy skrót wyraża termin DIVI. Cytowany wcześniej autor zauważył powyższą możliwość, aczkolwiek taka emendacja

²⁷I d e m: A new Aureus of Carausius..., s. 142-143; i d e m: The Episode..., s. 149, nr 8.

²⁸I d e m: The Opes Legend..., s. 166-168; i d e m: The Episode..., s. 149-150, nr 9.

²⁹I d e m: The Episode..., s. 150.

³⁰I d e m: The Opes Legend..., s. 167-168.

jest według niego "wholly out of context"³¹. Jeśli jednak przyjmie-
my jej prawdziwość, to implikacją naszego stanowiska byłoby stwier-
dzenie, że oba aureusy wybito już po śmierci Karauzjusza.

Przedstawione refleksje stawiają pod znakiem zapytania wartość
tych numizmatów jako źródeł do historii buntu. Sądźmy zatem, że na-
leży bardzo powściągliwie traktować wszelkie próby interpretacji wy-
dźwięku ich legend i motywów ikonograficznych.

Wspomnieliśmy w poprzednim rozdziale o tym, że znanych jest 149
sztuk monet uzurpatora, które emitowano w srebrze. Spotykamy je w
kolekcjach muzealnych, a także prywatnych. Zdecydowana ich większość
znajduje się na terytorium Wielkiej Brytanii, ale rejestrujemy rów-
nież takie, których miejscem przechowywania są Niemcy³², Dania³³, Ho-
landia³⁴, Belgia³⁵ czy Francja³⁶. Liczba ta stanowi, naszym zdaniem,
dostateczną podstawę do statystycznego określenia trendów w sferze
idei, które chciano zmanifestować przy pomocy tej kategorii pienią-
dza.

W literaturze przedmiotu powszechnie przyjmuje się, że wybito emi-
sje srebrne na początku Karauzjańskiej rebelii. Mogły one być, w od-
czuciu M. Granta, pamiątkową serią z okazji objęcia władzy przez sa-
mozwańczego cesarza. Nie wydaje się natomiast, ażeby przyjęła się in-
na hipoteza tego autora, iż honorowały one 150-tą rocznicę rządów An-
tonina Piusa (138-161)³⁷. Ostatnio J. Casey stwierdził, że srebrne

³¹Ibidem, s. 167.

³²I d e m: The Episode..., s. 103, nr 27, s. 104, nr 31, s. 108,
nr 55, s. 111, nr 70. Wszystkie te egzemplarze monet znajdują się w
Berlinie.

³³Ibidem, s. 98, nr 2 (Kopenhaga).

³⁴Ibidem, s. 114, nr 86 (Haga).

³⁵Ibidem, s. 102, nr 21, s. 120, nr 10 (Bruksela).

³⁶Ibidem, s. 107, nr 45 (Paryż), s. 110, nr 66 (Paryż), s. 112, nr
74 (Paryż), s. 113, nr 80a (Lyon), s. 114, nr 88 (Rouen), s. 115, nr
91 (Paryż), s. 121, nr 19 (Paryż), s. 122, nr 23 (Paryż).

³⁷M. G r a n t: Roman anniversary Issues. Cambridge 1950, s. 143-
-148.

monety, które zawierają w odcinkach rewersów litery RSR, zostały wyprodukowane jako donatywa dla wojska w związku z przyjęciem przez Karauzjusza purpury³⁸.

Egzemplarze z powyższą, trudną do rozszyfrowania abreviacją³⁹ stanowią blisko 72% wszystkich monet w ramach omawianego aktualnie zespołu. Warto zwrócić uwagę na bardzo charakterystyczną, naszym zdaniem, dyferencję liczb, które tam obserwujemy.

Wśród 113 analizowanych egzemplarzy monet można wyróżnić 19 typów. Lecz 5 spośród owych typów obejmuje niemal aż 70% globalnej liczby egzemplarzy. Są to emisje, których rewersy opatrzone legendami ADVENTVS AVG, CONCORDIA MILITVM, EXPECTATE VENI, FELICITA AVG oraz RENOVAT ROMANO⁴⁰.

Pierwszy z wymienionych napisów znajdujemy na 10 monetach reprezentujących dwa warianty typologiczne. Wyróżnia je towarzyszący legendzie rysunek cesarza z jeńcem⁴¹ lub bez niego⁴².

Drugą legendę notujemy na 16 egzemplarzach. Występuje ona również w trzech wariantach. Liczniejszy (14 sztuk) przedstawia złączone w uścisku dłonie⁴³. Pojedyncza moneta wyobraża natomiast na rewersie

³⁸J. C a s e y: Tradition and Innovation..., s. 220.

³⁹Zob. s. 126-127.

⁴⁰Występują one w rozmaitych wersjach skrótów i przedstawień.

⁴¹N. S h i e l: The Episode..., s. 98, nr 1, s. 99, nr 4-7, s. 100, nr 8a-9. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 508, nr 535, s. 509, nr 536-540; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 307-310.

⁴²N. S h i e l: The Episode..., s. 98, nr 2, s. 99, nr 1, s. 100, nr 8. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 508, nr 535, s. 509, nr 536-539; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 307-309.

⁴³N. S h i e l: The Episode..., s. 101, nr 12-17, s. 102, nr 18-24, s. 103, nr 26. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 509, nr 543, 547, s. 510, nr 548-549; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 313, 317-319.

personifikację zgody ze sztandarami⁴⁴. Na innym numizmacie widnieje natomiast Concordia trzymająca dłoń Karauzjusza⁴⁵.

Trzeci napis (EXPECTATE VENI) znany z 13 egzemplarzy monet. Towarzyszy mu wyobrażenie personifikacji Brytanii, podającej rękę cesarzowi⁴⁶.

Rejestrujemy 17 srebrnych monet o czwartym typie legendy. Wszystkie one stanowią jeden wspólny wariant, w którym dopełnieniem podanej legendy jest rysunek statku⁴⁷.

Monety, na których czytamy słowa RENOVAT ROMANO, są najliczniejsze w interesującym nas zespole (22 egzemplarze). Również w tym przypadku należy odnotować, że wybito je stosując tylko jeden wzór stempla rewersu (motyw wilczycy kapitolńskiej)⁴⁸.

Grupa przedstawionych wyżej emisji sprawia, naszym zdaniem, wrażenie tematycznej całości. Z racji jednorodnego stylu, specyficznych oznaczeń menniczych (RSR), a także dużej zawartości srebra (było to zjawisko nie spotykane w tej epoce) - jesteśmy skłonni łączyć emisję tych monet z konkretnym, znaczącym wydarzeniem. Rysują się tutaj dwie możliwości.

⁴⁴N. S h i e l: The Episode..., s. 103, nr 25. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 509, nr 544; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 314.

⁴⁵N. S h i e l: Some Denarii of Carausius..., s. 10, nr A.

⁴⁶N. S h i e l: The Episode..., s. 104, nr 30-34, s. 105, nr 35-39, s. 106, nr 40-42. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 511, nr 554-555, 557-558; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 324-325, 327-328.

⁴⁷N. S h i e l: The Episode..., s. 106, nr 44, s. 107, nr 45-50, s. 108, nr 51-56, s. 109, nr 57-59; i d e m: Some Denarii of Carausius..., s. 10, nr B. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 511, nr 560; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 40, nr 330.

⁴⁸N. S h i e l: The Episode..., s. 110, nr 65-67, s. 111, nr 68-72, s. 112, nr 73-78, s. 113, nr 79-82; i d e m: Some Denarii of Carausius..., s. 10, nr C; i d e m: Carausian Rarities..., s. 42, nr 2. Por. P.H. W e b b: The British Empire..., s. 512, nr 572-575; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 41, nr 341.

Jedną z nich byłaby wzmiankowana hipoteza J. Caseya, że pieniądze wybito jako donatywę dla wojska w związku z przyjęciem przez Karauzjusza purpury.

Inną koncepcję w tej kwestii wysunął N. Shiel. Sugerował on mianowicie, że monety o typie ADVENTVS AVG oraz EXPECTATE VENI mogły upamiętniać powrót samowłańczego cesarza do Galii po klęsce floty Maksymiana⁴⁹.

Trzeba na wstępie zaznaczyć, że autor owej sugestii wycofał się z niej w późniejszym opracowaniu, słusznie napomykając, iż konsekwencją takiej propagandy winno być pojawienie się tych emisji w znaleziskach na terytorium Galii. Nie odkryto tam jednak, rzecz znamieną, ani jednego egzemplarza monety typu ADVENTVS AVG czy EXPECTATE VENI z oznaczeniem RSR⁵⁰. Do tego przekonującego nas argumentu pragniemy dorzucić kolejny.

Nie wiemy, czy niepowodzenie ekspedycji Maksymiana spowodowało usadowienie się samowłańczego cesarza na wybrzeżu północnogalijskim. Była już okazja zauważyć, iż dysponował on tam Gesoriacum. Ten ważny port mógł jednak należeć do niego nieprzerwanie od momentu rozpoczęcia rebelii⁵¹. Istnienie jakichkolwiek innych baz uzurpatora na kontynencie, przypomnijmy, nie znalazło natomiast potwierdzenia w źródłach.

Hipoteza, że opisany zespół emisji monetarnych wypuszczono w charakterze donatywy dla wojska z okazji przywdziania przez Karauzjusza purpury, jest natomiast daleko bardziej przekonująca. Pragniemy zwrócić tutaj uwagę na fakt, że legendy, którymi opatrzone te monety, w interesujący sposób odpowiadają temu wydarzeniu. Napis ADVENTVS AVG byłby zatem symboliczną ekspresją momentu przybycia buntownika z Ga-

⁴⁹N. S h i e l: "A Quotation" from Aeneid..., s. 51-53.

⁵⁰I d e m: The Episode..., s. 139.

⁵¹Por. N. S h i e l: Nowe spojrzenie..., s. 126.

lli do Brytanii⁵². Monety z Wergilianiskim określeniem EXPECTATE VENI⁵³ manifestowałyby oczekiwanie na niego przez mieszkańców wyspy⁵⁴. Emisja, na której widnieje hasło FELICITA AVB i rysunek statku, nawiazywała, w naszym odczuciu, do niedawnych sukcesów Karauzjusza w walkach przeciw piratom, stanowiąc tym samym specyficzną, ale jakże wymowną wizytówkę zrewoltowanego dowódcy. Nowy ośrodek władzy pojawił się, rzecz zwykła w tej epoce, przy wydatnej pomocy armii. Uzasadnia to apel rebelianta o lojalność podległych mu oddziałów (CONCORDIA MILITVM). Sądzymy wreszcie, iż wymogi propagandy w początkowym stadium buntu nakazywałyby emitowanie monet z legendą RENOVAT ROMANO, a także z bardzo rzymskim motywem wilczycy kapitolinśkiej. Rezygnacja Karauzjusza z zapędów secesjonistycznych uspokoiłaby zarówno siły, które popierały go w Brytanii (nie przypuszczamy, aby tamtejszym legionom, kupcom czy właścicielom ziemskim zależało na oderwaniu się od Cesarstwa), jak również, po części, Dioklecjana i Maksymiana. Uzurpator mógł bowiem kalkulować, że ceną za zrzeczenie się przez niego politycznej samodzielności będzie przyznanie mu statusu imperatora.

Rozpatrując kwestię datacji analizowanych monet, warto również zwrócić uwagę na kruszec, z którego je wykonano. Nie ulega bowiem wątpliwości, że srebro było wyjątkowo dobrym materiałem do wybijania donatywy, a więc obdarowania pieniędzmi wojska, które pomogło rebeliantowi w osiągnięciu purpury bądź mu ją ofiarowało.

Charakteryzowana obecnie grupa egzemplarzy stanowi prawie 70% ogólnej liczby zachowanych monet z oznaczeniem RSR w odcinkach rewersów. Pochodzą one z różnych źródeł, rozsiano je po rozmaitych ko-

⁵²Por. W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 58-59.

⁵³Przypomina ono frazę "Quibus Hector ab oris expectate venis". Por. P u b l i u s V e r g i l i u s M a r o: Aeneis. Ed. O. R i b e c k: Lipsiae 1860, s. 282-283.

⁵⁴E. M. Š t a e r m a n: Krizis..., s. 498; W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 59-60. Por. W. V. W a d e: Carausius, Restorer of Britain. NC 1953, Seria 6, T. 13, s. 131.

lekcjach - podejrzewamy zatem, że realne proporcje globalnej emisji owych 5 typów do reszty nie odbiegały w zasadniczy sposób od dzisiejszego quantum. Rezultatem powyższych wywodów jest nasz domysł, że wszystkie monety, które wyposażono w abrewiację RSR, zostały wybite wkrótce po wydarzeniach początkujących uzurpację Karauzjusza, a w każdym razie w zaraniu działalności mennic samozwańczego władcy⁵⁵.

O ile dobór propagandowych treści na medalionach oraz na emisjach w złocie i srebrze był, jak się zdaje, inspirowany wolą Karauzjusza, o tyle nie mamy podstaw, by stwierdzić to samo w odniesieniu do antoninianów.

Rejestrujemy obecnie ponad tysiąc rozlicznych typów, odmian, wariantów, mutacji pieniądza⁵⁶ o tym nominale, które odnoszą się do czasów rebelii bądź są przypisywane uzurpatorowi. Biorąc jednak pod uwagę wartość semantyczną legend - to ilość haseł, które tam występują, waha się w granicach 100-150⁵⁷. Niemniej wypada zgodzić się, że jest to duża liczba - zważywszy, iż panowanie buntownika trwało około siedem lat. Należy jeszcze raz podkreślić w tym miejscu, że bardzo poważnie wątpimy w to, by uzurpator osobiście, drobiazgowo ustalał wzory stempli rewersów monet z własną podobizną na awersie. Stanowiły one w przytłaczającej większości kalkę wcześniejszych emisji, szczególnie z czasów tzw. Imperium Galliarum, które podówczas masowo cyrkulowały w Brytanii. Jak zatem traktować idee, które lansowano za pośrednictwem seryjnie wybijanych, pospolitych, a także niewiele wartych antoninianów?

W kontekście przytoczonych zastrzeżeń jest rzeczą oczywistą, że szczegółowa analiza znaczenia legend i symboli rysunków, występują-

⁵⁵Zob. s. 126-127.

⁵⁶Różnią się detalami rysunku rewersów, zastosowaniem odmiennych wzorów tytulatury cesarskiej na awersach, a nawet starannością wykonania itd.

⁵⁷Nie wszystkie numizmaty zachowały się w dobrym stanie, a zatem trudno stwierdzić, czy tworzą one oryginalny typ. Nie jest również łatwo rozdzielić późniejsze, barbarzyńskie naśladownictwa od monet pochodzących z epoki.

cych na monetach, dałaby złudny obraz kierunków Karauzjańskiej propagandy. Można tutaj jedynie pokusić się, naszym zdaniem, o bardzo ostrożną syntezę priorytetów, które tam obserwujemy.

W myśl owej dyrektywy wymienilibyśmy jedno hasło, które zdecydowanie dominuje na brązach samowłańca, a mianowicie pokój.

Monety w typie PAX AVG⁵⁸, PAX CARAVSI AVG⁵⁹, PAX AVGG⁶⁰, PAX AVGGG⁶¹, PAX EXERCITI⁶², PAX AET⁶³ czy PAX AET AVG⁶⁴ stanowią blisko 1/5 pozycji skatalogowanych przez P.H. Webba. Łatwo więc zauważyć ogromną dysproporcję występowania tych emisji w stosunku do pozostałych.

Nasze spostrzeżenie prowadzi do sugestii, że po pierwsze - globalna produkcja pieniądza grupy tematycznej PAX była znaczna, a po drugie - najprawdopodobniej wybijano je przez cały okres rządów buntownika.

Nie wiemy, czy lansowanie tej idei przez oficyny mennicze Karauzjusza było zainspirowane jego wolą, czy może nastąpiło to w drodze mechanicznego przejęcia już istniejących wzorców. Niemniej jednak sądzimy, że owe monety dobrze oddają atmosferę panującą wówczas w Brytanii.

⁵⁸P.H. Webb: The British Empire..., s. 471, nr 94-100, s. 472 nr 101-105, s. 473, nr 106-116, s. 474, nr 117-124, s. 475, nr 125-137, s. 490, nr 300-308, s. 491, nr 309-319, s. 492, nr 320-332, s. 493, nr 341, s. 504, nr 475-489, s. 505, nr 490-493, s. 535, nr 875, 878-888, s. 536, nr 889-908, s. 537, nr 909-927, s. 538, nr 928-935, s. 548, nr 1090, s. 555, nr 41.

⁵⁹Ibidem, s. 476, nr 146.

⁶⁰Ibidem, s. 475, nr 138, s. 476, nr 139-140, s. 493, nr 333, s. 505, nr 494, s. 538, nr 936.

⁶¹Ibidem, s. 476, nr 141-145, s. 493, nr 334-340, s. 505, nr 495-496, s. 550, nr 1, s. 551, nr 2, 5-6, s. 552, nr 7-11, s. 555, nr 42, s. 556, nr 43-48.

⁶²Ibidem, s. 519, nr 650.

⁶³Ibidem, s. 535, nr 876.

⁶⁴Ibidem, s. 535, nr 877.

Wydaże nam się, że determinowało ją w dużym stopniu oczekiwanie na kontratak ze strony władców legitymistycznych. Przypuszczamy również, iż określony wpływ miały w tym zakresie niepokoje, które wszczykali barbarzyńcy.

W pierwszym przypadku - zagrożenie dosięgłoby rebelianta i jego popleczników. Utrzymanie pokoju było więc dla nich rękojmą przeżycia i utrwalenia osiągniętych pozycji.

W drugim przypadku - neutralizacja najazdów piktyjskich, iryjskich czy germańskich stanowiła życiową konieczność, przede wszystkim dla właścicieli majątków ziemskich, dla mieszkańców otwartych wsi i osad, a także dla ludności nadmorskich miast.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że pokoju pragnęły szerokie kręgi społeczeństwa wyspy. Masowa emisja monet o odnośnych motywach i legendach w interesującym nas siedmioleciu jest, naszym zdaniem, odzwierciedleniem tych uczuć.

Generalne spojrzenie na typologię monet Karauzjusza ujawnia bardzo charakterystyczną i niedostrzeganą w literaturze przedmiotu cechę propagandowej działalności uzurpatora. Mieliśmy już okazję, po części, nawiązać do niej w niniejszym rozdziale. Chodzi mianowicie o program, którym zamierzał kierować się ten władca.

Należy silnie podkreślić, że samozwańczy cesarz akcentował wolę pozostania w ramach Imperium Rzymskiego. Nie znaleźliśmy na jego monetach słuzji, które wskazywałyby na zamiar uczynienia z terenów mu podległych niezależnej jednostki politycznej⁶⁵. Świadczy o tym zarówno wspomniany aureus i srebrne emisje typu ROMANO RENOVA (RENOVAT ROMANO), jak i analogiczne antoniniany⁶⁶. Świadczeń w tym wzglę-

⁶⁵Zob. W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allek-tusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 62. Por. W. S e s t o n: Dioclétien et la tétrarchie..., s. 75, 83.

⁶⁶P. H. W e b b: The British Empire..., s. 496, nr 382, s. 515 nr 612, s. 516, nr 615, s. 540, nr 974, s. 541, nr 975. Na ich temat zob. również J. E v a n s: Some silver Coins of Carausius. NC 1907, Se-ria 4, T. 7, s. 272-273.

dzie są nadto monety (srebrne i brązowe), których rewersy opatrzone legendą ROMAE AETERNAE (towarzyszy jej personifikacja Romy w świątyni bądź siedzącej na tarczy)⁶⁷. Godzi się też wspomnieć o istnieniu zdawkowych unikatów przypisywanych owemu władcy, a noszących napisy RESTIT ORB⁶⁸ i ROMA ET AV(AVG)⁶⁹.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że hasła szerzone w propagandzie niejednokrotnie były rozbieżne z rzeczywistymi intencjami poszczególnych imperatorów. W tym jednak przypadku jesteśmy przekonani o szczerości Karauzjusza. Trzeba bowiem zauważyć, iż ewentualna dążność do secesji wystawiałaby samozwańcowi świadectwo politycznej krótkowzroczności i braku ambicji. Widzimy bowiem jakościową różnicę między statusem cesarza rzymskiego (czy nawet tylko jednego z nich), a pozycją władcy niewielkiej, peryferyjnej Brytanii, która byłaby w dodatku narażona na ciągłe ataki ze strony potężnego sąsiada. Przypomnijmy w tym miejscu, że wydarzenia epoki poprzedzającej bunt nie raz dowiodły możliwości sięgnięcia po cesarską purpurę przez ludzi niskiego pochodzenia i miernych zdolności. Nie sądzimy, aby Karauzjusz nie zdawał sobie z tego sprawy.

Przytoczone wyżej argumenty podważają, naszym zdaniem, funkcjonującą tu i ówdzie w literaturze przedmiotu tendencję do widzenia w uzurpatorze bohatera narodowego dawnej Brytanii⁷⁰.

Szczególnym wyrazem dążeń samozwańczego władcy, by stać się równorzędnym partnerem dla Dioklecjana i Maksymiana, były emisje wybi-

⁶⁷P.H. Webb: The British Empire..., s. 512, nr 578, s. 516, nr 613, ewentualnie 614 (ROM. E RVA), s. 520, nr 660-661.

⁶⁸Ibidem, s. 540, nr 970, ewentualnie również 972 (RESTIT VOB).

⁶⁹Ibidem, s. 540, nr 973.

⁷⁰Celowała w tym starsza literatura angielska, nie mająca już obecnie poważniejszych wartości naukowych (np. takie akcenty znajdujemy w dziele W. Stukelya: The medalllic History of M.A.V. Carausius). W czasach międzywojennych lansował podobną wizję E. Janssen: Carausius, premier souverain national de la Grande Bretagne. Już sam tytuł jego opracowania jest tutaj bardzo wymowny.

jane "w imieniu trzech cesarzy". Chodzi tutaj, generalnie rzecz biorąc, o jednolity stylistycznie zespół typów monetarnych, które zawierają na rewersach ogólnikowe idee z potrójnym G w legendach (np. PAX AVGGG). Daleko bardziej interesujące są jednak ich awersy. Należy wyróżnić tutaj 4 grupy.

Jedną z nich tworzą unikatki typu CARAVSIVS ET FRATRES SVI⁷¹ oraz C VAL DIO....AVGGG⁷². Napisom tym towarzyszą kompozycje ikonograficzne, prezentujące popiersia obu władców legitymistycznych oraz rebelianta. Monety te wybito w nominale antoniniana. Pochodzą one z officyn w Londynie i Camulodunum.

Inny zespół to brązy emitowane we wskazanych powyżej warsztatach menniczych. Mają one na awersach imię i tytulaturę organizatora systemu tetrarchii, Dioklecjana⁷³.

Znamy także aureusy i antoniniany z legendami honorującymi drugiego współrządcę Cesarstwa, Maksymiana⁷⁴.

⁷¹P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 550, nr 1; G.A. Skew: *The Coinage of Roman Britain...*, s. 44, nr 401; N. Shiel: *Carausius Et Fratres Sui...*, s. 7, nr 1, s. 8, nr 2-12, s. 9, nr 13-14, 16-17; R.A.G. Carson: *Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration*. W: *Studia Paulo Naster Oblata*. Ed. S. Scherer S. T. 1: *Numismatica Antiqua*. Leuven 1982, s. 246, nr 1, s. 247, nr 2-7.

⁷²P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 551, nr 2; G.A. Skew: *The Coinage of Roman Britain...*, s. 44, nr 402; N. Shiel: *Carausius Et Fratres Sui...*, s. 9, nr 15; R.A.G. Carson: *Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration...*, s. 247, nr 8.

⁷³P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 551, nr 3-6, s. 552 nr 7-16, s. 553, nr 17-25, s. 554, nr 26-31 (miejsce wybicia ostatniej pozycji wątpliwe); G.A. Skew: *The Coinage of Roman Britain...*, s. 45, nr 403-428, s. 46, nr 429-431; R.A.G. Carson: *Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration...*, s. 247, nr 3, s. 248, nr 7, 17-19, s. 251, nr 20-21, 38, s. 252, nr 44-45, 51, 54, s. 253, nr 57, 2, 5. Zob. również H.G. Pfau: *Une monnaie inédite de Carausius*. BSFN 1964. T. 19, s. 327.

⁷⁴P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 554, nr 32, s. 555, nr 33-42, s. 556, nr 43-49; G.A. Skew: *The Coinage of Roman Britain...*, s. 46, nr 432-449; R.A.G. Carson: *Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration...*, s. 246, nr 1, 3-4, s. 247, nr 2, s. 248, nr 6, 12-14, 18-19, s. 249, nr 23, 27, 29, 32, s. 250, nr 8, s. 251, nr 22-25, 29, s. 252, nr 39, 46, 52, 55, s. 253, nr 58-59. Zob. również J.-B. Gilar: *Variété inédite d'une monnaie de Carausius frappée au nom de Maximien-Hercule*. BSFN 1962, T. 17, s. 187.

Do omawianej grupy typów należy niewątpliwie również zaliczyć emisje sygnowane imieniem Karauzjusza (monety złote i brązowe antoniniany), lecz noszące potrójne G na rewersach⁷⁵.

Przedstawiony wyżej zespół emisji "w imieniu trzech cesarzy" do czekał się odrębnych opracowań, mających jednak charakter materiałow⁷⁶, a po części dał on również pretekst do zaprezentowania podstawowych informacji o dziejach buntu Karauzjusza⁷⁷.

W literaturze przedmiotu powszechnie wiąże się owe monety z wydarzeniami nieudanej wyprawy władcy zachodniej części Imperium, Maksymiana. Świadczyłoby to o sporym talencie dyplomatycznym samozwańczego cesarza, który mimo osiągniętego sukcesu wyciągnął rękę w kierunku pognębitego przeciwnika i Dioklecjana. Trudno bowiem mówić w tym miejscu o tych emisjach jako o reminiscencji realnie zaistniałego pokoju (porozumienia) między zwalczającymi się stronami. Nie wskazują na to późniejsze wypadki, brak również jakiegokolwiek reakcji na owe gesty w mennictwie cesarzy legitymistycznych.

Nie negujemy tego, że monety "w imieniu trzech cesarzy" mogły być wybite w związku z klęską Maksymiana. Pragniemy jednak zwrócić uwagę na inną możliwość przyczyny ich emisji.

⁷⁵P. H. W e b b: The British Empire..., s. 463, nr 2, s. 465, nr 20-21, s. 467, nr 42-43, s. 476, nr 141-145, 148, s. 477, nr 152, s. 478, nr 164, s. 479, nr 182-183, s. 480, nr 184, s. 482, nr 202-204, s. 487, nr 266-267, s. 489, nr 291, s. 493, nr 334-340, s. 495, nr 362-372, s. 496, nr 378, s. 498, nr 404-405, s. 501, nr 443, s. 505, nr 495-496, s. 506, nr 510-512, s. 507, nr 521, s. 524, nr 1001, s. 545, nr 1054; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 34, nr 99, 113, s. 35, nr 114, 133, s. 36, nr 176-178, 181, 184, 192, s. 37, nr 206, 213, 234, s. 38, nr 240, 255-256, 260, 274, s. 39, nr 288; R. A. G. C a r s o n: Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration..., s. 246, nr 2, 5, s. 247, nr 1, 4, s. 248, nr 5, 8-10, 15-16, 20-21, s. 249, nr 24, 30, s. 250, nr 1-6, 9-16, s. 251, nr 26-28, 30-37, s. 252, nr 40-43, 47-50, 53, 56, s. 253, nr 60, 1-1A, 3-4, 6-10, s. 254, nr 1-3.

⁷⁶N. S h i e l: Carausius Et Fratres Sui..., s. 7-11; R. A. G. C a r s o n: Carausius Et Fratres Sui. A Reconsideration..., s. 245-258.

⁷⁷Zob. H. G. P f l a u m: Emission..., s. 53-73.

Zgodnie z ostatnimi propozycjami R.A.G. Carsona co do chronologii karauzjańskich monet - należałoby je datować na lata 292-293⁷⁸. Chcemy tutaj pokusić się - w formie ostrożnej hipotezy - o uściślenie czasu wybitia tych numizmatów i zaproponować jako moment ich pojawienia się okres po 1 marca 293 r. (data otrzymania purpury przez Konstancjusza Chlorusa)⁷⁹.

Zjawienie się kolejnego konkurenta, jego akcja pacyfikacyjna w północnej Galii, a później zdobycie Gesoriacum mogły zobligować samozwańczego cesarza do przypomnienia o swoich aspiracjach, a przede wszystkim do usatysfakcjonowania Maksymiana. Należy bowiem pamiętać, że uszczuplenie jego kompetencji w związku z przydaniem mu tytułu cezara było prestiżową porażką tego władcy. Czyż zatem gest Krauzjusza nie stanowiłby specyficznej próby pozyskania sobie przychylności odsuniętego od spraw północnogalijskich i brytańskich Maksymiana?⁸⁰

Monety Allektusa są znacznie mniej interesujące pod względem ich propagandowych treści. Trudno tutaj wyróżnić jakieś trendy, które preferowałby ten uzurpator. Legendy umieszczone na rewersach jego emisji i towarzyszące im kompozycje ikonograficzne wyraźnie nawiązują do tradycji poprzednika. Nie można zatem wykluczyć ewentualności, że ich użycie miało charakter czysto mechaniczny.

Jedynym oryginalnym zespołem emisji w mennictwie nowego władcy są wspomniane już wcześniej tzw. kwinary. Tworzą one typy LAETITIA AVG⁸¹ i VIRTUS AVG⁸². Legendom tym towarzyszy rysunek statku.

⁷⁸Zob. R.A.G. Carson: *The Mints and Coinage...*, s. 38; *idem*: *The Sequence-Marks...*, s. 62; *idem*: *Carausius Et Fratres Sui. A. Reconsideration...*, s. 256-258.

⁷⁹Por. N. S. H. I. e. l.: *Carausius Et Fratres Sui...*, s. 9-10.

⁸⁰Dioklecjan wprowadził przybrał sobie również cezara, Galeriusza, jednakże nastąpiło to w blisko trzy miesiące po wyniesieniu do władzy Konstancjusza Chlorusa (21 maj 293 r.), por. W. S. e. s. t. o. n.: *Dioclétien et la tétrarchie...*, s. 93-94.

⁸¹P. H. W. e. b. b.: *The British Empire...*, s. 569, nr 124-127; G. A. s. k. e. w.: *The Coinage of Roman Britain...*, s. 53, nr 571-574.

⁸²P. H. W. e. b. b.: *The British Empire...*, s. 563, nr 55-58, s. 564,

Omawiana seria monet doczekała się odrębnego artykułu⁸³, który jednak w całości poświęcono identyfikacji owej jednostki pływającej, szukając nawet analogii w zabytkach szkodliwych z czasów średniowiecza i z XVII w. Artykuł ten nie prezentuje więc istotnej wartości dla poznania dziejów owej bardzo efemerycznej rebelii. Z racji skąpego zasobu relacji źródłowych o czasach panowania Allektusa nie widzimy zresztą możliwości ustalenia przyczyny wybita tych serii monetarnych i celu, któremu miały one służyć.

W zakończeniu prezentowanego rozdziału należy poświęcić nieco uwagi hipotezie wysuniętej przez J.-P. Callu, dotyczącej propagandowych aspektów w mennictwie zarówno Karauzjusza, jak i Allektusa. Otóż autor ten przypuszcza, iż niektóre oznaczenia występujące na rewersach interesujących nas emisji to "lettres secrètes". I tak znaki FO można byłoby rozwinąć, zdaniem owego badacza, w postać F(elicitas) O(rbis), BE w postać B(onus) E(ventus), natomiast symbole SA, SC, SP oznaczałyby S(alus) A(ugusti), S(alus) C(aesaris), S(alus) P(rincipis)⁸⁴. Sugestia taka nie przekonuje nas z kilku względów.

Oznaczenia takie towarzyszą rozmaitym legendom i wyobrażeniom ikonograficznym na rewersach monet Karauzjusza i Allektusa. Brak tu jakiegokolwiek prawidłowości, która pozwoliłaby widzieć w owych symbolach dopełnienie zasadniczej idei lansowanej przez określoną emisję.

Treści rozpowszechniane w sposób tak konspiracyjny byłyby zupełnie nieczytelne dla rzeszy użytkowników tego pieniądza, zwłaszcza iż nie rejestrujemy odpowiednich analogii w rzymskim mennictwie.

Jakiż sens miałyby posłużenie się przez Karauzjusza i Allektusa znakami tajemnymi na ich własnych monetach, skoro pożądane idee moż-

nr 59, s. 569, nr 128-131; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 51, nr 504-508, s. 53, nr 575-578.

⁸³Zob. C. E. D o v e: The first British Navy. "Antiquity" 1971, T. 45, s. 15-20.

⁸⁴J.-P. C a l l u: La politique monétaire..., s. 341, przyp. 9.

na było propagować tam jawnie? Warto zauważyć w tym miejscu, że notujemy emisje monetarne typu SALVS AVG, które wybił pierwszy z władców⁸⁵, a także jego następcę⁸⁶.

Powyższe względy nakazują uznać hipotezę J.-P. Callu za pomysły chybiony. Akceptujemy natomiast ugruntowaną w naukowej literaturze przedmiotu koncepcję P.H. Webba, iż owe litery są znakami menniczymi (cecha warsztatów w ramach danej oficyny, wyróżnik poszczególnych serii monet)⁸⁷.

⁸⁵P.H. Webb: The British Empire..., s. 477, nr 154-160 s. 478, nr 161-163, s. 497, nr 396-398, s. 498, nr 399-403, s. 507, nr 519-520, s. 520, nr 662-670, s. 525, nr 722-723, s. 541, nr 982-990, s. 542, nr 991-1000, 1002, s. 549, nr 1093, s. 554 nr 26; G. A. S. K. e. w.: The Coinage of Roman Britain..., s. 36, nr 187-191, s. 38, nr 272-273, s. 42, nr 382-384, s. 45, nr 426.

⁸⁶P.H. Webb: The British Empire..., s. 559, nr 9, 15, s. 562, nr 43-44, s. 568, nr 114; G. A. S. K. e. w.: The Coinage of Roman Britain..., s. 50, nr 458, 464, s. 51, nr 491-493, s. 53, nr 562.

⁸⁷P.H. Webb: The Coinage..., s. 135-138; i d e m: The Reign ..., s. 52-68; i d e m: The British Empire..., s. 453-460.

ROZDZIAŁ VI

Obieg monetarny w państwie Karauzjusza i Allektusa

Zagadnieniu cyrkulacji pieniężnej na terenie rzymskiej Brytanii w czasach buntu poświęciliśmy odrębny artykuł¹. W niniejszym rozdziale przedstawiamy zatem jedynie zasadnicze cechy wskazanej problematyki.

Oceniając rozwój badań numizmatycznych w Wielkiej Brytanii, uznać można wiek XIX za okres intensywnego pozyskiwania monet rzymskich, pochodzących ze znalezisk dokonywanych na jej terytorium. W czasach tych nastąpiło bowiem szereg odkryć, niekiedy bardzo znacznych rozmiarami i interesujących z racji swej struktury, uwaga ta dotyczy również mennictwa obu uzurpatorów. Przyczynę takiego stanu rzeczy należy upatrywać przede wszystkim w gwałtownej wówczas industrializacji tego kraju. Prace ziemne, drogowe czy budowlane nie tylko sprzyjały archeologicznym eksploracjom, lecz również przyczyniały się często do odkryć zupełnie przypadkowych.

Nie ulega wątpliwości, iż w początkach bieżącego stulecia nauka dysponowała w tym zakresie na tyle bogatym zestawem informacji, by móc pokusić się o próbę ich uogólnienia celem odtworzenia obrazu ekonomiki ówczesnej epoki. Wydaje się, że właściwym miejscem dla takiej refleksji winny być opracowania P.H. Webba. Jednakże lektura jego artykułów i części RIC, które poświęcono uzurpacji Karauzjusza i

¹W. K a c z a n o w i c z: Obieg pieniężny na terenie Brytanii w czasach uzurpacji Karauzjusza i Allektusa (w druku).

Allektusa (a właściwie mennictwu samowwanych władców), budzi duże rozczarowanie. Autor ograniczył się bowiem jedynie do pobieżnego opisu najbardziej spektakularnych skarbów monet obu rebeliantów². Kompleksową charakterystykę cyrkulacji pieniądza w czasach panowania Karauzjusza i Allektusa przedstawił dopiero C.H.V. Sutherland w monografii poświęconej m.in. obiegowi rzymskich monet na terytorium Brytanii³. Brak tam jednak dokładniejszej, bardziej wnikliwej analizy interesującego nas zagadnienia. Należy ponadto mocno żałować, że zamieszczone na końcu cytowanej pracy zestawienie 42 skarbów, pochodzących z omawianej przez nas epoki, ogranicza się wyłącznie do podania miejsca tezauryzacji monet oraz odsyłaacza do dalszej, niejednokrotnie trudno dostępnej literatury⁴.

W ostatnich dziesięcioleciach ukazały się dwa generalne opracowania, traktujące o obiegu pieniężnym na obszarze całego Imperium, m.in. w interesującym nas okresie. Jednym z nich jest monografia S. Bolina, która jednak nie zawiera potrzebnych informacji na temat Karauzjusza i Allektusa⁵. Drugim - dzieło J.-P. Callu, gdzie oprócz szczegółowych rozważań nad strukturą obiegu pieniężnego można znaleźć także syntetyczną charakterystykę mennictwa uzurpatorów⁶.

Szczególne miejsce w stanie badań nad omawianym przez nas problemem zajmuje opublikowana niedawno praca N. Shiela. Autor ten w sposób najpełniejszy zestawili skarby zawierające emisje Karauzjusza i Allektusa, które zdeponowano w czasach rebelii i później⁷. Katalog

²P.H. W e b b: The Reign..., s. 30-37; i d e m: The British Empire..., s. 448-453.

³C.H.V. S u t h e r l a n d: Coinage and Currency..., s. 62-71.

⁴Ibidem, s. 162.

⁵S. B o l i n: State and Currency in the Roman Empire to 300 A.D. Stockholm 1958.

⁶J.-P. C a l l u: La politique monétaire..., s. 340, 342. 350-351, 353, 355-357, 423, 439.

⁷N. S h i e l: The Episode..., s. 39-73.

ów został uzupełniony analitycznym komentarzem⁸. Trzeba jednak podkreślić, że opracowanie N. Shiela nie zawiera zestawienia drobnych znalezisk monet obu władców.

Dysponujemy obecnie 84 skarbami emisji, których tezauryzacja nastąpiła w okresie panowania Karauzjusza i Allektusa. W 53 spośród tych zespołów, najmłodsze monety to pieniądze inicjatora buntu⁹, w 20 zaś monety najmłodsze należą do Allektusa¹⁰. Osobną natomiast grupę (11 pozycji) stanowią skarby składające się wyłącznie z monet pierwszego bądź obu wymienionych władców¹¹.

Omówienie przedstawionej wyżej podstawy źródłowej naszych rozważań pragniemy rozpocząć od ogólniejszej refleksji.

W liczbie 84 znanych skarbów monet pochodzących z lat uzurpacji 2 znaleziska zostały odkryte jeszcze w XVII stuleciu¹², 9 w XVIII w.¹³ i aż 23 w XIX w.¹⁴ Chcemy tutaj mocno podkreślić, że w owym zestawieniu umieściliśmy wyłącznie te depozyty, których datę odkrycia znamy na pewno lub w przybliżeniu. Pragniemy zatem zwrócić uwagę na fakt, że duży procent skarbów, będących przedmiotem naszego zaintereso-

⁸Ibidem, s. 74-93; Por. C.E. King: The Circulation of Coin in the Western Provinces A.D. 260-295. W: The Roman West..., T. 1, s. 89-126.

⁹N. Shiel: The Episode..., s. 39-51, 61-62.

¹⁰Ibidem, s. 51-57, 62.

¹¹Ibidem, s. 58-60.

¹²Ibidem, s. 53-54 (Cynwil Gaio), s. 54 (Fleet).

¹³Ibidem, s. 39 (Amersham), s. 39 (Boking), s. 41 (Elland Hall Wood), s. 42 (Epperstone), s. 42 (Ewelme), s. 47 (Ripley), s. 50 (Well), s. 50 (Welney), s. 58 (Bitterne).

¹⁴Ibidem, s. 39 (Bredicot), s. 39 (Camerton II), s. 41 (Deal), s. 42 (Everton), s. 43 (Laugharne Castle), s. 44 (Llanidan), s. 46 (Pucknoll), s. 48 (Shotover), s. 48 (Silchester II), s. 49 (Strata Florida), s. 49 (Walmersley), s. 50 (Wentwood Mill), s. 51 (Blackmoor), s. 52 (Camerton I), s. 55 (Oundle), s. 56 (Park End), s. 56 (Sapper-ton Tunnel), s. 57 (Tickenham), s. 59 (Old Ford Bow), s. 60 (Port Tennant), s. 61 (Cadbury), s. 61 (East Harnham), s. 62 (Evenley). Do grupy tej można byłoby ewentualnie zaliczyć także skarb z Din Silwy (pозyskany około 1900 r.) - s. 44 i z miejscowości Dinas Dinlle (około 1800 r.) - s. 58.

sowania, odkryto w okresach, kiedy rzadko dbano o staranny opis ujawnianych zabytków numizmatycznych. W przypadku wielu z cytowanych znalezisk owa dokumentacja jest zatem tak ogólnikowa, że w praktyce niewiele wnosi do badań nad obiegiem monetarnym u schyłku III w.

Jeśli przyjrzeć się mapie rozmieszczenia skarbów, to ujawni ona, że koncentracja odkryć występuje w południowo-wschodniej Brytanii¹⁵. Trudno się temu dziwić, skoro tam właśnie znajdowały się wówczas centra życia prowincji. Jest natomiast rzeczą charakterystyczną, że depozytów tych nie rejestrujemy na północnych terenach, nie będących pod władzą Rzymian. Wskazuje to wyraźnie na zasięg cyrkulacji pieniądza obu uzurpatorów, a w konsekwencji na zasięg ich panowania. Nie notujemy również odkrycia monet z lat uzurpacji na wybrzeżu kornwalijskim¹⁶.

Liczba 84 znanych skarbów z dziesięcioletniej rebelii ma określony wydźwięk. Intensywna ich tezauryzacja w tak krótkim czasie orientuje, naszym zdaniem, w atmosferze, która towarzyszyła ówczesnym wydarzeniom. Dojście bowiem do władzy Karauzjusza, później jego gwałtowna śmierć, krótkie panowanie Allektusa, zmagania z Maksymianem i Konstancjuszem Chlorusem, a najprawdopodobniej także najazdy ze strony barbarzyńców - wszystkie te zdarzenia sprzyjały, rzecz oczywista, ukrywaniu w ziemi przez mieszkańców Brytanii posiadanych zasobów pieniędzy.

Cechą charakterystyczną zespołów, w których najmłodszymi monetami są emisje obu rebeliantów, jest to, że aż w 26 przypadkach skarby te

¹⁵Ibidem, s. 93.

¹⁶Warto na marginesie zauważyć, że brak jest także emisji Karauzjusza i Allektusa z terenu Wysp Normandzkich na kanale La Manche. Zestawienie rzymskich monet odkrytych na wyspie Jersey dał ostatnio R.W. Higginbottom: *Roman Coin Finds in Jersey*. N Circ 1979, T. 87, s. 62-64; *idem*: *Roman Coin Finds in Jersey (Addenda)*. N Circ 1982, T. 90, s. 236-237. Na obszarze Irlandii natomiast znaleziono zaledwie pojedynczy egzemplarz srebrnej emisji Karauzjusza, zob. R. D a y: *On a Hoard of Roman Coins found at Cuskinny*. "Journal of the Cork Historical and Archaeological Society" 1896, Seria 2, T. 4, s. 49-51.

zawierają numizmaty kolejnych władców, poczynawszy od skrajnie zdewaluowanych antoninianów Galliena¹⁷. Sądzymy że owa prawidłowość dobrze wyznacza czasową cezurę masy pieniądza, który obiegał wówczas na wyspie.

Inną regułą stanowi niezwykle częste (42 razy) występowanie monet wybijanych przez cesarzy tzw. Imperium Galliarum¹⁸. Nie ulega wątpliwości, że grały one dominującą rolę w wymianie handlowej na obszarze rzymskiej Brytanii. Niżej zamieszczona analiza ilościowa poszczególnych skarbów ujawni to w całej ostrości.

W kontekście naszego spostrzeżenia na temat roli, jaką odgrywały wówczas na wyspie emisje władców galijskich, warto zwrócić uwagę na nieproporcjonalnie małą liczbę występujących w dziesięcioleciu znalezisk, zawierających m.in. zreformowane antoniniany Aureliana. Rejestrujemy bowiem zaledwie 9 takich odkryć¹⁹. Zawierają one przy tym bardzo mało monet tego władcy.

¹⁷N. S h i e l: The Episode..., s. 39 (Bredicot), s. 40 (Castell-Y-Bere), s. 41 (Dinorben), s. 41 (Elland Hall Wood), s. 41 (Epperstone), s. 42 (Great Orme's Head), s. 43 (Hoveringham), s. 44 (Margaretting), s. 45 (Narberth), s. 46 (Pucknoll), s. 47 (Ripley), s. 47 (St. Albans), s. 47 (Segontium), s. 48-49 (South Norwood), s. 49 (Strata Florida), s. 50 (Well), s. 50 (Wentwood Mill), s. 51 (Borden), s. 52 (Colchester), s. 53 (Crondall), s. 53-54 (Cynwil Gaio), s. 56 (Skewen), s. 57 (Tickenham), s. 57 (Watchfield), s. 61 (Cadbury), s. 61 (Cheddar).

¹⁸Ibidem, s. 39 (Bredicot), s. 40 (Conway), s. 41 (Dinorben), s. 41 (Epperstone), s. 42 (Great Orme's Head), s. 43 (Hoveringham), s. 43 (Llangeinwen), s. 44 (Llanlechid), s. 44 (Margaretting), s. 45 (Narberth), s. 46 (Pucknoll), s. 47 (Ripley), s. 47 (St. Albans), s. 47 (Segontium), s. 48 (Shotover), s. 48 (Silchester II), s. 48 (Silchester III), s. 48-49 (South Norwood), s. 49 (Strata Florida), s. 49 (Thurstonland), s. 49 (Upsall Castle), s. 49 (Walmersley), s. 50 (Well), s. 51 (Wroxeter), s. 51 (Blackmoor), s. 51 (Borden), s. 52 (Canterbury), s. 52 (Colchester), s. 53 (Coygan Cave), s. 53-54 (Cynwil Gaio), s. 54 (Fleet), s. 54 (Holt), s. 55 (Lilly Horn), s. 55 (Oundle), s. 56 (Park End), s. 56 (Sapperton Tunnel), s. 56 (Skewen), s. 57 (Watchfield), s. 61 (Cadbury), s. 61 (Cheddar), s. 61 (East Harnham), s. 62 (Evenley).

¹⁹Ibidem, s. 48 (Shotover), s. 43 (Linchmere), s. 51 (Blackmoor), s. 53 (Crondall), s. 54 (Holt), s. 55 (Oundle), s. 61 (Cadbury), s. 61 (Cheddar), s. 61 (East Harnham).

Również tylko stosunkowo niewielka liczba depozytów ma w swym składzie emisje Dioklecjana i Maksymiana²⁰, a zaledwie trzy znalezi-ska z lat uzurpacji Allektusa kilka egzemplarzy monet Konstancjusza Chlorusa²¹. Także ogólna liczba monet wszystkich tych tetrarchów jest w przytoczonych skarbach relatywnie znikoma. Świadczy to bezsprzecznie o przerwaniu dopływu bieżących emisji Dioklecjana, Maksymiana i Konstancjusza Chlorusa na terytorium wyspy w latach buntu. Taki stan rzeczy nie budzi zdziwienia, zważywszy, że zaistniała sytuacja musiała wpłynąć w istotny sposób na ówczesne kontakty gospodarcze między Brytanią a kontynentem. Podejrzewamy wręcz, że znajdujące się w owych znaleziskach monety Dioklecjana i Maksymiana mogły znaleźć się na obszarze tej prowincji jeszcze przed wybuchem Karauzjańskiej rebelii.

W celu ustalenia wewnętrznej struktury chronologicznej obiegu pieniężnego na terenie rzymskiej Brytanii oraz proporcji liczbowych udziału emisji poszczególnych imperatorów w depozytach z czasów uzurpacji Karauzjusza i Allektusa wybraliśmy 8 najbardziej reprezentatywnych, a zarazem najlepiej udokumentowanych znalezisk, których zawartość przedstawiamy w zamieszczonym niżej zestawieniu, w tabeli 1.

Zestawienie to obejmuje skarby, rzecz niezwykle istotna, składające się z monet o nominale antoniniana, a więc najbardziej wówczas powszechnej jednostki obiegowej. Trudno zatem mówić tutaj o ewentualnym świadomym doborze pieniądza celem jego tezauryzacji, skoro nie występują w owych depozytach emisje złote, jak również, praktycznie rzecz biorąc, srebrne. Zaledwie pojedynczy bowiem egzemplarz denara, który rejestrujemy w dużym znalezisku z Penard Gower nie ma oczywiście żadnego znaczenia dla rekonstrukcji obiegu monetarnego w obrę-

²⁰Ibidem, s. 42 (Everton), s. 43 (Linchmere), s. 43 (Hoveringham), s. 48 (Shotover), s. 48 (Silchester III), s. 54 (Holt), s. 55 (Cundale), s. 57 (Tickenham), s. 57 (Watchfield), s. 51 (Blackmoor), s. 61 (Cadbury), s. 61 (Cheddar), s. 61 (East Harnham), s. 62 (Gloucester).

²¹Ibidem, s. 51 (Blackmoor), s. 61 (Cadbury), s. 61 (East Harnham).

bie posiadłości uzurpatorów. Taki stan rzeczy pozwala na wysunięcie tezy, iż owe skarby prawidłowo oddają strukturę masy pieniężnej będącej w obiegu w czasach rebelii na terytorium domeny Karauzjusza i Allektusa.

Spostrzeżenia, które mieliśmy okazję wcześniej uczynić potwierdza analiza struktury przedstawionych depozytów. Bardzo wyraźnie rysuje się tutaj przewaga monet tzw. cesarzy galijskich. Jedynie skarb z Linchmere jest pod tym względem pewnym wyjątkiem. Równie jasno widać nikły udział w tamtejszym życiu ekonomicznym emisji Aureliana. Wymowny jest fakt, iż w dobrze poświadczonym znalezisku z Penard Gower notujemy tylko 10 antoninianów tego cesarza (0, 4%). Koniecznie trzeba przy tym zaakcentować, że wśród owych rzadkich emisji w ogóle nie wystąpiły zreformowane monety Aureliana o wskazanym nominale. Emisje tetrarchów w skarbach z Blackmoor (łącznie 129 sztuk) i z Linchmere (46 sztuk) wydają się być na pierwszy rzut oka stosunkowo pokąźnie reprezentowane, ale w proporcji do pieniądza innych cesarzy są to liczby minimalne, stanowiące odpowiednio 0, 4% i 5, 7% globalnej wielkości depozytów. Warto również zauważyć, iż w 8 przytoczonych znaleziskach tylko skarb z Penard Gower zawierał pewną (trudną jednak do sprecyzowania) liczbę lokalnych naśladownictw monet rzymskich. Nie odgrywały one zatem większej roli w życiu ekonomicznym Brytanii podczas uzurpacji Karauzjusza i Allektusa²².

Szczególnego rodzaju grupę tworzą bezspornie znaleziska składające się wyłącznie z monet rebeliantów. Jednakże prócz skarbu z Little Orme's Head, który miał się składać z kilkuset (600, ewentualnie 700) egzemplarzy numizmatów obu samozwańczych cesarzy i niewielkiej ilości innych emisji²³, reszta udokumentowanych depozytów ma tylko minimalne rozmiary. I tak, znalezisko z Caerwent liczy jedynie 6 zdaw-

²²Por. R. M e r r i f i e l d: The Lime Street (1952) Hoard of barbarous Radiates. NC 1955, Seria 6, T. 15, s. 113-124.

²³N. S h i e l: The Episode..., s. 59.

kowych antoninianów Karauzjusza i 4 Allektusa²⁴. Inne z Droitwich - tylko 4 antoniniany Karauzjusza i 10 Allektusa²⁵. Kolejne - z Hammer-smith - 7 monet inicjatora rewolty²⁶. Skarb z Port Tennant - również 7 emisji owego cesarza i 2 jego sukcesora²⁷. Wreszcie w St. Albans odkryto 19 egzemplarzy karauzjańskich antoninianów²⁸. Można smuć różne rozważania co do okoliczności, w jakich depozyty te zostały złożone w ziemi, a także co do ich właścicieli. Być może chodzi w tym przypadku o drobne oszczędności szeregowych legionistów Karauzjusza czy Allektusa.

Mieliśmy już okazję podkreślić, że dysponujemy obecnie stosunkowo małą liczbą złotych i srebrnych monet obu samozwańczych cesarzy. Nie wszystkie one posiadają dostatecznie jasną proveniencję²⁹. Nie widzimy podstaw, by sądzić, że monety wybijane z tych kruszców odgrywały istotniejszą rolę w życiu gospodarczym Brytanii w epoce Karauzjusza i Allektusa.

Rejestrujemy pewną liczbę pochodzących z kontynentu skarbów i źródeł luźnych monet obu władców. Ich zestawienie, aktualnie najpełniejsze w literaturze przedmiotu, zawiera tabela 2³⁰. Dokonany prze-

²⁴Ibidem, s. 58.

²⁵Ibidem.

²⁶Ibidem.

²⁷Ibidem, s. 58, 60.

²⁸Ibidem, s. 60.

²⁹Por. ibidem, s. 143, 163.

³⁰Por. J. S. B o e r s m a: De Romeinse muntvondsten in de provincie Noord-Brabant. JMP 1963, T. 50, s. 68; J. - B. G i a r d: La monnaie locale..., s. 27-29; Z. D u k s a: Wiadomości..., s. 167; N. S h i e l: The Episode..., s. 66-69; J. C a s e y: Carausius and Allectus..., s. 294, 296; P. B a s t i e n: Trésors de la Gaule septentrionale. La circulation monétaire à la fin du III^{ème} et au début du IV^{ème} siècles. RNd 1978, T. 60, s. 797; X. L o r i o t: Trouvailles de monnaies de Carausius sur le continent. BSFN 1979, T. 34, s. 577-578, 583; P. H. M i t a r d: Trouvailles de monnaies de Carausius dans le Vexin français (Val d'Oise). BSFN 1980, T. 35, s. 675-676; H. H u v e l i n: Antoniniani de Carausius de l'atelier de Rouen. BSFN 1980, T. 35, s. 676-677; e a d e m: Deux nouveaux antoniniani de Carausius frappés à l'atelier de Rouen. BSFN 1983, T. 38,

Struktura skarbów antoninianów zdeponowanych ze rządów Karauzjusza i Allektusa

Tabela 1

Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości			Nazwa miejscowości					
Blackmoor			Linchmere			Prucknoll			Holt			Lilly Horn			Oundle			Park End			Penard Gower					
Imię panują- cego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent	Imię panującego	Liczba monet	Procent			
Gordian III	3	poniżej 0,1							Decjusz	1	0,1				Walerian	2	0,2	Julia Domna	1	0,2	Walerian	5	0,2			
Filip Arab	1	poniżej 0,1																Gordian III	1	0,2						
Otacilia	1	poniżej 0,1																Filip Arab	9	1,5						
Gallus	1	poniżej 0,1																Decjusz	2	0,3						
Woluzjan	1	poniżej 0,1																								
Walerian	25	0,1																								
Walerian																										
Młodszy	2	poniżej 0,1																								
Gallien	3 475	11,7																Gallien	3	2,8						
Salonina	331	1,1																Salonina	2	1,9						
Saloninus	7	poniżej 0,1	Postumus	1	0,1	Postumus	55	51,4	Saloninus	10	0,9				Postumus	?		Postumus	175	29,0	Postumus	30	1,2			
Postumus	331	1,1																						Postumus	15	1,4
Lelian	8	poniżej 0,1																						Lelian	2	0,2
Mariusz	60	0,2																						Mariusz	1	0,1
Wiktoryn	5 450	18,3	Wiktoryn	1	0,1	Wiktoryn	40	37,4	Wiktoryn	201	18,2	Wiktoryn	353	35,7	Wiktoryn	353	29,4	Mariusz	2	0,3	Mariusz	5	0,2			
																		Wiktoryn	68	11,3	Wiktoryn	513	19,8			
																					(w tym naśląd.)					
Tetryk I	10 195	34,2				Tetryk I	4	3,7	Tetryk I	399	36,1	Tetryk I i II	629	63,5	Tetryk I	431	35,9	Tetryk I	33	5,4	Divo Victorino	1	poniżej 0,1			
Tetryk II	3 833	12,9							Tetryk II	222	20,1				Tetryk II	198	16,5	Tetryk II	11	1,8	Tetryk I	866	33,5			
Klaudiusz II	4 213	14,1				Klaudiusz II	2	1,9	Klaudiusz II	120	10,9				Klaudiusz II	34	2,8	Klaudiusz II	125	20,7	(w tym naśląd.)	294	11,3			
Kwintyllus	188	0,6							Kwintyllus	6	0,5				Kwintyllus	6	0,5	Kwintyllus	18	3,0	(w tym naśląd.)	4	0,2			
Aurelian	175	0,6	Aurelian	15	1,9				Aurelian	1	0,1				Aurelian	9	0,7	wybrakowane (galijskie)			Klaudiusz II	256	9,9			
Seweryna	14	poniżej 0,1	Seweryna	1	0,1										Seweryna	2	0,2	Divo Claudio	61	2,4	(w tym naśląd.)	61	2,4			
Tacyt	206	0,7	Tacyt	60	7,4				Tacyt	2	0,2										(w tym naśląd.)	18	0,7			
Florian	18	0,1	Florian	3	0,4				Probus	5	0,5				Florian	2	0,2	Aurelian	10	0,4	(sprzed reformy)	10	0,4			
Probus	430	1,4	Probus	133	16,5										Probus	73	6,0	Seweryna	1	denar	poniżej 0,1					
Karus	12	poniżej 0,1	Karus	5	0,7										Karus	1	0,1	Tacyt	13	0,5						
Karyn	24	0,1	Karyn	7	0,9													Florian	2	poniżej 0,1						
Magnia	2	poniżej 0,1	Magnia															Probus	32	1,2						
Urbika			Urbika	1	0,1													Magnia Urbika	1	poniżej 0,1						
Numerian	14	poniżej 0,1																Dioklecjan	2	poniżej 0,1						
Dioklecjan	75	0,3	Dioklecjan	20	2,5				Dioklecjan	1	0,1				Numerian	2	0,2	sprzed 286 r.								
Maksymian	53	0,2	Maksymian	26	3,2										Dioklecjan	6	0,5	Maksymian	1	poniżej 0,1						
Konstancjusz															Maksymian	2	0,2	z lat 290—294								
Chlorus	1	poniżej 0,1																naśladow- nictwa	28	1,1						
Karauzjusz	545	1,8	Karauzjusz	534	66,0	Karauzjusz	1	0,9	Karauzjusz	9	0,8	Karauzjusz	7	0,7	Karauzjusz	7	0,6	Karauzjusz	1	0,2	Karauzjusz	81	3,1			
Allektus	90	0,3							Allektus	2	0,2	Allektus	1	0,1	Allektus	?		Allektus	1	0,2	(w tym naśląd.)					
Razem	29 784			807			107		Razem	1105			990		Razem	1202		Razem	604		Razem	2583				

gląd materiału informuje natomiast o tym, że wyjąwszy skarb z Rouen, który omawiamy w innym miejscu³¹, resztę znalezisk tworzą pojedyncze egzemplarze interesującego nas pieniądza, bądź minimalnych rozmiarów depozyty emisji monetarnych z epoki współczesnej opisywanym wydarzeniom, względnie niezbyt od niej odległej. Należy sądzić, że owe brytańskie monety rozprzestrzeniły się na kontynencie przede wszystkim jako "przecieki" z jedynej, naszym zdaniem, galijskiej bazy Karauzjusza z Gesoriacum oraz jako łup wracających z Brytanii rzymskich wojsk, którymi dowodził Konstancjusz Chlorus - zwycięzca Allektusa³². Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, iż ów pieniądz nie odegrał istotnej roli w ekonomice kontynentalnych prowincji Imperium Rzymskiego.

s. 381-382; H. H u v e l i n, X. L o r i o t: Quelques arguments nouveaux en faveur de la localisation de l'atelier "continental" de Carausius à Rouen. "Bulletin du Cercle d'Etudes Numismatiques" 1983, T. 20, s. 67-69.

³¹Zob. s. 127-128.

³²Zob. s. 127-135.

Zakończenie

Kończąc nasze studium poświęcone uzurpacji Karauzjusza i Allektusa w Brytanii i Galii u schyłku III w. n.e., pragniemy wypunktować cechy charakterystyczne tego buntu i jego rolę w dziejach owej epoki.

Nie ulega wątpliwości, że Karauzjańska rebelia była typowo wojskową uzurpacją. Samozwańczy cesarz wyrósł w rzymskich legionach, w momencie wypowiedzenia posłuszeństwa oparł się na armii. W czasie sprawowania rządów owa armia bezsprzecznie odgrywała dużą rolę. W przeciwnym wypadku Maksymian łatwo i szybko poradziłby sobie, naszym zdaniem, z niesubordynacją swego podwładnego.

Nie mamy również wątpliwości, że powodzenie Karauzjańskiego przedsięwzięcia było w znacznym stopniu determinowane interesami mieszkańców Brytanii, którym zagrażali bliżej nieokreśleni w źródłach barbarzyńcy.

Może wydawać się to dziwnym, ale silna dokumentacja obecności Karauzjusza na ówczesnej arenie politycznej w postaci licznych typów monet nie jest dla nas szczególnym zaskoczeniem. Było bowiem rzeczą charakterystyczną dla owych czasów, że rozmaici uzurpatorzy i pretendenci do cesarskiej purpury bardzo mocno akcentowali swoje pretensje. Inna rzecz, iż typologia monet Karauzjusza jest nader okazała. Związane to było zapewne, po części, z tym, że rebeliant dopiero

organizował rzymskie mennictwo na wyspie. Powstało tam wówczas co najmniej kilka warsztatów, które głównie jednak powielały rozbudowany kanon idei propagowanych przez monety uprzednich cesarzy i uzurpatorów. Karauzjańskie emisje służyły uzupełnieniu braków w cyrkulacji pieniądza na terenie rzymskiej Brytanii, eliminując z tamtejszego obiegu tzw. monety naśladowcze.

Niewątpliwie szczególnym zagadnieniem jest rola opisywanej uzurpacji w historii Cesarstwa Rzymskiego u schyłku III stulecia.

Trudno jest nam powiedzieć, czy ma rację W. Seston twierdząc, że wyniesienie Maksymiana do godności Augusta po krótkim okresie sprawowania rządów w charakterze cezara było konsekwencją przyjęcia przez Karauzjusza tego najwyższego tytułu. Hipoteza taka ma wszakże cechy prawdopodobieństwa. Sądzymy natomiast, że niepowodzenia Maksymiana w zmaganiach z samozwańczym władcą doprowadziły w rezultacie do przydania mu Konstancjusza Chlorusa jako "cesarza pomocniczego". Można zatem stwierdzić, że opisywane wydarzenia odegrały pewną rolę w kształtowaniu się systemu tetrarchii. Niemniej zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że nie była to rola zasadnicza.

Krótkotrwały okres uzurpacji Allectusa jawi się w sposób dość bezbarwny. Wydaje się, że Karauzjuszowy sukcesor nie dysponował ani talentem, ani poparciem, ani, być może, wyobraźnią swego poprzednika. Należy jednak pamiętać o tym, że niezwykle szczupła podstawa źródłowa, którą dysponujemy do charakterystyki tej postaci - a także w ogóle do okresu jego rządów na wyspie - może w istotny sposób wypaczać obraz tego władcy.

W naszym opracowaniu niejednokrotnie negowaliśmy cały szereg poglądów bądź poddawali w wątpliwość różne istniejące hipotezy. Nie zawsze były możliwości przedstawienia koncepcji alternatywnej. Chcemy bowiem podkreślić, że omawiana uzurpacja wymaga ostrożnych i wyważonych sądów. Pragnęliśmy nadto przejrzeć się wydarzeniom niejako "z zewnątrz", a więc bez balastu tu i ówdzie występujących w literaturze przedmiotu skłonności pozanaukowych, związanych zwłaszcza ze

szczegól­n­ą rol­ą tej rebelii w ujęciu badaczy angielskich. Wydaje się, że taki punkt widzenia pozwolił na sformułowanie pewnych nowych tez o dziejach buntu. Ponadto dążność do równorzędnego uwzględniania w naszej monografii różnych kategorii źródeł pozwoliła w sposób bardziej wielostronny przedstawić problematykę uzurpacji, chociaż oczywiście z powodu wielkich luk w źródłach sporo kwestii z tej dziedziny musi pozostać - przynajmniej w chwili obecnej - nie rozstrzygniętych.

Aneks

Kwestia lokalizacji mennictw uzurpatorów

Problem umiejscowienia oficyn menniczych Karauzjusza wzbudzał niewątpliwie najwięcej kontrowersji w literaturze przedmiotu. Tylko istnienie podówczas wytwórni w Londynie jest najzupełniej pewne. Wskazuje na to litera L, którą znajdujemy w odcinkach rewersów szeregu monet¹. Trudno zresztą przypuścić, że rozbudowane mennictwo tego buntownika funkcjonowałoby poza stolicą prowincji.

Duży zespół numizmatów rebelianta jest sygnowany monogramem C². Oznaczenie to próbowano różnie rozwiązać. Pojawiła się zatem sugestia, że może chodzić w tym przypadku o miejscowość Catterick (Cata-ractonium) w północnej Anglii³. Nie mamy jednak dostatecznych przesłanek do tego, by sądzić, że to niewielkie miasteczko, nie mające przede wszystkim większego znaczenia militarnego, mogło odgrywać jakąś rolę w państwie Karauzjusza⁴. W podobny sposób należy również

¹Zob. P.H. Webb: The Reign..., s. 60-63. Tam pełne zestawienie odnośnych znaków.

²Ibidem, s. 58-60.

³W. S t u k e l e y: The medalllic History..., T. 1, s. 107.

⁴Por. N. S h i e l: The Episode..., s. 174.

traktować propozycję wskazującą na Cirencester (Corinium)⁵. Brak jest także przekonujących dowodów na rzecz hipotez mówiących o Silchester (Calleva)⁶ czy Porchester (Portus Adurni), gdzie rzekomo znajdowała się główna baza floty Karauzjusza (Classis Castrum)⁷.

Autorzy kilku opracowań ostrożnie łączą emisje monetarne sygnowane odnośnym znakiem z Bitterne koło Southampton (Clausentum) lub z Colchester (Camulodunum)⁸. Tezę o funkcjonowaniu Karauzjańskiej mennicy w pierwszej z wyżej wymienionych miejscowości zdecydowanie lansował jedynie H. Mattingly⁹. Wskazują na to, jego zdaniem, te numizmaty w ramach interesującego nas zespołu monet, które w swej ikonografii zawierają akcenty nawiązujące do floty¹⁰. Twierdzi on przy tym, że część okrętów uzurpatora posiadała swoje bazy w pobliżu Bitterne, na wyspie Vectis (dzisiaj Wight)¹¹.

⁵Zob. P.H. Webb: *The British Empire...*, s. 432; C.H.V. Sutherland: *Coinage and Currency...*, s. 63; S. Freer: *Britannia...*, s. 337; N. S. H. I. l: *Nowe spojrzenie...*, s. 126.

⁶Por. N. S. H. I. l: *Nowe spojrzenie...*, s. 126.

⁷J. B. A. i. l. e. y: *Some Notes...*, s. 321.

⁸Zob. C.H.V. Sutherland: *Coinage and Currency...*, s. 63; R.A.G. Carson: *The Mints and Coinage...*, s. 63; i d e m: *An Aureus of Carausius minted at Rotomagus. "The British Museum Quarterly" 1963-1964, T. 27, s. 73*; i d e m: *The Sequence-Marks...*, s. 62; J.-P. C. a. l. l. u: *Genio Populi Romani (295-316). Contribution à une histoire numismatique de la Tétrarchie. Paris 1960, s. 31*; i d e m: *La politique monétaire...*, s. 340, przyp. 9; A. B. i. r. l. e. y: *Life in Roman Britain. London 1966, s. 122*; J. G. r. i. c. o. u. r. t: *Treasure of monnaies romaines de Noyelles-Godault (Pas de Calais). Carausius et Allectus en Gaule. REA 1967, T. 69, s. 235*; G.C. B. o. o. n: *The Penard Roman Imperial Hoard: an interim Report and a List of Roman Hoards in Wales. "The Bulletin of the Board of Celtic Studies" 1968, T. 22, s. 294, przyp. 3*; N. S. H. I. l: *The Episode...*, s. 174-177.

⁹Początkowo nie miał on skryształizowanej opinii na ten temat. Zob. H. M. a. t. t. i. n. g. l. y: *Hoard of Roman Coins found in Britain. And a Coin Survey of the Roman Province. JRS 1932, T. 22, s. 94: "C mint really was - Camulodunum or Clausentum or elsewhere"*. W późniejszych pracach autor ten opowiedział się już kategorycznie za kandydaturą Clausentum, zob. i d e m: *Carausius, his Mints and money System. "Antiquity" 1945, T. 19, s. 122*; i d e m: *The Imperial Recovery...*, s. 333.

¹⁰I d e m: *Carausius, his Mints...*, s. 122.

¹¹Ibidem.

Trzeba podkreślić, że powyższa argumentacja znanego badacza budzi poważne wątpliwości. Po pierwsze - emisje monetarne, które są osią jego rozważań, mogły być równie dobrze wybijane w Camulodunum. Ten ważny ośrodek miejski rzymskiej Brytanii ma bowiem połączenie z morzem poprzez rzekę Colne. Trudno zatem wykluczyć ewentualność, że stacjonowały w tamtejszym rejonie okręty Karauzjusza. Po drugie - nie dysponujemy absolutnie żadnymi informacjami w literaturze źródłowej o istnieniu jakiejkolwiek bazy morskiej rebelianta na wyspie Vectis. Warto tutaj również zauważyć, że fortyfikacje z obszaru Clausentum są datowane dopiero na lata 70 IV stulecia¹².

Sądźmy, że propozycja wymieniania Camulodunum jako siedzibę mennicy wybijającej numizmaty opatrzone interesującym nas monogramem jest najbardziej prawdopodobna¹³. Na taką atrybucję wskazywałoby znaczenie miasta¹⁴. Było ono niewątpliwie drugim obok Londynu centrum życia prowincji. Ośrodek ten odgrywał jednak przede wszystkim istotną rolę militarną w rzymskim systemie obronnym na wyspie. Nie mamy przy tym powodu twierdzić, by Camulodunum nie znajdowało się w rękach Karauzjusza.

W literaturze przedmiotu istnieje opinia, że niewielkie oddalenie wymienionego miasta od Londynu (około 80 km. w linii prostej - przyp. W.K.) może świadczyć przeciwko tezie o historyczności mennicy w Camulodunum¹⁵. Pragniemy tutaj jednak zwrócić uwagę na spostrzeżenie J. Gricourta, który w nawiązaniu do tego problemu zauważył, że Mak-

¹² Zob. N. S h i e l: The Episode..., s. 175. Por. C.E. D o w e: The first British Navy..., s. 20.

¹³ P.H. W e b b: The Coinage..., s. 134-135; i d e m: The Reign..., s. 46; i d e m: The British Empire..., s. 431-433; E. F a n t e c c h i: Monete di Carausio e Aletto del Gabinetto Numismatico di Milano. "Rivista Italiana di Numismatica e Science Affini" 1960, Seria 5, T. 8, s. 136; G. A s k e w: The Coinage of Roman Britain..., s. 33; M. K o z a k i e w i c z: Monety rzymskie w Brytanii. BN 1973, nr 2(80), s. 25; R. W a l k e r: Carausius, Caesar of Britain..., s. 174.

¹⁴ Zob. o tym M.R. H u l l: Roman Colchester. London 1958.

¹⁵ N. S h i e l: The Episode..., s. 175.

sencjusz (306-312) wybijał monety zarówno w Rzymie, jak i w pobliskiej Ostii¹⁶. Szkoda, że nie jesteśmy zorientowani co do rozmieszczenia sił Karauzjusza. Można jedynie przypuścić, że mennice uzurpatora znajdowały się w miejscach ich największej koncentracji. Mieliśmy już okazję wcześniej podkreślić, że Camulodunum spełniało warunki, by stać się jedną z centralnych baz wojskowych rebelianta. Odkryto tam również, argument niezwykle istotny, ponad 80 monet Karauzjusza, które noszą symbol C¹⁷.

Podczas wykopalisk archeologicznych w 1925 r. w Wroxeter (Viroconium) znaleziono pojedynczy egzemplarz Karauzjańskiego antoniniana typu PAX AVG. Nosi on na odcinku rewersu nie znane wcześniej oznaczenie BRI¹⁸. Istnieją dwie zasadnicze teorie na temat znaczenia monogramu.

Zdaniem G.F. Hilla ów niewątpliwy skrót należałoby rozwinąć w postać BRI(conium). Miała to być miejscowa, zbarbaryzowana forma nazwy Viroconium. Konsekwencją takiego rozumowania stała się hipoteza o istnieniu w Wroxeter mennicy Karauzjusza¹⁹.

Twórcą drugiej koncepcji był P.H. Webb. W jego mniemaniu abrewiacja wyraża nazwę BRI(tannia). Znajduje on uzasadnienie dla swojej tezy w niektórych wcześniejszych emisjach monetarnych, pochodzących z mennicy w Siscii. Zawierają one na odcinkach rewersów literę P, którą wzmiankowany autor interpretuje jako monogram określenia P(annonia)²⁰.

Poprawkę do powyższego ustalenia wniósł ostatnio N. Shiel. Twierdzi on bowiem, że BRI może oznaczać BR(itannia) (Prima), a miejscem

¹⁶J. G r i c o u r t: Trésor de monnaies romaines de Noyelles-Godault..., s. 235, przyp. 1.

¹⁷P. J. C a s e y: Carausius and Allectus..., s. 288.

¹⁸N. S h i e l: The BRI Coins of Carausius..., s. 225, nr 1; i-
d e m: The Episode..., s. 178, nr 1. Por. P. H. W e b b: The British Empire..., s. 548, nr 1087.

¹⁹G. F. H i l l: A Mint at Wroxeter? NC 1925, Seria 5, T. 5, s. 336-342.

²⁰P. H. W e b b: The British Empire..., s. 435.

wybicia zespołu monet był Londyn. Ta ostatnia hipoteza jest rezultatem badań porównawczych nad stylistyką omawianych emisji i tych egzemplarzy, które uchodzą za najwcześniejsze produkty mennicy stołecznej²¹.

Koncepcja G.F. Hilla jest bezsprzecznie trudna do przyjęcia. Nie zachowała się bowiem żadna inskrypcja bądź informacja w źródłach literackich, która potwierdzałaby, że Viroconium było znane również jako Briconium²². W dodatku z upływem czasu ujawniły się kolejne monety z BRI na odcinkach rewersów, z których dwie typu SALVS AVG są nieznanego proveniencji²³, jedna typu PAX AVG pochodzi z Corbridge (Corstopitum)²⁴, inna o tej samej legendzie rewersu z Chichester²⁵, dwie zaś kolejne (w typie SALVS AVG) z Richborough²⁶. Nie można zatem na podstawie tylko pojedynczego numizmuatu z Wroxeter i na pozbawionej podstaw spekulacji co do ówczesnej nazwy tego miasta przyjmować, że istniała tam Karauzjańska mennica.

Propozycja P.H. Webba budzi daleko większe zaufanie. Nie widzimy natomiast powodu, by można było zaakceptować interpretację N. Shiela. Wiemy wprawdzie, że w końcu II stulecia lub na początku III w. nastąpił podział Brytanii na dwie prowincje²⁷. Nic zresztą nie wskazu-

²¹N. S h i e l: The BRI Coins of Carausius..., s. 226; i d e m: The Episode..., s. 180.

²²Zob. J.C. M a n n: Spoken Latin in Britain as evidenced in the Inscriptions. "Britannia" 1971, T. 2, s. 218-224. Por. N. S h i e l: The BRI Coins of Carausius..., s. 223; i d e m: The Episode..., s. 177.

²³N. S h i e l: The BRI Coins of Carausius..., s. 225, nr 2, 6; i d e m: The Episode..., s. 178, nr 2, s. 179, nr 6.

²⁴N. S h i e l: The BRI Coins of Carausius..., s. 225, nr 3; i d e m: The Episode..., s. 179, nr 3.

²⁵N. S h i e l: Another BRI Coin of Carausius..., s. 336-337.

²⁶N. S h i e l: Some Coins of Carausius from Richborough..., s. 119, nr 35-36; i d e m: The BRI Coins of Carausius..., s. 225, nr 4-5; i d e m: The Episode..., s. 179, nr 4-5.

²⁷Zob. na ten temat A.J. G r a h a m: The Division of Britain. JRS 1966, T. 61, s. 92-107; J.C. M a n n, M.G. J a r r e t t: The Division of Britain. JRS 1967, T. 62, s. 61-64.

je na to, by Karauzjusz rządził nawet przez krótki okres tylko częścią rzymskiego terytorium na wyspie.

Część monet Karauzjusa nosi na odcinkach rewersów symbol RSR. Próby roszczyfrowania tego skrótu mają dość długą tradycję. W starszej literaturze, nie mającej już teraz wartości naukowych, pojawiły się propozycje rozwinięcia owej abrewiacji w postaci R(utupii) S(ignator) R(ogatorum), R(utupiae) S(tativa) R(omana), R(utupiae) S(ignata) - bez podania zatem interpretacji drugiego R²⁸ czy także R(omanus) S(ignatus) R(utupiae)²⁹.

Wszystkie wymienione tutaj hipotezy mają dwie wspólne cechy. Po pierwsze - umiejscawiają Karauzjańską mennicę w Rutupiae. Po drugie - stworzono je bez oparcia na jakichkolwiek analogiach na innych monetach rzymskich. Jedynie J. Evans zawarł w cytowanym artykule krótką uwagę, że "in early medieval times there was a gold coin called the Romanatus".

Z czasem pojawiła się jeszcze jedna sugestia na ten temat. Rozwiązuje ona skrót RSR jako R(ationalis) S(ummarum) R(ationum) i zarazem łączy interesujący nas zespół monet z osobą Allektusa, który w przytoczonej już przez nas wcześniej informacji Aureliusza Wiktora "summae rei praesset". Badania nad stylistyką tych numizmatów jednocześnie ujawniły ich podobieństwo do emisji monetarnych, pochodzących z mennicy w Londynie. Ma to wskazywać, że egzemplarze sygnowane znakiem RSR mogły być wybijane pod kontrolą Allektusa w stołecznej mennicy³⁰.

Wcześniej już powiedzieliśmy, że nie wiadomo, czy następca Karauzjusza rzeczywiście pełnił wskazaną funkcję. Nie mamy ponadto innych przesłanek do twierdzenia, że w ogóle urząd o takiej nazwie istniał

²⁸Cyt. za P.H. Webb: The Reign..., s. 48; i d e m: The British Empire..., s. 434.

²⁹J. Evans: Some silver Coin of Carausius. NC 1907. Seria 4, T. 7, s. 273.

³⁰P.H. Webb: The British Empire..., s. 434; N. Shiel: The Episode..., s. 98.

w Karauzjańskim aparacie administracyjnym. Nie przekonuje nas również twierdzenie, że na podstawie badań stylistycznych należy widzieć miejsce wybicia tych rzadkich monet w Londynie.

Można byłoby postawić tutaj ostrożną hipotezę, iż pieniądz grupy RSR emitowano w bardzo ważnym forcie Rutupiae, gdzie znaleziono niewielką, trudną jednak do sprecyzowania, liczbę takich monet³¹. W pewnym momencie personel tamtejszego atelier zostałby przeniesiony do stolicy prowincji, celem zorganizowania czy wzmocnienia centralnych warsztatów menniczych. Stąd wynikałyby podobieństwa stylu na omawianych numizmatach.

Bardzo ważne jest zagadnienie istnienia oraz lokalizacji mennic Karauzjusza na obszarze północnogalijskim. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż problem ów wykracza poza sferę rozważań czysto numizmatycznych, a jego rozwiązanie rzutuje w konsekwencji na sprawę zasięgu władania Galią przez Karauzjusza³². Zagadnieniu temu poświęciliśmy odrębny artykuł³³, a w tym miejscu jedynie streszczamy tezy wspomnianego opracowania.

Kwestię obecności Karauzjańskich warsztatów menniczych na kontynencie postawił po raz pierwszy w naukowej literaturze przedmiotu P.H. Webb³⁴. Punktem wyjścia dla jego koncepcji stał się odnaleziony z początkiem 1846 r. w Rouen (dawniej Rotomagus) skarb rzymskich monet. Znaleźisko to liczyło podobno około 300-400 egzemplarzy pieniądza, które wkrótce uległy parcelacji³⁵. W chwili obecnej wiemy jedynie ty-

³¹R.A.G. Carson: *The Mints and Coinage...*, s. 35; N. S. Hiel: *The Episode...*, s. 172; P.J. Casey: *Carausius and Allectus...*, s. 288.

³²J. Gricourt: *Une enquête: monnaies de Carausius et d'Allectus trouvées sur le continent*. BSFN 1962, T. 17, s. 111.

³³W. Kaczanowicz: *W sprawie tzw. galijskich mennic Karauzjusza (w druku)*.

³⁴P.H. Webb: *The Reign...*, s. 31-32, 42, 50-51, 66-67; *idem*: *The British Empire...*, s. 428, 431, 433, 455, 516-523; N. S. Hiel: *The Episode...*, s. 68-69, nr 10.

³⁵B. Beaujard, H. Huvelin: *A propos de l'atelier monétaire rouennais de Carausius*. BSFN 1978, T. 33, s. 360-367; e-

le, iż było tam kilkanaście antoninianów Galliena i władców tzw. Cesarstwa Galijskiego oraz egzemplarz brązowej monety Konstantyna Wielkiego. W skład owego depozytu wchodziła, być może, pojedyncza moneta złota Karauzjusza. Zidentyfikowano w nim również 3 karauzjańskie denary z oznaczeniem RSR na odcinkach rewersów, a także nieco ponad 200 antoninianów tego władcy, w zdecydowanej większości bez oznaczeń menniczych. Kilka jednak spośród owych monet, rzecz istotna, nosi na rewersach znak R względnie OPR.

Koncepcja P.H. Webba sprowadza się do dwóch zasadniczych tez. Po pierwsze - twierdzi on, iż skojarzenie faktu miejsca znalezienia depozytu w Rouen (Rotomagus) z oznaczeniami R i OPR jest samo w sobie rozwiązaniem problemu lokalizacji mennicy, która emitowała zasadniczą część owego zespołu monet. Skrót R oznaczałby w tym przypadku R(otomagus), natomiast abreviację OPR należałoby rozwinąć w postać O(fficina) P(rima) R(otomagensis). Po wtóre - dodatkowym argumentem na rzecz tak sformułowanej hipotezy jest sugestia badacza, że karauzjańskie monety ze skarbu w Rouen różnią się wyglądem od wybijanych podówczas w Brytanii.

P.H. Webb wypowiedział się bardzo ostrożnie w kwestii datowania mennicy Karauzjusza w Rouen. Działająca ona, jego zdaniem, krótko, w przedziale czasowym ograniczonym wyprawą Maksymiana około 289 r. i zdobyciem w 293 r. przez Konstancjusza Chlorusa północnogalijskiego portu Gesoriacum.

Badania nad interesującym nas mennictwem doprowadziły P.H. Webba do sformułowania tezy, iż kilka spośród karauzjańskich antoninianów to "coins of continental fabric other than that of Rotomagus"³⁶. Kry-

e d e m: Le trésor de Rouen et l'occupation de la Gaule par Carausius. CAN 1980, T. 12A, s. 62-91; X. L o r i o t, J. D e l a p o r t e: Les trésors de monnaies découverts dans le département de la Seine-Maritime. CAN 1980, T. 12A, s. 39-40, nr 55; H. H u v e l i n, X. L o r i o t: Quelques arguments..., s. 66-67.

³⁶P.H. W e b b: The British Empire..., s. 523.

terium takiej kwalifikacji był styl owych monet, nawiązujący przede wszystkim do wytwórczości nieokreślonych warsztatów galijskich³⁷. Autor ów nie pokusił się jednakowoż o podanie lokalizacji, gdzie miano wybić wskazane monety, aczkolwiek w innym miejscu bardzo ostrożnie dopuścił on możliwość, że Karauzjańska mennica funkcjonowała na obszarze Gesoriacum³⁸.

W 1959 r. R.A.G. Garson wystąpił z hipotezą modyfikującą ustalenia P.H. Webba³⁹. W opinii tego badacza antoniniany Karauzjusza bez oznaczeń mennicznych zostały wyprodukowane w Gesoriacum. Argumentem na rzecz takiego pomysłu jest rzekoma dysproporcja w występowaniu owych monet na terenie rzymskiej Brytanii. R.A.G. Carson twierdzi bowiem, iż interesujące go antoniniany rejestrujemy wyłącznie w znaleziskach z południowo-wschodniej Anglii. Identycznego dowodu używa cytowany autor do poparcia swej hipotezy o Gesoriacum jako miejscu wybijania karauzjańskich emisji monetarnych w srebrze, które nie noszą znaków mennicznych, a także denarów tego uzurpatora z oznaczeniem RSR. Mennicy w Gesoriacum ostrożnie przypisuje R.A.G. Carson również złote monety Karauzjusza o pustych odcinkach rewersów.

Wytwórnia ta miałaby funkcjonować, w myśl prezentowanej hipotezy, z początkiem uzurpacji Karauzjusza. Świadczy o tym, zdaniem R.A.G. Carsona, emitowanie przez ten warsztat monet typu ADVENTVS AVG i EXPECTATE VENI, które ów numizmatyk słusznie łączy ze wstępną fazą buntu⁴⁰. Mennica uległaby likwidacji przed 293 r., kiedy to Konstancjusz Chlorus zdobył na Karauzjuszu Gesoriacum. Jej rolę przejęłaby natomiast wytwórnia w Rotomagus, której działalność R.A.G. Carson datuje na 293 r., a której istnienie potwierdzałby skarb z Rouen, szczegól-

³⁷Ibidem, przyp. 3.

³⁸Ibidem, s. 434.

³⁹R.A.G. C a r s o n: The Mints and Coinage..., s. 35-38.

⁴⁰Por. W. K a c z a n o w i c z: Uzurpacja Karauzjusza i Allektusa w świetle ikonografii i legend monet..., s. 58-61.

nie zaś tamtejsze monety z oznaczeniami R i OPR w odcinkach rewersów. Upadek mennicy wiązałby się ze śmiercią Karauzjusza około 293 r.

Powyższą hipotezę R.A.G. Carson utrzymał, generalnie rzecz biorąc, w późniejszych swoich opracowaniach⁴¹. Została ona jednakowoż przedstawiona w sposób znacznie mniej kategoriyczny, raczej w formie dopuszczalnej ewentualności.

Zaprezentowane koncepcje P.H. Webba i R.A.G. Carsona wyznaczyły zasadnicze nurty późniejszej dyskusji nad mennictwem Karauzjusza w Galii. Dyskusja, a obserwujemy ostatnio pewne wzmożenie zainteresowania podjętą tutaj problematyką, nie wykracza jednak poza utarte schematy i dotyczy szczegółów⁴². Generalne założenia budzą natomiast nasze wątpliwości.

Przed wszystkim należy podkreślić, iż żaden z literackich przekazów współczesnych uzurpacji nie wspomina o przynależności Rotomagus do dziedziny Karauzjusza. Takiej wzmianki czy aluzji nie zawiera ani panegiryk z 289 r. ku czci Maksymiana⁴³, ani inny panegiryk, sławiący tego władcę, datowany na 291 r.⁴⁴. Takiej informacji nie zawiera również panegiryk z 297 r. ku czci Konstancjusza Chlorusa, na-

⁴¹R.A.G. Carson: *An Aureus of Carausius...*, s. 73; i d e m: *The Sequence-Marks...*, s. 57-60, 63-64.

⁴²P. Bastien: *Un atelier monétaire à Boulogne de 286 à 296*. BSFN 1960, T. 15, s. 442-443; J. Gricourt: *Trésor de monnaies romaines de Noyelles-Godault...*, s. 234-235; N. Shiel: *The Episode...*, s. 171-174, 180-182; P.J. Casey: *Carausius and Allectus...*, s. 284-301; B. Beaujard, H. Huvelin: *A propos...*, s. 360-367; e d e m: *Le trésor de Rouen...*, s. 62-91; X. Loriot: *Trouvailles de monnaies de Carausius sur le continent...*, s. 583; J. Lallemand: *Le comportement des imitations radiées et leur prototypes dans les sites "belges"*. W: *Mélanges de numismatique d'archéologie et d'histoire offerts à Jean Lafaurie*. Ed. P. Bastien, H. Huvelin, C. Morrisson. Paris 1980, s. 62; P.-H. Mithard: *Trouvailles de monnaies de Carausius dans le Vexin français...*, s. 675-676; H. Huvelin: *Antoniniani...*, s. 676-677; e d e m: *Deux nouveaux antoniniani...*, s. 381-383; H. Huvelin, X. Loriot: *Quelques arguments...*, s. 66-74.

⁴³Zob. I(II) Mamertini? *Panegyricus Maximiano Augusto Dictus*.

⁴⁴Zob. XI(III) *Eiusdem Magistri Memet Genethliacus Maximiani Augusti*.

wiązujący, rzecz istotna, do całego przebiegu uzurpacji⁴⁵. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że utwór o charakterze panegirycznym w sposób programowy akcentuje rzeczywiste bądź domniemane osiągnięcia sławionej osoby. Zdecydowanie więc odrzucamy ewentualność pominięcia w którymś z nieprzychylnych Karauzjuszowi panegiryków faktu utraty przez niego Rotomagus na rzecz władzy legitymistycznej. Było to bowiem miało zbyt duże i zbyt ważne, aby fakt jego zdobycia na uzurpatorze uszedł uwadze cesarskich piewców. Pragniemy także zaznaczyć, iż również żaden z późniejszych tekstów nie czyni najmniejszych aluzji na temat rzekomej przynależności Rotomagus do uzurpatorskiego władztwa.

Hipoteza umiejscawiająca mennicę Karauzjusza w Gesoriacum opiera się na źródle pisany. Panegiryk powstały w 297 r., a zatem już po upadku uzurpacji Karauzjusza i Allektusa, szeroko i kwieciście opisuje bowiem zwycięskie działania przedsięwzięte przez Konstancjusza Chlorusa dla zdobycia portu⁴⁶. Szkopuł jednak polega na tym, że w ślad za wspomnianym testimonium nie idą należyte dowody numizmatyczne.

Tak więc monety Karauzjusza nie zawierają oznaczeń, które sugerowałyby ich wybicie w Gesoriacum. Równie mocnym argumentem na rzecz tezy o braku Karauzjańskiego atelier w tym mieście jest nieobecność tam jakichkolwiek znalezisk emisji monetarnych samozwańca. Nie przekonuje nas również pogląd R.A.G. Carsona, że dysproporcja w występowaniu na terenie Brytanii monet Karauzjusza o pustych odcinkach rewersów i emisji grupy RSR jest dowodem istnienia mennicy tego władcy w galijskim Gesoriacum. Powstaje bowiem w tym miejscu pytanie, dlaczego warsztat wybijający odnośne monety nie znajdował się gdzieś w południowo-wschodniej Brytanii? Nowsze badania N. Shiela⁴⁷ i J. Ca-

⁴⁵Zob. VIII(V) Incerti Panegyricus Constantio Caesari Dictus.

⁴⁶Ibidem, 6.

⁴⁷N. S h i e l: The Episode..., s. 171-173.

seya⁴⁸ ujawniły zresztą, że interesujący nas pieniądź występuje proporcjonalnie na całym terytorium rzymskiej Brytanii.

Całkowitym nieporozumieniem jest natomiast, w naszym odczuciu, twierdzenie, iż szereg emisji monetarnych Karauzjusza wybito w Galii dlatego, że nawiązują one stylem do tamtejszych monet. Bezspornie terytorialną podstawą Karauzjańskiej uzurpacji była prowincja Brytania. Tam też samozwaniec tworzył od podstaw rzymskie mennictwo. Pracujący w jego warsztatach rytownicy musieli w pierwszym okresie swej działalności oprzeć się na jakichś wzorach. A na czym miano się wzorować, jak nie na będących powszechnie w obiegu w owej prowincji emisjach monetarnych z mennic pobliskiej Galii?. Zasadniczą część funkcjonującej na wyspie w czasach Karauzjusza masy pieniądza stanowiły, przypomnijmy, monety tzw. cesarzy galijskich. Ten pospolity wówczas w Brytanii pieniądź stał się więc, obiektywnie rzecz biorąc, najlepszym, bo najbardziej dostępnym wzorcem dla zaledwie raczkującego tam mennictwa Rzymian. Stąd, naszym zdaniem, stylistyczne paralele między emisjami kontynentalnego pochodzenia a niektórymi spośród monet Karauzjusza. Dopiero z czasem, po zdobyciu przez mincerzy uzurpatora niezbędnych doświadczeń i odpowiedniej wprawy, wykształcił się "brytański styl" w jego mennictwie.

Dopuszczalna jest również, jak sądzimy, inna hipoteza na temat stylistycznych powiązań części karauzjańskich emisji monetarnych, bitych w Brytanii, z wcześniejszą produkcją menniczą na terenie Galii. Nie można bowiem wykluczyć, iż Karauzjuszowi udało się zatrudnić w którymś ze swych atelier na wyspie kogoś związanego z uprzednim mennictwem tzw. Cesarstwa Galijskiego. Ów mincerz reprezentowałby, przynajmniej przez jakiś czas, dawne nawyki rytownicze.

Przedstawiliśmy wyżej kilka ważkich argumentów przeciwko hipotezom na temat istnienia w północnogalijskich portach Rotomagus i Gesoriacum warsztatów menniczych inspiratora rewolty. Brak jest rów-

⁴⁸P. J. C a s e y: *Carausius and Allectus...*, s. 287-289.

niez najmniejszych przesłanek, by przyjąć, że takie mennice funkcjonowały gdziekolwiek na kontynencie. Nie ma zatem innej możliwości, jak tylko powiązać "galijskie monety" Karauzjusza z mennictwem tego władcy w rzymskiej Brytanii.

Niewątpliwie rozstrzygającym argumentem na rzecz obalenia tezy o wybiciu w wyspiarskiej prowincji rzekomo kontynentalnych emisji monetarnych Karauzjusza, byłoby stwierdzenie, iż pieniądz ten nie występuje w znaleziskach z Brytanii. Gruntowne badania wielu numizmatyków ujawniły jednak obecność takich emisji monetarnych na archeologicznej mapie tej wyspy. "Galijskie monety" uzurpatora notujemy zatem w 14 miejscowościach z terenów południowej Anglii i Walii⁴⁹. Ów pieniądz wystąpił głównie w skarbach monetarnych z końca III w. i z pierwszej połowy IV stulecia, rzadziej w postaci znalezisk luźnych. Są to przede wszystkim pojedyncze egzemplarze tzw. grupy Rouen, a czasem kilka sztuk owych emisji w ramach określonego depozytu. Nie doszukano się więc na ziemiach rzymskiej Brytanii tak dużego skarbu "galijskich monet" Karauzjusza, jak to miało miejsce w przypadku znaleziska, które odkryto z początkiem 1846 r. w obrębie dawnego Rotomagus. Niemniej jesteśmy jednak skłonni przywiązywać dużo większe znaczenie do faktu występowania interesujących nas emisji monetarnych w niewielkiej wprawdzie ilości, lecz za to w znacznej liczbie miejsc na obszarze Brytanii, niż do spektakularnego, lecz nie najlepiej poświadczanego depozytu z Rouen i rzadkich, po części również problematycznych, monet "w typie Rouen", które odkryto na terenie północnej Francji⁵⁰. Sądzymy zatem, iż "kontynentalny pieniądz" Karauzjusza wybi-

⁴⁹Zob. X. L o r i o t: *Trouvailles de monnaies de Carausius sur le continent...*, s. 583, przyp. 23; B. B e a u j a r d, H. H u v e l i n: *Le trésor de Rouen...*, s. 64, przyp. 4; H. H u v e l i n, X. L o r i o t: *Quelques arguments...*, s. 68-70.

⁵⁰Zob. J. S. B a e r s m a: *De Romeinse muntvondsten...*, s. 68; X. L o r i o t: *Trouvailles de monnaies de Carausius sur le continent...*, s. 577-578; J. L a l l e m a n d: *Le comportement...*, s. 62; X. L o r i o t, J. D e l a p o r t e: *Les trésors de monnaies découverts dans le département de la Seine-Maritime...*, s. 39; B. B e a u j a r d, H. H u v e l i n: *Le trésor de Rouen...*, s. 64, przyp.

jała efemeryczna mennica tego cesarza (minimalne ilości takich monet w stosunku do zachowanych wytworów z innych jego atelier, stosunkowo uboga typologia owych emisji) działająca na terenie Brytanii, przypuszczalnie w Rutupiae. Przemawia za takim umiejscowieniem zarówno ważność tego portu, jak i fakt, że niektóre spośród interesujących nas emisji noszą na odcinkach rewersów symbole R i OPR. Pierwszą z abrewiacji należałoby zatem rozwinąć w postać R(utupiae). Druga natomiast nawiązywałaby chyba do numeracji warsztatu w obrębie wskazanej mennicy. Wystąpienie zaś niewielkiej liczby "galijskich monet" Karauzjusza w znaleziskach z Rutupiae i okolicznych ziem umacniałoby naszą hipotezę, akcentując jednocześnie efemeryczny charakter owego atelier.

Konkludując trzeba podkreślić, że brak jest wystarczających dowodów, by uznać historyczność jakiegokolwiek Karauzjańskiego warsztatu mennicznego w Galii. Uzurpator ten bezsprzecznie dysponował Gesoriacum jako pojedynczą placówką na kontynencie. Nie miało zatem sensu tworzenie dla tantejszego, jednostkowego garnizonu osobnej mennicy. Karauzjusz posiadał flotę, która panowała na kanale La Manche. Nie było zatem przeszkód, aby zaopatrywać niewielką z konieczności załogę gesoriackiego fortu w pieniądze wybijane bezpiecznie w Brytanii. Za pośrednictwem tego miasta minimalne ilości owych monet rozprzeczły się przede wszystkim po terenach północnogalijskich. Określoną rolę w procesie napływu tych emisji na kontynent odegrał również, jak już wspomnieliśmy, powrót z Brytanii zwycięskich oddziałów Konstancjusza Chlorsa. Zbieg okoliczności natomiast sprawił, że kilka antoninianów Karauzjusza, sygnowanych oznaczeniami R i OPR, znalazło się w porcie Rotomagus. Przypadkowa zaś paralela między owymi

4; P.-H. M i t a r d: Trouvailles de monnaies de Carausius dans le Vexin français..., s. 675-676; H. H u v e l i n: Antoniniani..., s. 677; e a d e m: Deux nouveaux antoniniani..., s. 381-383; H. H u v e l i n, X. L o r i o t: Quelques arguments..., s. 67-69.

literami i nazwą miasta zapoczątkowała błędną hipotezę o istnieniu w Rotomagus Karauzjańskich warsztatów menniczych.

Allektus kontynuował wybijanie pieniądza w obu centralnych mennicach na obszarze Brytanii, a więc w Londynie i w Camulodunum. W. Stukeley wspomina wprawdzie o istnieniu egzemplarza jego monety z oznaczeniem CLA na odcinku rewersu, co miałyby wskazywać na funkcjonowanie oficyny w Clausentum⁵¹. Autentyczność tej emisji jest jednak wątpliwa, gdyż ów numizmat nie doczekał się naukowego opracowania i zaginął⁵². Trudno zatem prowadzić w tym przypadku jakies rozważania, opierając się na niepewnej informacji, pochodzącej z XVIII stulecia. Brak również jakichkolwiek przesłanek, by sądzić, iż Allektus wybił monety w Galii.

⁵¹W. S t u k e l e y: The medallic History..., T. 1, s. 253.

⁵²N. S h i e l: The Episode..., s. 174.

Веслав Качанович

УЗУРПАЦИЯ КАРАУЗИЯ И АЛЛЕКТУСА В БРИТАНИИ И ГАЛЛИИ
В КОНЦЕ III В. ДО Н.Э.

Р е з ю м е

Представленная книга является монографией одной из наиболее интересных узурпаций в истории Римской империи. Работа состоит из шести частей и приложения.

В первой главе автор рассматривает источники и состояние исследований на тему узурпаций Караузия и Аллектуса. Во второй главе автор описывает фон событий, т.е. историю Римской империи во второй половине III в. до н.э. В третьей главе представлен анализ процесса узурпации Караузием и Аллектусом. Автор дает информацию о происхождении и общественной позиции Караузия, а затем описывает карьеру этого бунтовщика в период, предшествующий его узурпации, а также причины выступления Караузия против легитимистской власти Империи. В следующих фрагментах этой главы автор рассматривает проблему датирования узурпации Караузия и Аллектуса и территориальные основы их власти. Далее автор обсуждает проблему истории царствования Караузия, а на этом фоне вопросы: а) сил, поддерживавших обоих узурпаторов, б) отношения центральных властей Империи к описываемой узурпации. Глава заканчивается характеристикой эфемерического бунта Аллектуса и действий, которые привели к падению его выступления. В четвертой главе автор анализирует чеканку монет обоими узурпаторами, обращая внимание на их метрологию и хронологию. В пятой главе рас-

смаатривается пропагандное содержание монет Караузия и Аллектуса. Представлены замечания о методологических принципах исследования способов пропаганды. Далее автор анализирует символику медальонов, золотых и серебряных денег, а также антонианов этого узурпатора, стараясь определить приоритеты в политике Караузия. Затем представлена краткая оценка аллектусовых эмиссий как носителя пропаганды. В заключительной части автор предлагает критику мнения о пропагандной символике (тайных знаках) обозначений на обратной стороне монет и Караузия и Аллектуса. В шестой главе обсуждается обращение денег на территории, захваченной узурпаторами во время их бунта. В отдельном приложении рассматривается вопрос локализации монетных дворов Караузия и Аллектуса. Особое внимание автор обращает на полемику с распространенным мнением о существовании монетных мастерских Караузия в Галлии.

Wiesław Kaczanowicz

CARAUSIUS AND ALLECTUS' USURPATION IN BRITAIN AND GAUL
IN THE END OF THE 3RD CENTURY

S u m m a r y

The present book is a monography treating of one the most interesting in the Roman history usurpations. The fundamental part of the book is composed of six chapters along with an annexe. In chapter one the author discusses the sources and the present state of the studies over Carausus and Allectus' usurpation. Chapter two describes the background of the events, referring to the history of the Roman Empire in the second half of the 3rd century. Chapter three analyzes the process of the usurpation. The author includes here the information concerning the origin and social status of Carausius. Next he describes his career in the usurpation preceeding period, as well as the motives that pushed him against the legitimate rulers of the Empire. The succeeding part of the chapter define the dates of Carausius and Allectus' usurpation and the territorial base of their reign. Next the author considers the issues of Carausius' reign, and against this background the following questions: a) the forces that were supporting both usurpers, b) the attitude of the central authorities of the Empire toward the usurpation. The chapter is closed with the description of the short-lasting revolt undertaken by Allectus, and the actions that caused his failure. Chapter four discusses the coinage of both usurpers, focussing on the metrology and chro-

nology of the coins. Chapter five treats of the propaganda-involving contents represented at Carausius and Allectus' coins. It includes some comments on the methodological principles of the studies over the propaganda actions undertaken by Carausius. In the following section the author describes the symbols shown at the medallions and at the silver and gold coins as well as at the antoniniani of the usurper. He also attempts to define the priorities of Carausius' policy, proposes the evaluation of Allectus' emission as the propaganda-carriers. The final part of the chapter criticizes some opinions claiming that the mint marks inserted on the reverse side of the coins, issued both by Carausius and by Allectus, conveyed propaganda symbols (the occult signs). Chapter six deals with the coins circulation on the territory ruled by the usurpers. The annexe treats of the localization of Carausius and Allectus' mints. A particular attention is given to the polemics with the common opinion that at the territory of Gaul operated Carausius' minting shops.

Spis reprodukcji monet*

1. Aureus. Awers: CARAVSIVS PF AVG, głowa Karauzjusza
Rewers: CONSERVAT AVG $\frac{1}{ML}$, stojący Jowisz
2. Denar. Awers: IMP CARAVSIVS PF AVG, głowa Karauzjusza
Rewers: FELICITA AVG $\frac{1}{RSR}$, okręt
3. Denar. Awers: IMP CARAVSIVS PF AVG, głowa Karauzjusza
Rewers: RENOVAT ROMANO $\frac{1}{RSR}$, wilczyca kapitolńska
4. Antoninian. Awers: IMP C CARAVSIVS PF AVG, głowa Karauzjusza
Rewers: PAX AVG $\frac{SIC}{C}$, personifikacja Pax
5. Antoninian. Awers: IMP C CARAVSIVS PF AVG, głowa Karauzjusza
Rewers: TVTELA, Tutela zwrócona w kierunku ołtarza
6. Antoninian. Awers: CARAVSIVS ET FRATRES SVI, głowy Maksymiana, Dioklecjana i Karauzjusza
Rewers: PAX AVGGG $\frac{SIP}{C}$, personifikacja Pax
7. Aureus. Awers: IMP C ALLECTVS PFI AVG, głowa Allektusa
Rewers: VIRTVS AVG $\frac{1}{MSL}$, stojący Mars
8. "Kwinar". Awers: IMP C ALLECTVS PF AVG, głowa Allektusa
Rewers: LAETITIA AVG $\frac{1}{QC}$, okręt

* Wszystkie reprodukowane monety pochodzą z kolekcji British Museum w Londynie.

Tablica





Wiesław Kaczanowicz
UZURPACJA KARAUZJUSZA I ALLEKTUSA W BRYTANII I GALII
U SCHYŁKU III w. n. e.

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH BŁĘDÓW DOSTRZEŻONYCH W DRUKU

Strona	Wiersz		Jest	Powinno być
	od góry	od dołu		
5	13	12	Karauzjusza	Karauzjusza
39	32	5	d'Aurelien	d'Aurélien
39	33	4	siecle	siècle
84	16	4	J. Casey	P. J. Casey
86	7	27	Conservytori	Conservatori
102	29	5	Dioklétien	Dioclétien
116	28	10	J. Casey	P. J. Casey
116—117				
Tabela 1	3		Prucknoll	Pucknoll
131	27	4	J. Ca-	P. J. Ca-
Reprodukcje monet na wklejce umieszczono pomyłkowo w następującej kolejności: 1, 8, 3, 4, 5, 6, 7, 2				

nr inw.: BGN - 286



BG N 286/757

ISSN 0208-6336

ISBN 83-226-0035-6